

GRD REPREZENTUJE
interes całego samorządu
radców prawych

STAWKI Z URZĘDU
jak stawki
z wyboru

JAK SKUTECZNIE ZŁOŻYĆ
WNIOSEK DOWODOWY
w postępowaniu cywilnym

DWUMIESIĘCZNIK
SAMORZĄDU
RADCÓW PRAWNYCH



RADCA PRAWNY

Nr 213/2024
MAJ/CZERWIEC
ISSN 1230-1426

Wejdź na



szukajradcy.pl

i znajdź **radcę
prawnego**, jakiego
potrzebujesz.



KAMPANIA PROMOCJI ZAWODU



KREDYT FRANKOWY?



Nie szukaj
ucieczki



szukajradcy.pl

 KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

PRENUMERATA WYDAWNICTW KRRP



Przypominamy, że dwumiesięcznik „Radca Prawny” i kwartalnik „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” są **dostępne bezpłatnie** online na stronie www.kirp.pl, w zakładce Wydawnictwa. Ponadto artykuły z dwumiesięcznika można znaleźć na stronie internetowej www.radcaprawny.media, a z kwartalnika na stronie www.kwartalnikradcaprawny.pl.

Prenumerata wydań papierowych obu czasopism Krajowej Rady Radców Prawnych jest płatna.

- **Opłata roczna za jeden tytuł: 35 zł**
- **Opłata roczna za oba tytuły: 60 zł**

Aby otrzymywać prenumeratę, należy dokonać wpłaty na konto KRRP.

DANE DO PRZELEWU:

Odbiorca:

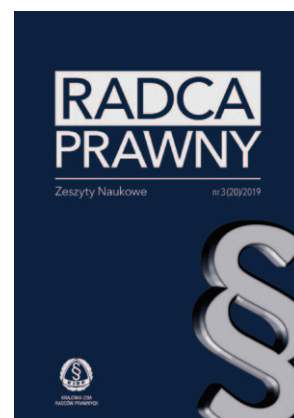
Krajowa Izba Radców Prawnych
ul. Powązkowska 15
01-797 Warszawa

Numer konta: 23 1140 1010 0000 5370 2300 1003

W tytule przelewu należy wpisać:

- imię i nazwisko adresata/nazwę i numer NIP kancelarii (dane do faktury),
- tytuł wybranego czasopisma (jeśli opłata dotyczy tylko jednego),
- adres do wysyłki (jeśli jest inny niż w przelewie).

Potwierdzenie przelewu należy wysłać na adres e-mail redakcji: radca.prawny@kirp.pl






RADCA PRAWNY
wydawany od 1992 r.

WYDAWCA

Krajowa Izba Radców Prawnych
ul. Powązkowska 15
01-797 Warszawa
tel. 22 300 86 40
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

„Radca Prawny” w internecie:

<https://radcaprawny.kirp.pl/>
www.kirp.pl/publikacje/
dwumiesiecznik-radca-prawny/
 www.facebook.com/magazynradcaprawny/

REDAKCJA

Jowita Piłarska-Korczak
redaktor naczelny

Tomasz Osiński
zastępca redaktora naczelnego

Klara Szczęsnowicz
sekretarz redakcji
tel. 22 300 86 40 wew. 133
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

Tomasz Działyński
Weronika Filiks-Michalska
Anna Koziura
Justyna Wojdyło-Borucka

REKLAMA

tel. 22 300 86 40 wew. 133
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ

Bogdan Bugdalski
Krzysztof Mering
Wiesława Moczyłowska

KOREKTA

Aleksandra Sachanowicz-Wrzal

PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD

Agnieszka Kielak
akartstudio.pl

ZDJĘCIA NA OKŁADCE

Archiwum KIRP

DRUK

Wiedza i Praktyka
Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania w nadestanych tekstach skrótów i zmiany tytułów.



Fot. Edyta Rakowska

Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy!

Choć za oknem coraz cieplej i pogoda zachęca do odpoczynku, nie zwalniamy tempa prac nad samorządowymi projektami.

Kwiecień i maj upłynęły pod znakiem kolejnej odsłony naszej kampanii promocji zawodu radcy prawnego. Spot zachęcający do korzystania z usług radcy ponownie oglądaliśmy w telewizji, słuchaliśmy go w radiu, a nowe formaty reklamowe, wzmacniające przekaz w głównych mediach i zachęcające do korzystania z usług profesjonalnego pełnomocnika i wyszukiwarki szukajradcy.pl, intensywnie wyświetlane są także w Internecie. Po co kolejny rok z rządu promujemy nasz zawód i czy przynosi to oczekiwany efekt – o tym piszemy w temacie numeru, podsumowującym trzy edycje kampanii promocji.

Miło nam również poinformować, że także w tym roku akcja promująca aplikację radcowską i nasz zawód – „Tydzień Akademicki – radca prawny na Twojej uczelni”, przeprowadzona w kwietniu w ponad 20 szkołach wyższych, cieszyła się wielkim zainteresowaniem. Ceniśmy sobie również merytoryczne spotkania z młodymi przedstawicielami naszego zawodu. W maju zorganizowaliśmy VIII Forum Młodych Radców Prawnych, które ponownie było okazją do debaty nad takimi tematami, jak rozwój samorządu, promocja zawodu radcy prawnego czy promocja usług radcy w mediach społecznościowych. Jak zawsze wyciągniemy z tych rozmów wnioski na przyszłość.

W tym numerze analizujemy także kondycję dyscyplinarną naszego samorządu z punktu widzenia Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego. Zdaniem Gerarda Dźwigaty w ostatnich latach odsetek nieprawidłowości jest relatywnie taki sam, jak kiedyś. Oby to się nie zmieniło.

Dobłą wiadomością, choć nie do końca nas satysfakcjonującą, jest także rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości zrównujące stawki pełnomocników świadczących pomoc prawną z urzędu ze stawkami pełnomocników z wyboru. Nowe, korzystniejsze stawki wchodzi w życie 5 czerwca. Samorząd radcowski nie ustaje jednak w staraniach, aby wynagrodzenie za wykonywaną przez profesjonalnych pełnomocników pracę zostało urealnione i uwzględniało rzeczywisty nakład pracy czy ponoszony ciężar odpowiedzialności. Rozmowy na ten temat z Ministrem Sprawiedliwości będą nadal prowadzone.

Tymczasem kontynuujemy w „Radcy” cykl, w którym analizujemy procedurę cywilną i pułapki, jakie w tych przepisach czyhają na pełnomocników. SSO Grzegorz Karaś tym razem podpowiada, jak skutecznie złożyć wniosek dowodowy i dowody z dokumentów papierowych i elektronicznych w postępowaniu cywilnym. Lektura obowiązkowa!

A w numerze ponadto znajdziecie Państwo artykuły o projekcie dotyczącym prowadzenia działalności nierejestrowanej, który ma szansę uzdrowić tę instytucję, różnicy pomiędzy grafologią i kryminalistycznymi badaniami pisma oraz o ich zastosowaniu czy korzystnej dla kredytobiorców uchwale Sądu Najwyższego.

Polecamy także ciekawe rozmowy: z Ewą Hofmańską, prezeską Fundacji Sunflowers, prowadzącej projekt, którego celem jest pomoc w ściganiu i osądzeniu zbrodni popełnionych w Ukrainie, a także z naszym kolegą Wiesławem Kujdą z OIRP w Rzeszowie, który dzieli swój czas między kancelarię i... winnicę.

A tych z Państwa, którzy chętnie sięgają po ciekawostki historyczne, zachęcam do przeczytania artykułu o stowarzyszeniu posługaczy publicznych w XIX w.

Miłej lektury!

Jowita Piłarska-Korczak
redaktor naczelna

ZOSTAŁEŚ OSZUKANY?



Nie szukaj
ucieczki



szukajradcy.pl



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

16

SPRAWY SPÓŁKI?



Nie szukaj
ucieczki



szukajradcy.pl



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

03 Od redaktora

AKTUALNOŚCI KIRP

- 06 Ofensywa niebieskiego samorządu!
II Tydzień Akademicki – radca prawny
na Twojej uczelni ponownie sukcesem
Antoni Przybyła
- 07 Wzmocnienie konkurencji na rynku
przyczynia się do poprawy jakości usług
prawnych
Rozmowa z Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych
Włodzimierzem Chróścikiem.
- 08 XII Ogólnopolska Konferencja Sędziów
i Rzeczników Dyscyplinarnych
we Wrocławiu
- 08 Krajowa Izba Radców Prawnych
zaprasza na Dzień Otwarty Kancelarii
Radcowskich
- 08 Ponad 1,8 tys. osób przystąpiło
do egzaminu zawodowego
- 09 Krajowa Izba Radców Prawnych nawiązała
współpracę z PayTel
- 09 KIRP partnerem sesji panelu dyskusyjnego
„Praworządność i biznes”
- 09 Aż 1275 uczniów wzięło udział w IX edycji
ogólnopolskiego konkursu KIRP
- 10 VIII Forum Młodych Radców Prawnych

AKTUALNOŚCI OIRP

- 11 Konferencja „Być prawniczką w Polsce”
- 11 Uchwała w sprawie podziału terenu
działania izby na dwa rejony
- 11 Medal województwa lubelskiego dla izby
- 11 Uroczyste otwarcie nowej siedziby izby
oraz zgromadzenie sprawozdawcze
- 12 Dyskusja „Współpraca kancelarii z firmą”
- 12 Zajęcia edukacyjne wśród dzieci i młodzieży
- 12 Spotkanie skarbników, księgowych
i inspektorów ochrony danych KIRP i OIRP

WYWIAD KIRP

- 13 GRD reprezentuje interes całego samorządu
radców prawnych
Rozmowa z r. pr. Gerardem Dźwigatą, Głównym
Rzecznikiem Dyscyplinarnym.
Bogdan Bugdański

TEMAT NUMERU

- 16 Wzmacniamy kampanię promocji zawodu
radcy prawnego
Dział Komunikacji
- 20 Chcemy zaprzyjaźnić obywatelki i obywateli
z tołą z niebieskim żabotem
Rozmowa z Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych
Włodzimierzem Chróścikiem.
Red.



26

Fot. Adobe Stock

PRAKTYKA

- 21 Stawki z urzędu jak stawki z wyboru
Piotr Olszewski
- 22 Jak skutecznie złożyć wniosek dowodowy i dowody z dokumentów w postępowaniu cywilnym – pułapki procedury cywilnej. Część 6
Grzegorz Karaś
- 26 Działalność nierejestrowana – jak jest i jak ma być?
Przemysław Kosiński
- 28 Grafologia, klasyczne badania pisma, badania techniczne – część 1
Marcin Dudewicz

KODEKS ETYKI

- 30 Między nami radcami. Radcowie o radcach
Leszek Korczak

NOWE TECHNOLOGIE

- 32 Kancelaria a oprogramowanie do jej prowadzenia – wybór daleki od prostego, ale...
Tomasz Palak

Z ZAGRANICY

- 34 Aktywność CCBE w marcu, kwietniu i maju – o czym radcowie wiedzieć powinni?
Przemysław Kamil Rosiak

ORZECZNICTWO

- 36 Uchwała Sądu Najwyższego korzystna dla kredytobiorców
Wiesława Moczyłowska



38

Fot. Adobe Stock

ZMIANY W PRAWIE

- 38 Z prac parlamentu
Łukasz Nykiel

OPINIE OBSIL

- 40 Z prac Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP
Anna Lewandowska

GOŚĆ NUMERU

- 42 Projekt Sunflowers pomoże ścigać i osądzić zbrodnie popełniane w Ukrainie. Rozmowa z Ewą Hofmańską, prezeską Fundacji Sunflowers.
Wiesława Moczyłowska

FORUM OPINII

- 45 O myśleniu szybkim i wolnym
Jarostaw Bętdowski
- 46 Szybki i zwinny jak ninja
Ewa Urbanowicz
- 47 Halo, był pan umówiony?
Tomasz Działyński



42

Fot. Adobe Stock

HISTORIA

- 48 Stowarzyszenie posługaczy publicznych w XIX W.
Agnieszka Lisak

SPORT

- 50 Radcowskie Mazury Cud Natury
Michał Korwek
- 51 XV Mistrzostwa Polski Radców Prawnych w Halowej Piłce Nożnej w Kielcach
Magdalena Jagudzka

ŻYCIE Z PASJĄ

- 52 Niewinna pasja do wina. Rozmowa z Wiesławem Kujdą, radcą prawnym z OIRP w Rzeszowie, właścicielem winnicy i producentem wina.
Krzysztof Mering

FELIETON

- 54 ADR czy NDR – oto jest pytanie
Maciej Bobrowicz

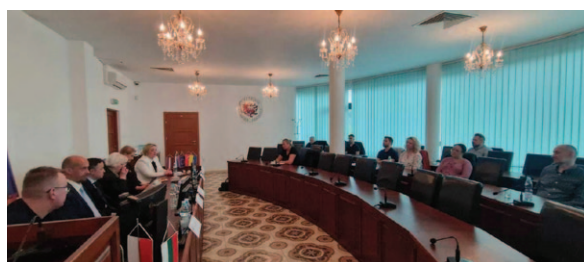
OFENSYWA NIEBIESKIEGO SAMORZĄDU! II TYDZIEŃ AKADEMICKI – RADCA PRAWNY NA TWOJEJ UCZELNI PONOWNIE SUKCESEM

W kwietniu na wydziałach prawa ponad 20 szkół wyższych w całej Polsce odbyła się druga edycja akcji pod nazwą Tydzień Akademicki – radca prawny na Twojej uczelni.



Fot. OIRP w Białymstoku

OIRP w Białymstoku – Uniwersytet w Białymstoku



Fot. OIRP w Bydgoszcz

OIRP w Bydgoszcz – Akademia Kujawsko-Pomorska



Fot. OIRP w Olsztynie

OIRP w Olsztynie – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Ten cykl spotkań, którego pomysłodawcą i inicjatorem jest Krajowa Izba Radców Prawnych, na stałe wpisał się już w wiosenny kalendarz uniwersyteckich wydarzeń.

– Zainicjowane przez nas spotkania pozwalają potączyć doświadczenie praktyków prawa z młodą energią studentów – zauważa Włodzimierz Chróścik, Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych. – Nasza akcja przyciąga uwagę żaków, którzy są zainteresowani budową swojej ścieżki kariery w oparciu o zawód radcy prawnego – dodaje.

W tym roku wydarzenie odbyło się w ponad 20 szkołach wyższych w całej Polsce. Z setkami studentów spotkało się łącznie kilkudziesięciu radców prawnych i aplikantów radcowskich z poszczególnych okręgowych izb. Inicjatywa była promowana plakatami, opatrzonymi humorystycznym rysunkiem sędziego Arkadiusza Krupy, znanego z prowadzenia żartobliwego profilu na Facebooku „Ślepym Okiem Temidy”.

Podczas kilkudziesięciu prelekcji przedstawiciele naszego samorządu merytorycznie i barwnie przybliżyli studentom meandry funkcjonowania zawodu radcy prawnego, dzieląc się swoim doświadczeniem, wyjaśniając często kluczowe dla młodych ludzi informacje. Takie przedstawienie od kuchni

zasad funkcjonowania zawodu, jego blasków i cieni było niezwykle potrzebne, co potwierdza znakomita frekwencja na większości spotkań.

Wydarzenie miało najczęściej charakter stacjonarny, a w niektórych przypadkach również hybrydowy (online). Spotkania często kończyły się długimi dyskusjami. Studenci byli żywo zainteresowani kwestiami związanymi z zarobkami radców, godzeniem nauki na aplikacji z pracą zawodową, a także szerokim spektrum możliwości, jakie oferuje ten zawód. Nasze koleżanki i nasi koledzy z samorządu stanęli na wysokości zadania, odpowiadając na liczne pytania studentów.

Podejście prelegentów, ich otwartość i entuzjazm pozwoliły zyskać zaufanie żaków, co – miejmy nadzieję – zaowocuje liczną frekwencją podczas egzaminów wstępnych na aplikację radcowską.

– Wydarzenie nie powiodłoby się, gdyby nie zaangażowanie radców prawnych i aplikantów radcowskich z okręgowych izb, które niemal w komplecie włączyły się w akcję – zauważa Włodzimierz Chróścik, Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych.



Fot. OIRP w Warszawie

OIRP w Warszawie – Akademia Leona Koźmińskiego



Fot. OIRP w Warszawie

OIRP w Warszawie – Uniwersytet SWPS



Fot. OIRP w Warszawie

OIRP w Warszawie – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Podziękowania należą się również władzom uczelni i pracownikom naukowym poszczególnych szkół wyższych, którzy wykazali się życzliwością i otwartością, goszcząc nas po raz kolejny w progach ośrodków akademickich.

– Zainteresowanie studentów pokazuje, iż istnieje potrzeba promocji zawodu radcy prawnego wśród przyszłych prawników – podkreślił Bartosz Opaliński, przewodniczący Komisji Wspierania Rozwoju Zawodowego KRRP.



OIRP w Warszawie – Uniwersytet Warszawski

Fot. OIRP w Warszawie



OIRP w Koszalinie – Uniwersytet Pomorski w Słupsku



OIRP w Poznaniu – Uniwersytet WSB Merito w Poznaniu

Fot. OIRP w Poznaniu



OIRP w Zielonej Górze – Uniwersytet Zielonogórski

Fot. OIRP w Zielonej Górze



OIRP w Rzeszowie – Uniwersytet Rzeszowski



OIRP w Rzeszowie – WSPiA Rzeszowska Szkoła Wyższa

Fot. OIRP w Rzeszowie

Do zobaczenia za rok na wydziałach prawa w całej Polsce. Niech niebieska moc będzie z wami! ■

Antoni Przybyła

koordynator wydarzenia z ramienia Komisji Wspierania Rozwoju Zawodowego KRRP

KRÓTKO I NA TEMAT

Wzmocnienie konkurencji na rynku przyczynia się do poprawy jakości usług prawnych

Rozmowa z Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierzem Chróścikiem.



Fot. Gilariski.com

■ **Jak pan ocenia tegoroczną edycję Tygodnia Akademickiego?**
Bardzo pozytywnie. Wydarzenie to, zorganizowane we współpracy z wydziałami prawa uczelni w całej Polsce, osiągnęło nasze kluczowe cele edukacyjne i promocyjne. Udało się nie tylko przyciągnąć uwagę wielu studentów prawa, ale także skutecznie przybliżyć im zawód radcy prawnego. Z relacji koleżanek i kolegów radców wiem, że spotkania przebiegały w dobrej atmosferze i owocowały ciekawymi dyskusjami, także właśnie dla samych radców. Frekwencja – ogólnie bardzo dobra – różniła się oczywiście pomiędzy ośrodkami, natomiast ten już drugi rok prowadzenia akcji potwierdził, że jest na nią zapotrzebowanie.

■ **O co studenci pytali najczęściej?**

O bardzo różne kwestie, związane rzecz jasna z przebiegiem aplikacji, patronatem, kolokwiami, ale zdecydowanie najwięcej pytań dotyczyło tego, jak wygląda praca radcy prawnego od kuchni. Studenci zadawali bardzo trafne pytania, które dowodzą, że dostrzegają wiele wyzwań rynku usług prawnych i chcą o nich rozmawiać. Bardzo dobrze, że mogli dyskutować właśnie z radcami prawnymi. Dlatego serdecznie dziękuję wszystkim, którzy wzięli czynny udział w akcji i poświęcili swój czas na spotkania na uczelniach w całej Polsce.

■ **Czy jest pan przekonany, że powinniśmy tak intensywnie promować – i tak już najpopularniejszą przecież! – aplikację radcowską wśród studentów? Czy zwiększanie liczby radców i zaostrożenie konkurencji leży w interesie członków samorządu?**

To bardzo dobre i zasadne pytanie. Odpowiedź na nie jest prosta: tak. Rzeczywiście dość intensywnie promujemy aplikację radcowską wśród studentów, ale ma to swoje głębokie uzasadnienie. Przede wszystkim nasze środowisko wymaga ciągłego dopływu nowych talentów, które wniosą świeże spojrzenie i nowe umiejętności, niezbędne w obliczu dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości prawnej i gospodarczej. Co więcej, zwiększanie liczby radców prawnych rzeczywiście oznacza wzmocnienie konkurencji, ale to akurat służy nam wszystkim, bo przyczynia się do poprawy jakości usług prawnych. Poza tym należy pamiętać, że nasze działania koncentrują się nie na ilości, lecz na jakości. Chcemy, aby na wybór aplikacji radcowskiej decydowały się osoby najlepiej przygotowane, najbardziej zaangażowane, myślące o swojej przyszłości także w kategoriach aktywności prospołecznej. Dlatego znajdujemy czas i przestrzeń na spokojną rozmowę z nimi w murach ich uczelni. Jestem przekonany, że to zaowocuje dalszym wzmocnieniem naszego środowiska. ■

Red.

PION DYSCYPLINARNY**XII Ogólnopolska Konferencja Sędziów i Rzeczników Dyscyplinarnych we Wrocławiu**

Tegoroczną konferencję zainaugurowały dwa spotkania: Przewodniczącego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krzysztofa Góreckiego z przewodniczącymi okręgowych sądów dyscyplinarnych oraz Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Gerarda Dźwigaty z rzecznikami dyscyplinarnymi okręgowych izb radców prawnych. W spotkaniach uczestniczyli również Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik oraz Wiceprezes KRRP Ryszard Ostrowski.

Oficjalnie XII Ogólnopolską Konferencję Sędziów i Rzeczników Dyscyplinarnych we Wrocławiu, zorganizowaną w dniach 9–11 maja, otworzyli Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierz Chróścik i Dziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu Tomasz Scheffler. Gościem konferencji była również naczelniczka Wydziału Adwokatury i Radców Prawnych w Ministerstwie Sprawiedliwości Beata Sawicka-Felczak.

Program konferencji przewidywał rozbudowaną sekcję szkoleń sędziów sądów dyscyplinarnych oraz rzeczników dyscyplinarnych. Pierwsze z nich, wspólne dla sędziów i rzeczników, prowadzone przez dr. Pawła Skuczyńskiego, poświęcone było m.in. relacjom radców prawnych opartych na koleżeństwie, lojalności, kulturze, uczciwości i zdrowej konkurencji.

W kolejnym bloku szkoleniowym r. pr. dr Szymon Krajnik prowadził wykład dla sędziów sądów dyscyplinarnych o wybranych



Fot. Archiwum KIRP

zagadnieniach dotyczących orzecznictwa dyscyplinarnego radców prawnych. Z kolei SSA Andrzej Kot na spotkaniu z rzecznikami dyscyplinarnymi analizował konstrukcję deliktu dyscyplinarnego i zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Drugiego dnia konferencji odbyło się kolejne wspólne szkolenie sędziów i rzeczników dyscyplinarnych poprowadzone przez Hannę Grendel-Wielisiej i Marcina Wielisiej, dotyczące ochrony danych osobowych w postępowaniu dyscyplinarnym.

Ostatnim punktem programu była ciesząca się dużym zainteresowaniem dyskusja rzeczników i sędziów na temat ewentualnych zmian w ustawie o radcach prawnych w zakresie postępowania dyscyplinarnego, moderowana przez r. pr. prof. Rafała Stankiewicza i r. pr. Tomasza Schefflera. ■

Red., www.kirp.pl

PROMOCJA ZAWODU RADCY PRAWNEGO I DZIAŁANIA PRO BONO**Krajowa Izba Radców Prawnych zaprasza na Dzień Otwarty Kancelarii Radcowskich**

Krajowa Izba Radców Prawnych zaprasza do udziału w Dniu Otwartym Kancelarii Radcowskich, który odbędzie się 6 lipca, z okazji obchodów Dnia Radcy Prawnego.

To wyjątkowe wydarzenie jest społeczną inicjatywą Krajowej Izby Radców Prawnych, mającą na celu nie tylko edukację prawną społeczeństwa, ale również zwiększanie świadomości i rozpoznawalności zawodu radcy prawnego.

W dniu otwartym kancelarie radcowskie, które zgłoszą chęć udziału, będą udzielać informacji prawnych, w tym o zawodzie radcy prawnego, odpowiadać na pytania wszystkim zainteresowanym. Inicjatywa ta obejmuje całą Polskę, co pozwala na otwarcie drzwi



kancelarii przez każdego zainteresowanego radcę prawnego dla osób potrzebujących pomocy prawnej oraz umożliwienie każdej osobie poszukującej pomocy prawnej znalezienie w swojej okolicy kancelarii radcowskiej oferującej wsparcie.

Wydarzenie jest organizowane pod auspicjami Krajowej Izby Radców Prawnych. Radcowie prawni, którzy chcą, aby ich kancelaria uczestniczyła w dniu otwartym, muszą dokonać zgłoszenia za pośrednictwem formularza dostępnego pod linkiem: <https://www.webankieta.pl/ankieta/1211268/dzien-otwarty-kancelarii-radcowskich.html>

Termin zgłoszeń mija 17 czerwca. Zapraszamy zarówno radców prawnych prowadzących indywidualne kancelarie, jak i tych działających w ramach spółek.

Lista kancelarii biorących udział w dniu otwartym zostanie opublikowana 21 czerwca na oficjalnej stronie Krajowej Izby Radców Prawnych, dostępnej pod adresem kirp.pl. ■

Red., www.kirp.pl

EGZAMIN RADCOWSKI 2024**Ponad 1,8 tys. osób przystąpiło do egzaminu zawodowego**

W dniach 23–26 kwietnia odbywał się egzamin radcowski, obejmujący pięć części pisemnych – z zakresu prawa karnego, cywilnego lub rodzinnego, gospodarczego, administracyjnego oraz zasad wykonywania zawodu lub zasad etyki.

W tegorocznym egzaminie wzięło udział ponad 1,8 tys. zdających, co świadczy o rosnącym zainteresowaniu zawodem radcy prawnego. W zeszłym roku egzamin radcowski zakończył się sukcesem dla 1662 osób z 2034 zdających, co stanowi około 82%

zdawalności. Wcześniej prawie 1000 osób skorzystało z możliwości uczestnictwa w egzaminie próbnym, organizowanym przez KIRP.

Podczas egzaminów zdający mogą korzystać z aktów prawnych, komentarzy oraz orzecznictwa, co umożliwia pełniejsze i bardziej przemyślane odpowiedzi. Zadania przygotowały zespoły składające się z przedstawicieli Ministra Sprawiedliwości oraz Krajowej Rady Radców Prawnych. ■

Red., www.kirp.pl

Więcej o egzaminie w internetowym Dodatku dla Aplikantów.

NOWA OFERTA DLA RADCÓW PRAWNYCH

Krajowa Izba Radców Prawnych nawiązała współpracę z PayTel

Krajowa Izba Radców Prawnych, mając na uwadze rosnące zapotrzebowanie branży na możliwość przyjmowania płatności bezgotówkowych, nawiązała współpracę z operatorem płatniczym PayTel, w ramach której została przygotowana specjalna oferta na aplikację LightPOS.

PayTel LightPOS to innowacyjna aplikacja mobilna, która przekształca telefon lub tablet z systemem Android w przenośny terminal płatniczy. Dzięki temu radca prawny będzie mógł przyjmować płatności zbliżeniowe w dowolnym miejscu i o każdej porze.

Rozpoczęcie korzystania z aplikacji jest niezwykle proste – cały proces przebiega całkowicie online. Oferta jest dostępna dla radców prawnych prowadzących działalność gospodarczą. Umowa zawierana jest na okres 24 miesięcy.

Najważniejsze korzyści, jakie daje PayTel, to nieograniczona mobilność, zdalne i szybkie wdrożenie, komfort i łatwość użytkowania,

niski koszt przeprowadzenia transakcji, możliwość prowadzenia biznesu w każdym miejscu, możliwość przyjmowania płatności kartą, telefonem lub zegarkiem z modułem NFC, łatwe zarządzanie płatnościami w jednym miejscu, dedykowany Portal Obsługi Klienta, zapewniający dostęp do kompleksowego systemu raportowania, wsparcie specjalistów 24/7, 12 miesięcy darmowego uczestnictwa w programie Polska Bezgotówkowa.

Szczegółowe informacje dotyczące tego rozwiązania płatniczego – wysokości dedykowanych zniżek oraz warunków przystąpienia do programu, można znaleźć na platformie <https://e-kirp.pl/>.

PayTel to wiodący na polskim rynku dostawca usług płatniczych, działa w omnichannel, dostosowując swoją ofertę do aktualnych potrzeb biznesu. Specjalizacją marki są płatności bezgotówkowe, dokonywane za pomocą kart płatniczych i płatności mobilnych, a także zarządzanie siecią terminali POS. ■

Red., www.kirp.pl

XVI EUROPEJSKI KONGRES GOSPODARCZY (EEC) 2024

KIRP partnerem sesji panelu dyskusyjnego „Praworządność i biznes”

Za nami XVI edycja Europejskiego Kongresu Gospodarczego (EEC). W ciągu trzech dni debat – od 7 do 9 maja – odbyło się niemal 200 paneli dyskusyjnych oraz wiele wydarzeń towarzyszących. Krajowa Izba Radców Prawnych była partnerem sesji panelu dyskusyjnego „Praworządność i biznes”, w którym wzięł udział Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik.

7 maja, w pierwszym dniu Europejskiego Kongresu Gospodarczego, odbył się panel dyskusyjny „Praworządność i biznes”, podczas którego prelegenci rozmawiali o warunkach bezpiecznej działalności gospodarczej, przewlekłości procedur sądowych, opresyjności obecnego systemu prawnego oraz prawach człowieka w kontekście stabilności obrotu gospodarczego. Prezes KRRP

Włodzimierz Chróścik odniósł się w dyskusji do barier prawnych funkcjonowania biznesu w Polsce, środków represji stosowanych w przypadku przedsiębiorców oraz do przewlekłości postępowań sądowych w Polsce.

W panelu wzięli udział: prof. Adam Bodnar, Prokurator Generalny, Minister Sprawiedliwości; Rafał Dutkiewicz, prezes zarządu Pracodawcy RP; Kamila Gasiuk-Pihowicz, poseł na Sejm RP, przewodnicząca Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka; Grzegorz Jurek, dyrektor delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Katowicach; dr Marcin Piątek z Centralnego Biura Antykorupcyjnego; Krzysztof Kwiatkowski, senator RP, prezes Najwyższej Izby Kontroli w latach 2013–2019; oraz Marcin Wiącek, Rzecznik Praw Obywatelskich. ■

Red., www.kirp.pl

AKADEMIA WIEDZY O PRAWIE

Aż 1275 uczniów wzięło udział w IX edycji ogólnopolskiego konkursu KIRP

Do finału, który odbył się 17 kwietnia w Warszawie, zakwalifikowało się 34 uczniów (po 17 ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych). Ogólnopolski konkurs Akademia Wiedzy o Prawie organizuje Krajowa Izba Radców Prawnych.

W ceremonii otwarcia udział wzięli Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik, Wiceprezes KRRP Ewa Gryc-Zerych nadzorująca z ramienia Prezydium projekty związane z edukacją prawną, oraz Krajowy Komitet Organizacyjny Akademii w składzie: r. pr. Agnieszka Chrostowska-Bawoń, r. pr. Anna Pacanowska, r. pr. Karolina Węgrzyńska-Górzycska, r. pr. Anna Stawicka, r. pr. Marta Kędziora-Wnuk, r. pr. Grzegorz Chycki, r. pr. Anna Stawicka oraz r. pr. Małgorzata Szreniawska.

Uroczystość uświetnili swoją obecnością zaproszeni goście – sędzia Sądu Rejonowego w Olsztynie Paweł Juszczyżyn, dyrektor Departamentu Postępowania Sądowego w Prokuraturze Krajowej prokurator Mariusz Krasoń, prezes Fundacji TENEO Jakub Puszkarski, prawniczka Stanisława Pomian-Szrednickiego, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego w odrodzonej Polsce w latach 1917–1922 Agnieszka Battelli, Marcin Kruszewski z Prawo Marcina oraz rodzice i opiekunowie laureatów.



Fot. Piotr Gilarski

Laureatami tegorocznego konkursu zostali – w kategorii szkół podstawowych: 1. miejsce – Mateusz Radel 50 pkt (OIRP w Białymstoku), 2. miejsce – Michał Bąk 48 pkt (OIRP w Rzeszowie), 3. miejsce – Emilia Szafrkańska 47 pkt (OIRP w Łodzi); w kategorii szkół ponadpodstawowych: 1. miejsce – Jędrzej Rusinek 47 pkt (OIRP w Kielcach), 2. miejsce – Oliwier Hrapek 46 pkt (OIRP w Opolu), 3. miejsce – Grzegorz Gzik 43 pkt (OIRP w Katowicach).

Laureaci otrzymali dyplomy, nagrody rzeczowe i pieniężne. ■

Red., www.kirp.pl

VIII FORUM MŁODYCH RADCÓW PRAWNYCH

Tegoroczne VIII Forum Młodych Radców Prawnych odbyło się w dniach 17–19 maja w Bydgoszczy. W wydarzeniu wzięły udział 42 osoby z całej Polski. Uczestnicy, podzieleni na trzy grupy, debatowali nad istotnymi dla samorządu kwestiami, skupiając się na barierach samorządowych, promocji zawodu radcy prawnego oraz promocji własnej w mediach społecznościowych.

Uczestnikami Forum Młodych Radców byli radcowie prawni w wieku do 35 lat, którzy wykonują zawód nie dłużej niż pięć lat. Kryterium doboru uczestników stanowiło wypełnienie webankiety przygotowanej przez Komisję Wspierania Rozwoju Zawodowego. Spośród zgłoszonych kandydatów wybrano tych, którzy wyrazili chęć aktywnego uczestnictwa w forum.

Forum zostało uroczystie otwarte przez Prezesa Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierza Chróścika, przewodniczącego Komisji Wspierania Rozwoju Zawodowego KRRP Bartosza Opalińskiego oraz Dziekana Rady OIRP w Bydgoszczy Michała Rościszewskiego.

– Forum zrodziło się z potrzeby zmian w samorządzie, inicjatywa powstała przeszło 10 lat temu. Pierwsi uczestnicy forum zdążyli już być dziekanami rad izb, w naszym gronie wykuły się władze samorządowe i osoby zaangażowane w samorząd – to



Fot. Archiwum KIRP

- promocja własna w mediach społecznościowych – efektywne metody promocji własnej działalności zawodowej w zgodzie z zasadami etyki zawodowej.

Kulminacyjnym punktem wydarzenia było podsumowanie prac grup roboczych i omówienie wypracowanych wniosków z Prezesem KRRP Włodzimierzem Chróścikiem. Podczas tego spotkania podkreślono znaczenie aktywności młodych radców w działalności samorządu i ich wkładu w jego rozwój.

– Mam nadzieję, że podejmowane aktywności w ramach dyskusji młodych radców są dopiero początkiem zaangażowania w działalność samorządu. Każdy z was, nawet w codziennych poczynaniach, może przyczynić się do promocji zawodu. Pierwszym krokiem w tym kierunku byłoby udostępnienie postów kampanii promocji zawodu, co istotnie wpłynie na jej skuteczność poprzez dotarcie do szerszego grona odbiorców – powiedział Prezes KRRP.

Po intensywnym dniu pracy uczestnicy mieli okazję zrelaksować się podczas wspólnego rejsu po Brdzie, zorganizowanego przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Bydgoszczy oraz Krajową Izbę Radców Prawnych. Była to doskonała okazja do integracji.

Przewodniczący Komisji Wspierania Rozwoju Zawodowego KRRP, mec. Bartosz Opaliński, podkreślił sukces VIII Forum Młodych Radców Prawnych:

– VIII Forum Młodych Radców Prawnych, które w tym roku odbyło się w Bydgoszczy, trzeba uznać za bardzo udane. Kilkudziesięciu młodych radców prawnych z niemalże wszystkich izb, którzy swój zawód wykonują nie dłużej niż pięć lat, debatowało nad regulacjami ustawowymi mogącymi stanowić bariery dla rozwoju ich karier, nad promocją zawodu organizowaną przez samorząd, a także sposobami skutecznej i zgodnej z zasadami etyki aktywności w social mediach. Wypracowane postulaty i uwagi były przedmiotem dyskusji z Prezesem KRRP na zakończenie obrad forum. Twórcza debata samorządowa i nawiązywanie wzajemnych relacji osobistych i zawodowych pozostaną na trwałe znakiem firmowym organizowanych przez Komisję Wspierania Rozwoju Zawodowego forów. Mam nadzieję, że dzięki takim inicjatywom Krajowa Rada Radców Prawnych będzie podejmowała skuteczne działania wspierające osoby wchodzące w obszar profesjonalnej pomocy prawnej – mówił Bartosz Opaliński.

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom za zaangażowanie i wkład w rozwój zawodu radcy prawnego. ■

Red., www.kirp.pl



Fot. Archiwum KIRP

ważne miejsce. Przez lata w trakcie forum zbieraliśmy uwagi i pomysły na rozwój. Część spraw zgłaszanych przez młodych radców na przestrzeni lat, takich jak bariery czy problemy w działalności samorządowej, została już zrealizowana, wiele nowych obszarów nam wskazanych powoli wdrażamy w życie. Jednym z istotnych impulsów powstałych podczas wydarzenia była informatyzacja. Stworzyliśmy platformę e-kirp.pl, z której korzysta już ponad 25 tys. radców prawnych, jest to naprawdę świetny wynik. Kolejną istotną kwestią było wielokrotne zwiększenie nakładów na promocję zawodu radcy prawnego. Zintensyfikowaliśmy działania i robimy to w różnych obszarach, ciągle się uczymy i szukamy nowych rozwiązań. Chciałbym, abyśmy o tym również porozmawiali – mówił Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik.

Drugi dzień forum poświęcony był intensywnej pracy w grupach roboczych, które były podzielone tematycznie. Grupy – pod przewodnictwem mec. Szymona Jelonka, mec. Martyny Smaglińskiej i mec. Niny Walczyk, pracowały nad konkretnymi zagadnieniami:

- bariery samorządowe – analiza i identyfikacja przeszkód w działalności samorządowej oraz propozycje ich rozwiązania,
- promocja zawodu radcy prawnego – strategie i działania mające na celu zwiększenie świadomości społecznej na temat zawodu radcy prawnego,

OIRP W KIELCACH

Konferencja „Być prawniczką w Polsce”

10 kwietnia br. OIRP w Kielcach wraz z ORA w Kielcach i Fundacją Women In Law zorganizowały konferencję „Być prawniczką w Polsce”. Podczas panelu dyskusyjnego prawniczki opowiadały o godzeniu pracy zawodowej z życiem rodzinnym. ■

Aleksandra Sutowicz



Fot. OIRP w Kielcach

OIRP W KOSZALINIE

Uchwała w sprawie podziału terenu działania izby na dwa rejony

23 marca br. odbyło się roczne zgromadzenie OIRP w Koszalinie, którego celem było podjęcie uchwał dotyczących działalności organów OIRP w 2023 r., jak również dotyczących planu pracy Rady OIRP w Koszalinie i projektu budżetu izby na 2024 r. Podczas zgromadzenia została podjęta również uchwała w sprawie podziału terenu działania izby na dwa rejony oraz ustalenia liczby delegatów na zgromadzenie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Koszalinie z poszczególnych rejonów. Dyskutowano również na temat propozycji nowego logo samorządu radców prawnych. W związku z tym, że w bieżącym roku kończy się kadencja osób wchodzących w skład organów izby, podczas zgromadzenia podziękowano osobom czynnie zaangażowanym w pracę dla samorządu radcowskiego. W zgromadzeniu wzięli udział delegaci oraz przedstawiciele aplikantów radcowskich. Gościem wydarzenia był Wiceprezes KRRP Zbigniew Tur. Na funkcję przewodniczącego zgromadzenia wybrano mec. Jolanę Czepe, która poprowadziła obrady. ■

Maja Michalik



Fot. OIRP w Koszalinie

OIRP W LUBLINIE

Medal województwa lubelskiego dla izby



Fot. OIRP w Lublinie

Podczas uroczystych obchodów 550-lecia województwa lubelskiego marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski uhonorował OIRP w Lublinie medalem pamiątkowym, który przekazał na ręce Dziekana Rady Arkadiusza Berezy. Specjalnie na tę okazję przygotowano pamiątkowe medale z insygniami województwa. W dowód wdzięczności i uznania za zaangażowanie oraz wkład na rzecz rozwoju regionu wyróżniono łącznie 41 osób. ■

Ewa Urbanowicz

OIRP W OLSZTYNIE

Uroczyste otwarcie nowej siedziby izby oraz zgromadzenie sprawozdawcze

Roczne zgromadzenie sprawozdawcze olsztyńskiej izby odbyło się 17 kwietnia. Tym razem było to jednak zgromadzenie wyjątkowe, gdyż poprzedzone otwarciem nowej siedziby izby przy ul. Artyleryjskiej 3S w Olsztynie.

W uroczystości otwarcia oraz przecięcia wstęgi uczestniczyli: Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierz Chróścik, członkowie Rady OIRP w Olsztynie, radcowie prawni z olsztyńskiej izby oraz architektki i wykonawcy siedziby.



Fot. OIRP w Olsztynie

– To jest miejsce, które będzie godnie służyło radcom prawnym oraz pokazuje naszą nowoczesność. Cieszę się, że będzie stanowiło wizytówkę olsztyńskiej izby – mówił Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik.

Wydarzenie uświetnił występ chóru OIRP w Olsztynie, który przepięknie zaczął od Bacha. Po uroczystości odbyło się zgromadzenie sprawozdawcze, w którym uczestniczyło 50 delegatów. Podczas zgromadzenia zostały podjęte uchwały w sprawie: zatwierdzenia sprawozdania z działalności Rady OIRP w Olsztynie za 2023 r., zatwierdzenia sprawozdania finansowego Rady za 2023 r., zatwierdzenia sprawozdania Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Olsztynie z działalności za 2023 r., zatwierdzenia sprawozdania Okręgowej Komisji Rewizyjnej OIRP w Olsztynie za 2023 r., zatwierdzenia sprawozdania Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Olsztynie z działalności za 2023 r., w sprawie zatwierdzenia budżetu OIRP na 2024 r., w sprawie uchwalenia planu pracy Rady OIRP w Olsztynie.

Wszystkie uchwały podjęto jednogłośnie. ■

Katarzyna Skrodzka-Sadowska

OIRP W POZNANIU

Dyskusja „Współpraca kancelarii z firmą”

Czego oczekuje od kancelarii klient biznesowy? Czy wyspecjalizowane kompetencje prawnicze to wystarczający fundament do efektywnej współpracy kancelarii z prawnikiem in-house? Czy sztanदारowa odpowiedź prawników „to zależy” rzeczywiście jest tym, czego oczekuje dzisiejszy klient?

To tylko wybrane z wielu pytań, na które odpowiedzi mogli usłyszeć uczestnicy pierwszego spotkania z cyklu „Radcy prawni – rozmowy niekontrolowane”, zorganizowanego przez Komisję ds. Innowacji przy OIRP w Poznaniu. Podczas wydarzenia, które odbyło się 20 marca 2024 r. w Concordia Design Poznań, swoim wieloletnim doświadczeniem we współpracy pomiędzy wewnętrznym działem prawnym firmy i zewnętrznymi kancelariami prawnymi podzielili się: r. pr. Maciej Szczepański – Chief Legal Officer OLX Group Europe, członek zarządu Grupy OLX oraz r. pr. Rafał Szymkowiak – założyciel kancelarii prawnej PragmatIQ.



Fot. Jakub Wittchen

W toku rozmowy obaj zaproszeni goście wskazywali, że środowisko biznesowe często postrzega usługę prawną jako produkt, który musi spełniać określone wymagania. Oznacza to nie tylko konieczność zapewnienia wysokiej jakości fachowej pomocy prawnej, ale także skupienia się na doświadczeniu klienta, szybkiego reagowania na jego potrzeby oraz dostarczania rozwiązań, które nie tylko rozstrzygają problemy, ale również przyczyniają się do osiągnięcia celów biznesowych.

W przyszłości do lamusa mają odejść m.in. kilkudziesięciostro nicowe opinie prawne, które często pozostawiają więcej pytań niż odpowiedzi i tym samym nie spełniają już oczekiwań firm. Zamiast tego osoby decyzyjne w dużych firmach oraz ich działy prawne oczekują krótszych dokumentów, które zawierają klarowne rekomendacje i sugestie co do dalszych działań.

Dyskusja trwała jeszcze długo po zakończeniu oficjalnej części programu. Wydarzenie to cieszyło się dużym zainteresowaniem i mamy nadzieję na kontynuację tego cyklu spotkań. ■

Katarzyna Borucka



Fot. Jakub Wittchen

OIRP W RZESZOWIE

Zajęcia edukacyjne wśród dzieci i młodzieży

O tym, jak ważna jest edukacja prawna, nie trzeba nikogo przekonywać, dlatego Okręgowa Izba Radców Prawnych w Rzeszowie kontynuuje swoją działalność edukacyjną w ramach kolejnej edycji akcji „Prawo w szkołach”.

W dniach 22 i 23 kwietnia r. pr. Agnieszka Chrostowska-Bawoł oraz r. pr. Justyna Wojdyto-Borucka przeprowadziły lekcje prawa dla uczniów klas I–III szkoły podstawowej im. prof. Stefana Myczkowskiego w Jankowicach, dotyczące radzenia sobie z przemocą, oraz warsztaty dla maturzystów Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Jarosławiu z zakresu pisania pozwów. Zajęcia odbyły się w oparciu o scenariusze lekcji przygotowane przez Krajową Izbę Radców Prawnych. ■



Fot. OIRP w Rzeszowie

Justyna Wojdyto-Borucka

OIRP WE WROCŁAWIU

Spotkanie skarbników, księgowych i inspektorów ochrony danych KIRP i OIRP



Fot. OIRP we Wrocławiu

Wrocławska izba gościła w dniach 11–13 kwietnia przedstawicielki i przedstawicieli Krajowej Izby Radców Prawnych oraz okręgowych izb, którzy pełnią funkcję skarbników, a także tych, którzy zajmują się ochroną danych osobowych i księgowością. Spotkanie jak zwykle było niezwykle merytoryczne i ciekawe. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. Wiceprezes Krajowej Izby Radców Prawnych Zbigniew Tur, nowo powołany prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych – r. pr. Mirosław Wróblewski – oraz ekonomista Marek Zuber.

Skarbnicy i księgowi mogli poszerzyć swoją wiedzę i wymienić się doświadczeniami związanymi m.in. z rozliczaniem kosztów aplikacji czy też poznać najnowsze perspektywy makroekonomiczne i rynkowe. Z kolei osoby zajmujące się ochroną danych mogły zapoznać się z aktualnościami w zakresie RODO i jego stosowania. ■

Aleksandra Pakuła

GRD REPREZENTUJE INTERES CAŁEGO SAMORZĄDU RADCÓW PRAWYCH

Rozmowa z r. pr. Gerardem Dźwigalą, Głównym Rzecznikiem Dyscyplinarnym.

■ **11 zastępców Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego to można powiedzieć całkiem sporo. Czy potrzebuje pan aż tylu zastępców? Czy we władzach samorządu do naruszenia Kodeksu Etyki dochodzi aż tak często?**

To pytanie dotyka większego problemu – ile w ogóle mamy spraw dyscyplinarnych w samorządzie? Bo samych spraw na poziomie Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, a więc takich, które mamy w swojej właściwości, dużo nie jest. W skali roku 50–70. Więc gdyby chodziło tylko o te sprawy, to kilka osób wystarczyłoby w zupełności.

Natomiast gros spraw, którymi się zajmujemy, to są sprawy, które trafiają do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z odwołań od orzeczeń okręgowych sądów dyscyplinarnych. To są sprawy ze wszystkich izb, którymi my się zajmujemy, pełniąc funkcję rzeczników, czyli oskarżycieli na poziomie sądu odwoławczego WSD. I tych spraw rocznie jest już około 500.

■ **Czy w ostatnich latach sprawy dyscyplinarne pojawiają się częściej niż poprzednio? Oczywiście relatywnie, ponieważ cały czas rośnie liczba radców prawnych.**

Sprawami dyscyplinarnymi w samorządzie zajmują się około 17 lat i jak patrzę na liczbę tych spraw z tej perspektywy, to rzeczywiście kiedyś było ich znacznie mniej, ale nie wiążę tego z jakimś jakościowo gorszym obecnie zachowaniem radców prawnych, tylko po prostu z silnym wzrostem liczebności samorządu. Myślę, że relatywnie odsetek nieprawidłowości jest taki sam. Po prostu jest nas więcej, stąd tych spraw jest więcej. Trzeba też pamiętać, że z naszego punktu widzenia sprawa dyscyplinarna to jest każda skarga, która wpłynie do rzeczników dyscyplinarnych, bez względu na to, czy jest ona zasadna, czy nie, i tylko niecała 1/4 tych spraw kończy się wszczęciem dochodzenia, a potem ewentualnie wnioskiem o ukaranie do sądu. Zdecydowana większość to są skargi, które oceniamy jako niezasadne. Składają je klienci niezadowoleni z radcy prawnego albo strony przeciwne sporu, które są niezadowolone z tego, że np. radca prawny jest zbyt waleczny i stosował retorykę czy argumentację, która im się nie podoba.

■ **Jak wygląda takie postępowanie?**

Nasze postępowanie jest bardzo podobne do postępowania karnego. Na początku rzecznicy dyscyplinarni, którzy są odpowiednikami prokuratorów, oceniają sprawę, która wpłynęła, czy w ogóle doszło do jakiegoś przewinienia dyscyplinarnego. Jeżeli tak, to wszczynane jest dochodzenie, stawiane są zarzuty i jest skierowany wniosek do sądu. I dopiero sąd dyscyplinarny rozstrzyga, czy doszło do przewinienia. Oczywiście tam jest też procedura odwoławcza, więc kara jest na samym końcu.



Fot. Piotr Gilarski

GERARD DŹWIGAŁA

Radca prawny w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie oraz doradca podatkowy w Krajowej Izbie Doradców Podatkowych, współnik w kancelarii Dźwigala & Ratajczak Kancelaria Prawna i Podatkowa Sp.j.

W samorządzie działa od 20 lat, z czego od 17 lat zajmuje się sprawami dyscyplinarnymi – od sędziego Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przy OIRP w Warszawie poprzez przewodniczącego tego sądu.

Czas wolny od pracy stara się spędzać nad wodą. Lubi żeglować po polskich jeziorach, pływać kajakiem, łowić ryby. – Czasem z przyjaciółmi wybiorę się na rejs morski. Woda mnie doskonale relaksuje – podkreśla.

■ **I w sprawach odwoławczych za każdym razem pan lub zastępca występuje przed sądem?**

W drugiej instancji zawsze, jeżeli sprawa w pierwszej instancji zostanie zaskarżona i trafi do WSD. Jest jeszcze tryb kasacji do Sądu Najwyższego, gdzie ja i moi zastępcy także

odgrywamy rolę. Kasację można wnieść od orzeczenia WSD i prawo do takiej kasacji mają strony, w tym GRD, ale także prezes Krajowej Rady Radców Prawnych, Rzecznik Praw Obywatelskich i Minister Sprawiedliwości. Do tego momentu sądzimy wewnątrz samorządu. Oczywiście najwięcej kasacji składają obwinieni, jeżeli orzeczenie WSD jest dla nich niekorzystne.

■ O jakiej liczbie kasacji tu mówimy?

Liczba kasacji w Sądzie Najwyższym w 2022 r. wyniosła 30, natomiast w 2023 r. – 25, czyli można powiedzieć, że kilkadziesiąt rocznie. Czasami też sami składamy te kasacje, chociaż jest ich znacznie mniej. Na przykład w ubiegłym roku wniosłem trzy kasacje.

■ Przed Sądem Najwyższym pan lub pańscy zastępcy występujecie w roli oskarżycieli. Czy kiedy sąd orzeka na korzyść obwinionego, to jesteście zli, że przegraliście sprawę?

To nie jest tak, że każde orzeczenie skazujące uważamy za korzystne. Nam chodzi o to, żeby to orzeczenie było zgodne z prawem i adekwatne do przewinienia. Reprezentujemy

Zmiany wprowadzone do KERP były reakcją na zmiany w sposobie wykonywania zawodu radcy prawnego, w sposobie komunikowania się radców z otoczeniem – z klientami, z rynkiem, oraz w zakresie form wykonywania zawodu. Pod wpływem tych zmian nie pojawiły się więc nowe kategorie spraw, ale lepsze instrumenty oraz wyraźniej nazwane kategorie deliktów dyscyplinarnych, które teraz możemy lepiej i łatwiej ścigać. Mam tu na myśli przede wszystkim sytuacje, kiedy radcowie prawni współpracują z firmami, tzw. kancelariami odszkodowawczymi, windykacyjnymi czy kancelariami frankowymi.

interes całego samorządu radców prawych i także z tej perspektywy oceniamy skutki orzeczenia. Bo stwierdzenie, że przewinienie dyscyplinarne miało miejsce, to jedno, ale drugą kwestią jest wymiar kary za to przewinienie. Czasami uważamy, że kara jest zbyt łagodna, rażąco niesprawiedliwa, co też może być podstawą do takiej kasacji.

■ Czyli taka możliwość też istnieje?

Naturalnie. Sąd Najwyższy, jeżeli uzna kasację za zasadną, nie zmienia kary, tylko uchyla sprawę do ponownego rozpoznania przez WSD, przekazując mu wytyczne, które są wiążące.

■ Jakiego typu przewinienia dyscyplinarne są najczęstsze i które z nich trafiają do najwyższej instancji, jaką jest SN?

Odwołania, które trafiają do SN, dotyczą każdego rodzaju spraw – najwięcej jest spraw prozaicznych, dotyczących niewykonania obowiązku szkoleniowego. Natomiast inne to szeroko rozumiane niedopełnienie obowiązków związanych z wykonywaniem zawodu radcy prawnego – czy to niewłaściwe wykonywanie zleceń od klientów, niezapewnienie reprezentacji czy niedochowanie terminów. Czasami zawiadomienia pochodzą od sądów, które uważają, że radcowie prawni nie wykonują należycie swoich obowiązków, na przykład nie stawiają się na rozprawie w sprawie karnej, przez co rozprawa się nie odbywa.

Odwołują się przede wszystkim obwinieni, którzy zostali ukarani surową karą. Starają się wtedy zmniejszyć swoją odpowiedzialność albo wykazać niewinność. Ale są też sytuacje, gdzie obwinieni przyznają, że popełnili błąd, nie dochowali należytej staranności i przyjmują na siebie odpowiedzialność.

■ A w jakich sprawach interweniuje Minister Sprawiedliwości?

Nie miałem jeszcze takiego przypadku jako GRD. Nie mam też informacji od rzeczników dyscyplinarnych w izbach, by takie postępowanie na wniosek Ministra Sprawiedliwości było wszczynane. Wiem jednak, że to się zdarza, choć niezwykle rzadko. Najczęściej dostajemy informacje od prokuratury, że przeciwko konkretnemu radcy prawnemu zostało wszczęte postępowanie karne. I na tej podstawie wszczynamy swoje postępowanie. Można więc powiedzieć, że nasza współpraca z organami prokuratury jest mniej formalna. Prokuratorzy wiedzą, że radcowie prawni podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej i jeżeli mają do czynienia z podejrzanym, który jest radcą prawnym, przesyłają nam takie informacje. Dostajemy też dostęp do akt postępowań czy wybrane dokumenty, żeby prowadzić na ich podstawie nasze postępowania.

Minister Sprawiedliwości częściej za to odwołuje się od orzeczeń okręgowych sądów dyscyplinarnych, bo wszystkie orzeczenia trafiają do Ministerstwa Sprawiedliwości i tam są analizowane pod kątem zgodności z prawem. Najczęściej kwestionuje orzeczenia, w których w przypadku popełnionych przez radców prawnych przestępstw z winy umyślnej okręgowe sądy wymierzyły kary łagodniejsze niż zawieszenie prawa do wykonywania zawodu, np. karę pieniężną. Według Ministra Sprawiedliwości w przypadku takich przestępstw najłagodniejszą karą powinno być zawieszenie radcy prawnego w prawie do wykonywania zawodu, czasem jednak domaga się pozbawienia prawa do wykonywania zawodu.

■ Czy to podejście ministra zmieniło się po objęciu władzy przez obecną koalicję rządzącą?

Nie mogę tego stwierdzić, dlatego że jeszcze nie trafiły do mnie żadne odwołania obecnego ministra sprawiedliwości. Przypadków, w których minister ingeruje, jest mało, dlatego że okręgowe sądy dyscyplinarne w sprawach o najpoważniejsze przewinienia, które się łączą z popełnieniem przestępstwa albo są po prostu przestępstwem, wymierzają kary surowe i bardzo surowe. Dlatego nie spodziewam się, aby ta polityka ministra miała być zmieniona.

■ Czy zmiany wprowadzone w styczniu 2023 r. do Kodeksu Etyki Radcy Prawnego zmieniły wachlarz spraw, które do was jako rzeczników dyscyplinarnych trafiają?

Zmiany wprowadzone do Kodeksu były reakcją na zmiany w sposobie wykonywania zawodu radcy prawnego, w sposobie komunikowania się radców prawnych z otoczeniem – z klientami, z rynkiem, oraz w zakresie form wykonywania zawodu. Pod wpływem tych zmian nie pojawiły się więc nowe kategorie spraw, ale lepsze instrumenty oraz wyraźniej nazwane kategorie deliktów dyscyplinarnych, które teraz możemy lepiej i łatwiej ścigać. Mam tu na myśli przede wszystkim sytuacje, kiedy radcowie prawni współpracują z firmami, tzw. kancelariami odszkodowawczymi, windykacyjnymi czy kancelariami frankowymi. W rozumieniu naszej ustawy są to

podmioty nieuprawnione do świadczenia pomocy prawnej, a więc jeżeli radca prawny na ich zlecenie obsługuje klienta, to popełnia delikt dyscyplinarny. I takie sprawy się pojawiają.

■ **Są one podejmowane z powodu uwag klientów czy z urzędu?**

Rzecznicy mają dostatecznie dużo skarg i sygnałów z zewnątrz, więc rzadko kiedy szukają przewinień, prowadząc sami rozpoznania. Najczęściej do okręgowych izb zgłaszają się klienci, którzy są niezadowoleni z usług świadczonych przez takie firmy, z którymi współpracują radcowie prawni. I gdy taka sytuacja niewłaściwej formy współpracy się ujawnia, staje się podstawą do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego.

■ **To, jak rozumiem, jest ten najcięższy kaliber deliktów związanych z ostatnimi zmianami w Kodeksie. Czy z tego powodu dużo radców prawnych zrezygnowało z pracy w takich firmach albo na ich rzecz?**

Nie mam danych na ten temat i nie wiem, czy ktoś je w ogóle ma. Otrzymałem sygnały, że po tych zmianach zdarzyło się, że radcowie prawni zmienili samorząd, przepisując się do adwokatury, ponieważ adwokaci nie mają takich ograniczeń. Część radców prawnych, którzy współpracowali z takimi firmami, może uważać, że tymi zmianami pozbawiliśmy ich klienta, że godzą one w ich interes oraz prawa jako radców prawnych. Natomiast jeżeli spojrzymy na to szerzej, to znaczy, że profesjonalna reprezentacja w sądzie może być zapewniona tylko przez radców prawnych czy adwokatów, co wynika z przepisów proceduralnych k.p.c. i k.p.k., to zawsze radcowie prawni albo adwokaci te sprawy będą obsługiwać. Zatem te firmy zarabiają na sprawach, które i tak będą obsługiwane przez radcę prawnego albo adwokata.

Problem jest też taki, że firmy odszkodowawcze, windykacyjne, bankowe czy frankowe nie mają żadnych ograniczeń w komunikacji z klientami, w składaniu nierealistycznych obietnic czy ustalaniu wynagrodzenia. Proszę sobie wyobrazić, że jedna z takich firm zażyczyła sobie wynagrodzenie za sukces w wysokości 50% wartości sporu, co u nas jest absolutnie niedopuszczalne.

Natomiast my jesteśmy zawodem regulowanym. Świadczenie pomocy przez radcę prawnego charakteryzuje się tym, że klient ma różnego rodzaju prawa i są one zabezpieczone m.in. odpowiedzialnością dyscyplinarną. Korzysta z ochrony danych i tajemnicy zawodowej, której firmy nazywające się kancelariami nie zapewniają. Nie zwracają uwagi na konflikt interesów, nie mają ograniczeń w sposobie promowania się, przez co często ich reklama jest nierzetelna, wprowadza w błąd. Stosują niedozwolone wzorce umowne itd. i nie ponoszą żadnej odpowiedzialności dyscyplinarnej.

■ **Wydaje się, że w KERP kwestia promowania się radców prawnych została już na tyle wyjaśniona, że chyba tego typu spraw już w ogóle nie ma?**

Nie ma ich dużo. Szczerze mówiąc, radcowie już dawno zrozumieli pewne ograniczenia w sposobie promowania się i mimo liberalizacji przepisów Kodeksu generalnie unikają komunikacji agresywnej i nachalnej. Może jeszcze nie używamy słowa reklama, ale faktycznie nie ma już absolutnego zakazu reklamy. Do promowania się możemy ujawniać dane klientów

Sprawami dyscyplinarnymi w samorządzie zajmuję się około 17 lat i jak patrzę na liczbę tych spraw z tej perspektywy, to rzeczywiście kiedyś było ich znacznie mniej, ale nie wiążę tego z jakimś jakościowo gorszym obecnie zachowaniem radców prawnych, tylko po prostu z silnym wzrostem liczebności samorządu. Myślę, że relatywnie odsetek nieprawidłowości jest taki sam. Po prostu jest nas więcej, stąd tych spraw jest więcej.

w pewnych kategoriach spraw i tylko za ich zgodą. Możemy przedstawiać referencje naszych klientów. To są takie podstawowe i mało ofensywne formy reklamy, które są dopuszczalne.

Natomiast nie możemy wprowadzać reklamą w błąd, nie możemy straszyć klientów negatywnymi konsekwencjami, żeby zachęcić ich do skorzystania z naszych usług. Według nas to jest nieetyczne, dlatego nadal nasza reklama będzie się różniła od reklamy np. proszku do prania.

■ **Czy widzi pan jakieś obszary skutkujące deliktami dyscyplinarnymi, które wymagają doregulowania w Kodeksie Etyki?**

Na ten moment nie. Ostatnia zmiana bardzo dobrze zaadresowała to, o czym powiedziałem, to znaczy zakaz współpracy z firmami, które nie mogą świadczyć pomocy prawnej w rozumieniu naszej ustawy. Kodeks zawiera szereg regulacji o charakterze klauzul generalnych, ogólnych. Na przykład zachowanie, które godzi w zaufanie do zawodu. To jest takie sformułowanie ogólne, pod które można podciągnąć różne postępowania w życiu zawodowym i prywatnym. Klauzule generalne powodują, że Kodeks jest elastyczny i obejmuje całe spektrum przewinień bez konkretnej listy. I to jest jego niewątpliwa zaleta. Więc w przypadkach, w których jeszcze nie mogliśmy sobie wyobrazić, ale w sumie one wystąpiły, mamy instrumenty, żeby odpowiednio zareagować i ocenić je z perspektywy etycznej.

■ **Jeszcze raz zapytam o zastępców GRD. Czy na koniec kadencji będzie pan rekomendował taką samą ich liczbę jak obecnie?**

Myślę, że tak. Chciałbym przy tym od razu uspokoić zainteresowanych finansami samorządu – zastępcy GRD pełnią swoje funkcje, ale nie dostają za to wynagrodzeń stałych, więc to nie zwiększa kosztów działalności Krajowej Izby Radców Prawnych. Natomiast zaletą tego, że mam 11 zastępców, jest to, że oni nie są bardzo obciążeni tymi obowiązkami, których wbrew pozorom jest sporo. To są rozprawy przed WSD czy przed SN, do których trzeba się solidnie przygotować, a przecież mówimy tu o osobach, które normalnie wykonują zawód radcy prawnego – prowadzą kancelarie czy świadczą pomoc prawną na podstawie umowy o pracę. Więc one te zadania wykonują dodatkowo.

Ponadto te sprawy dyscyplinarne dotyczą radców prawnych z różnych części Polski, nie tylko z Warszawy. Więc jeżeli mam zastępcę, który jest w Szczecinie czy w izbie rzeszowskiej, to mogę dzięki nim pewne czynności procesowe wykonywać na miejscu, bez konieczności podróży. ■

Rozmawiał Bogdan Bugdański



■ TEMAT NUMERU

KREDYT FRANKOWY?



Nie szukaj
ucieczki

🔍 szukajradcy.pl

 KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

Wejdź na

🔍 szukajradcy.pl

i znajdź radcę
prawnego,
jakiego
potrzebujesz.

 KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH



WZMACNIAMY KAMPANIĘ PROMOCJI ZAWODU RADCY PRAWNEGO

W ciągu ostatnich lat Krajowa Izba Radców Prawnych konsekwentnie angażuje się w szeroko zakrojoną kampanię medialną, która ma na celu nie tylko zwiększenie rozpoznawalności zawodu radcy prawnego, ale także wzmocnienie jego wizerunku jako eksperta godnego zaufania w różnorodnych dziedzinach prawa. Tegoroczna edycja kampanii, rozpoczęta 2 kwietnia, zainauguowała trzeci rok naszych działań w mediach pod hasłem „Problemy prawne? Nie szukaj ucieczki, szukajradcy.pl”.

Krajowa Izba Radców Prawnych 11 maja 2022 r. udostępniła wszystkim radcom prawnym ogólnopolskie narzędzie – wyszukiwarkę szukajradcy.pl. Jest to platforma umożliwiająca nawiązanie kontaktu między radcami a potencjalnymi klientami. Od momentu jej wprowadzenia każdy radca prawny, aktywny zawodowo i uprawniony do wykonywania zawodu, ma możliwość stworzenia własnej wizytówki w portalu oraz określenia swoich obszarów specjalizacji. Wyszukiwarka ta oferuje również opcję publikowania przez zalogowanych użytkowników materiałów takich jak teksty czy podcasty dotyczące tematyki prawnej, które mogą być następnie udostępniane w mediach społecznościowych.

RADCA PRAWNY – EKSPERT GODNY ZAUFANIA

Z chwilą uruchomienia wyszukiwarki szukajradcy.pl na skalę ogólnopolską rozpoczęliśmy działania informacyjne z poziomu Krajowej Izby Radców Prawnych, zachęcaliśmy również izby okręgowe do jak najszerszego dystrybuowania informacji o wyszukiwarce wśród radców prawnych w regionach. Udostępnienie wyszukiwarki było pierwszym elementem zaplanowanej kilka miesięcy wcześniej kampanii promocji zawodu radcy prawnego. „Problemy prawne? Nie szukaj ucieczki, szukajradcy.pl” – stało się przewodnim hasłem działań promocyjnych w mediach.

– Kampania skoncentrowana na produkcie, jakim jest wyszukiwarka, była zamierzeniem celowym, wynikającym

z prowadzonych wcześniej z udziałem profesjonalnych agencji analiz. Wskazano, iż materiały kampanijne muszą być atrakcyjne dla odbiorcy pod względem treści i przedmiotu. Skoro kampania miała zmierzać do zwiększenia rozpoznawalności zawodu rady prawnego i obszarów działalności radców, właściwe było takie jej wykreowanie, by wskazywała na problem i sposób znalezienia rozwiązania rozumiany jako wskazanie ścieżki dotarcia do radcy prawnego – wskazała Wiceprezes KRRP Aleksandra Gibuła.

Stworzony w 2022 r. spot promocyjny „Problemy prawne? Nie szukaj ucieczki, szukajradcy.pl”, zachęcający do korzystania z usług radcy prawnego i wyszukiwarki szukajradcy.pl, był kluczowym elementem pierwszej kampanii medialnej oraz kolejnych, mających na celu podniesienie świadomości społecznej na temat dostępności i znaczenia fachowego doradztwa prawnego. Materiał wideo został zaprojektowany tak, aby docierać do szerokiego grona odbiorców poprzez różnorodne kanały dystrybucji, w tym telewizję oraz platformy internetowe, a także ekrany LED dostępne w pociągach PKP Intercity. Działania te miały na celu maksymalizację zasięgu kampanii i umożliwienie dotarcia do potencjalnych klientów w całej Polsce, niezależnie od ich lokalizacji i preferowanych metod konsumpcji mediów.

Jednocześnie w 2022 r. jednym z elementów działań kampanijnych były billboardy promujące profesjonalne usługi radców prawnych oraz plakaty rozmieszczone na przystankach

autobusowych i tramwajowych w centrach miast, gdzie znajdują się siedziby okręgowych izb radców prawnych. Taka strategia lokalizacyjna zapewniała widoczność kampanii w najważniejszych punktach, przyciągając uwagę mieszkańców i gości tych miast.

Za realizację kompleksowej kampanii reklamowej zapewniającej efektywność przekazu odpowiadała agencja Performance Labs sp. z o.o. wraz z agencją 81/82, która stworzyła koncepcję kreatywną.

Celem kampanii było zbudowanie wizerunku radcy prawnego jako godnego zaufania eksperta w dziedzinie prawa. Radca ma być postrzegany jako solidne wsparcie, którego nie trzeba się bać, który pomoże w każdej dziedzinie prawa i z którego usług warto korzystać cały czas, nie tylko w sytuacji kryzysowej.

Szacuje się, że kampania w 2022 r. za pośrednictwem telewizji dotarła do ok. 5,2 mln osób, w Internecie spoty obejrzało ok. 4,8 mln osób, w pociągach PKP Intercity – ok. 2,5 mln, a plakaty zobaczyło ok. 7 mln osób. Przyrost liczby użytkowników odwiedzających stronę szukajradcy.pl oraz zainteresowania usługami był zauważalny (w trakcie kampanii vs miesiąc wcześniej). W efekcie działań kampanijnych do końca listopada 2022 r. odnotowaliśmy 215,1 tys. wejść na stronę. Mając na uwadze pozytywne przyjęcie kampanii przez odbiorców w 2022 r., Krajowa Izba Radców Prawnych podjęła decyzję o opracowaniu i implementacji jej kolejnej edycji. Korzystając z doświadczeń poprzednich lat i opierając się na sprawdzonym hasle „Problemy prawne? Nie szukaj ucieczki, szukajradcy.pl!”, w połowie 2023 r. wznowiliśmy emisję spotów reklamowych we wskazanych mediach, w tym w Internecie oraz na antenie stacji telewizyjnych – przede wszystkim w kanałach Grupy TVN oraz Grupy Polsat, a także w pociągach dalekobieżnych. Nasze działania promocyjne zostały również rozszerzone o nowe kanały dystrybucji, w tym stacje radiowe RMF FM i TOK FM, co stanowiło kluczowy element zintegrowanej strategii marketingowej.

– Aby nasze działania promocyjne były skuteczne, muszą być długofalowe i powtarzalne. Powinniśmy nieustannie pracować nad poprawą rozpoznawalności zawodu radcy prawnego i jego szerokich kompetencji. W naszych kampaniach pokazujemy, że warto korzystać z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, a radca pomoże rozwiązać każdy problem prawny – mówi Wiceprezes Gibuła.

Efekty tych działań były znaczące. Kampania z roku 2023 odnotowała imponujący zasięg, docierając do ponad 18 mln Polaków, co świadczy o jej skuteczności i szerokim rezonansie społecznym. Co więcej, zaobserwowaliśmy wyraźny wzrost liczby odwiedzin na stronie szukajradcy.pl, która do końca listopada 2023 r. zanotowała 316,5 tys. wejść, co jest dowodem na rosnące zainteresowanie i zaufanie do platformy jako niezawodnego źródła pomocy prawnej.

Cykliczność w prowadzeniu kampanii promocyjnych odgrywa istotną rolę w procesie budowania i utrwalania rozpoznawalności zawodu radcy prawnego. Strategia długoterminowa, oparta właśnie na powtarzalności kampanii, umożliwia kształtowanie zaufania wśród odbiorców, co jest kluczowe dla efektywnej komunikacji i promocji profesjonalnych usług

prawnych. W konsekwencji kontynuacja działań promocyjnych z roku na rok nie tylko wzmacnia pozycję zawodu radcy prawnego na rynku, ale również zapewnia, że informacje dotyczące dostępności profesjonalnej porady prawnej są systematycznie komunikowane i łatwo dostępne dla szerokiej grupy odbiorców, którzy mogą potrzebować wsparcia w tej specjalistycznej dziedzinie.

BADANIA ROZPOZNAWALNOŚCI ZAWODU

Krajowa Izba Radców Prawnych stale monitoruje poziom rozpoznawalności zawodu radcy prawnego, oceniając skuteczność poprzednich kampanii i planując kolejne jej odstony. Kluczowy element w procesie planowania i oceny skuteczności kampanii promocyjnych stanowią badania rozpoznawalności zawodu. Pierwsze przeprowadzono na zlecenie Krajowej Izby Radców Prawnych w 2023 r. wśród dwóch grup docelowych – osób prywatnych oraz przedsiębiorców – w dwóch etapach – przed podjęciem działaniach kampanijnych oraz po zamknięciu kampanii. W obu badanych grupach po kampanii wzrost poziomu kojarzenia zawodu radcy prawnego i deklarowanego poziomu korzystania z usług radcy był zauważalny, istotny był także wzrost poziomu kojarzenia kompetencji radcy prawnego oraz gotowości skorzystania z jego usług, a także z wyszukiwarki szukajradcy.pl. Na pytanie, czy w ostatnich dwóch latach korzystał/a pan/pani z jakichkolwiek usług prawnych, 30% osób prywatnych odpowiedziało twierdząco. W przypadku firm cztery podmioty na 10 podmiotów deklarowały takie korzystanie. Wyraźnie wyższy odsetek korzystających z usług prawnych odnotowywany jest w większych firmach, niższy w firmach jednoosobowych.

Dlatego też dla osiągnięcia jeszcze lepszych wyników dalsza akcja informacyjna jest niezbędna, a działania warto skupić na wzmocnieniu wyróżnialności radców prawnych wśród innych zawodów prawnych, zwiększaniu świadomości zakresu kompetencji radców, a także ułatwianiu znalezienia radcy prawnego. Temu służyć będzie kolejna, tegoroczna odsłona kampanii.

W ślad za prowadzonymi działaniami promocyjnymi, w celu stałego monitorowania ich skuteczności, w 2024 r. Krajowa Izba Radców Prawnych prowadzić będzie również dalsze analizy mające na celu zbadanie poziomu rozpoznawalności zawodu i obszarów, w zakresie jakich radca prawny może świadczyć usługi prawne.

WZMOCNIENIE PRZEKAZU GŁÓWNEGO SPOTU

Jak w ciągu kilkunastu sekund opowiedzieć w angażujący sposób o problemie prawnym i wskazać właściwe rozwiązanie? To zagadnienie było przedmiotem naszych dyskusji z zespołem agencji kreatywnej 81/82 w trakcie przygotowań do nagrania tegorocznej serii nowych spotów promocyjnych typu pre-roll, których celem było wzbogacenie kampanii, wzmocnienie przekazu głównego materiału promocyjnego, emitowanego od 2022 r., i umożliwienie precyzyjnego dotarcia do odbiorców z interesującymi ich treściami.

Elementem kluczowym stało się pytanie, jak najlepiej dotrzeć do zwykłego Kowalskiego i przedstawić mu różnorodność problemów prawnych, z którymi może się spotkać

w codziennym życiu, a przede wszystkim, kto może pomóc mu je rozwiązać.

Współpraca z agencją 81/82 zaowocowała ponownym wykorzystaniem wizerunku bohatera głównego spotu, pana Wojtka, który z sukcesem zagościł w poprzedniej edycji kampanii i utkwił w pamięci odbiorców (na kanale YouTube KIRP spot ma już prawie 200 tys. wyświetleń).

Tegoroczne nowe spoty zachowały prostotę narracji, lekkie wprowadzenie humoru oraz skupienie na konkretnych problemach prawnych. Wśród poruszanych tematów znalazły się m.in.: kredyt hipoteczny na 40 lat, zawiłości umów, sprawy karne, wezwania do sądu, oszustwa, rozwody, problemy korporacyjne, zwolnienia z pracy, nieudane wakacje, problemy z najmem, kredyty we frankach, wadliwy towar czy kwestie spadkowe.

Motywy przewodnim wszystkich spotów jest przekazanie widzowi, że obawa przed sytuacją prawną, która może wydawać się złożona i budząca strach, jest zrozumiała, ale nie musi oznaczać konieczności ucieczki przed problemem. Ilustruje to chwytliwa scena, w której sędzia zwraca się do pana Wojtka słowami: „Panie Wojtku, tak to już w życiu jest – karna wracał!”. Szczęśliwie w każdym ze spotów pojawia się postać radcy prawnego, który podkreśla, że niezależnie od natury problemu – w tym przypadku sprawy karnej – istnieje sposób, by mu sprostać. Zachęta do skorzystania z wyszukiwarki szukajradcy.pl i znalezienia odpowiedniego specjalisty stanowi kluczowe przesłanie, mające na celu ułatwienie dostępu do profesjonalnego wsparcia prawnego.

Kampania, która obejmuje 14 spotów w wersji 15-sekundowej oraz kilkusekundowej, została uruchomiona w Internecie 2 kwietnia. Dzięki wykorzystaniu platformy YouTube jako kanału dystrybucji, a także aktywnemu promowaniu w mediach społecznościowych należących do Krajowej Izby Radców Prawnych, takich jak Facebook i LinkedIn, inicjatywa ta zyskała szerokie grono odbiorców.

Skąd pomysł na nowe formaty? – W bieżącej kampanii postanowiliśmy wyjść naprzeciw potrzebie budowania świadomości problemów prawnych, z jakimi można skierować się do radcy prawnego. W tym celu dotychczasową komunikację wzbogaciliśmy o serię kilkunastu krótkich spotów wideo oraz innych materiałów do Internetu. Każdy z nich w lekki i przystępny sposób przedstawia problem prawny, jakiemu musi stawić czoła główny bohater – pan Wojtek. Zamiast szukać ucieczki, pan Wojtek dowiaduje się, że najlepszym rozwiązaniem będzie znalezienie radcy prawnego na szukajradcy.pl – wskazuje Tomasz Bogdanowicz, reprezentujący agencję kreatywną 81/82.

Wykorzystanie krótkich wideo docelowo ma ułatwić dostęp do informacji i zawodowej porady prawnej za pośrednictwem przystępnych i zachęcających treści. Pre-rolle to obecnie jeden z najbardziej rozpowszechnionych i dających bardzo dobre wyniki formatów reklamy wideo online.

– Formaty realizowane w 2024 r. przedstawiają większą liczbę zagadnień, dziedzin prawa czy też sytuacji, w których zakresie radcy świadczą pomoc prawną i udzielają porad prawnych. Budowanie rozpoznawalności zawodu powinniśmy obecnie opierać na wskazaniu obszarów działalności radców prawnych. Zawód jest już bowiem odróżnialny,



natomiast braki informacyjne zauważamy w zakresie tego, jak szerokie i właściwie nieograniczone kompetencje posiadają radcy prawni jako profesjonalni pełnomocnicy – mówi Wiceprezes KRRP Aleksandra Gibuła, która uczestniczyła w pracach filmowych nad nowymi formatami promocyjnymi.

INTERNET MA MOC

Rozbudowując naszą obecność w sieci, skupiamy się również na strategicznym umieszczeniu banerów reklamowych na portalach branżowych. Takie działanie ma na celu maksymalizację zasięgu wyszukiwarki szukajradcy.pl z jednoczesnym dotarciem do osób poszukujących specjalistycznej pomocy prawnej. Starannie zaprojektowane, zarówno animowane, jak i statyczne wersje banerów, mają za zadanie przyciągnąć uwagę i zachęcić do korzystania z usług profesjonalnych radców prawnych.

Intensyfikujemy naszą obecność w Internecie także na portalach społecznościowych, gdzie dostarczamy wartościowe treści i angażujemy naszą społeczność. Przygotowujemy serię animowanych postów „Czy wiesz, że?“, które krótko przedstawiają rolę radcy prawnego w konkretnych problemach prawnych. Bazując na hasłach i elementach graficznych kampanii, chcemy stworzyć spójną serię postów, która będzie miała walor edukacyjny oraz wskaże, gdzie szukać profesjonalnej pomocy prawnej.

KONTYNUUJEMY SPRAWDZONE ROZWIĄZANIA

W działaniach kampanijnych realizowanych w 2024 r. wykorzystujemy najsilniejsze media w grupie docelowej (30–59 lat), czyli telewizję i właśnie Internet. Ich uzupełnieniem ponownie jest kampania w radiu, tym razem ze wzmocnieniem porannego dotarcia reklamowego.

Telewizja, będąca od lat sprawdzonym medium, pozwala na przekazanie szczegółowych informacji w sposób, który jest zarówno powszechnie dostępny, jak i skuteczny. Od 6 do 26 maja nasz spot promocyjny był emitowany w stacjach TVN i Grupy Polsat oraz wybranych kanałach tematycznych TVP.

Uzupełnieniem działań reklamowych w telewizji jest emisja spotu na platformach VOD połączonych z pakietami stacji TV, czyli Polsat Go oraz TVN Player.pl W trakcie trwania kampanii TV wyemitowane zostanie blisko 650 tys. kontaktów reklamowych ze spotem wideo (15 s).

Internet jest obecnie kluczowym miejscem poszukiwania informacji przez osoby potrzebujące wsparcia prawnego. Dlatego tegoroczna kampania obejmie szeroki zakres działań online, począwszy od wyszukiwarek poprzez portale tematyczne aż po media społecznościowe i platformy VOD. Takie działania nie tylko zwiększają widoczność radców prawnych

w sieci, ale także pozwalają na prezentację kompleksowej oferty usług prawnych w sposób, który jest bezpośrednio skierowany do osób poszukujących specjalistycznej pomocy. Ważnym aspektem jest tutaj możliwość precyzyjnego targetowania, co gwarantuje, że informacje dotrą do tych, którzy ich najbardziej potrzebują. Tegoroczna kampania w Internecie rozpoczęła się w kwietniu i potrwa do końca października.

Radio, ze swoją unikalną zdolnością docierania do słuchaczy w codziennych sytuacjach, stanie się dodatkowym wsparciem dla całej kampanii. Nasz spot, podobnie jak rok wcześniej, można było usłyszeć w stacjach RMF FM oraz Radio Zet, które znajdują się w czołówce rozgłośni najchętniej wybieranych przez Polaków. Poranne pasmo reklamowe, ze względu na jego wysoką słuchalność, zostało wybrane jako kluczowy moment emisji spotów, co ma na celu maksymalizację zasięgu komunikatu. Dzięki temu nasza kampania radiowa jeszcze mocniej nabierze ogólnopolskiego charakteru. Kampania radiowa trwała od 6 do 19 maja.

Zgodnie z zaplanowanym harmonogramem działań, przygotowanym we współpracy z agencją Performance Labs, kampania ma za zadanie nie tylko zwiększyć świadomość społeczeństwa na temat dostępności profesjonalnej pomocy prawnej, ale także umocnić postrzeganie radcy prawnego jako eksperta, na którego pomoc można liczyć w każdej, nawet najbardziej skomplikowanej sytuacji prawnej. Celem jest zapewnienie, aby każda osoba potrzebująca wsparcia prawnego wiedziała, gdzie i jak szukać kwalifikowanego radcy, który będzie w stanie sprostać jej oczekiwaniom.

Robert Bernaciak z agencji Performance Labs podkreśla, że dzięki wielowymiarowemu podejściu do kampanii, obejmującemu różnorodne formy mediów, w tym roku przewiduje się dotarcie kampanii do blisko 16 mln Polaków w grupie wiekowej 25–59 lat.

AKTYWNOŚĆ OKRĘGOWYCH IZB

Oprócz inicjatyw prowadzonych przez Krajową Izbę Radców Prawnych wkład w promocję zawodu radcy prawnego na poziomie lokalnym oraz regionalnym i budowania wśród społeczeństwa świadomości szerokiego zakresu pomocy prawnej, po jaką można zwrócić się do radcy, wnoszą również okręgowe izby. W ramach kampanii „Problemy prawne? Nie szukaj ucieczki, szukajradcy.pl” izby wykorzystują zróżnicowane kanały komunikacji, aby dotrzeć do jak najszerszej grupy odbiorców. Jednym z kluczowych narzędzi są profile na portalu społecznościowym Facebook, na których publikowane są treści związane z kampanią. Ponadto w celu bezpośredniego dotarcia do radców prawnych część izb rozsyła informacje drogą elektroniczną, zachęcając do aktywnego udziału i promowania inicjatywy wśród potencjalnych klientów.

Nieocenione są też takie inicjatywy, jak cykliczne audycje w rozgłośniach radiowych, które stanowią platformę do szerzenia wiedzy o wyszukiwarce szukajradcy.pl, będącej kluczowym narzędziem w nawiązywaniu kontaktu między klientami a radcami prawnymi. Nie mniej ważnym elementem działań promocyjnych są materiały reklamowe, jak rollupy i ulotki o szukajradcy.pl, które stanowią nieodłączny atrybut wydarzeń skierowanych do ogółu społeczeństwa, takich jak

Orange The World, Biała Wstążka, 16 Dni Przeciwko Przemocy, Tour de Konstytucja.

Dzięki zintegrowanemu podejściu oraz wspólnym działaniom OIRP znacząco przyczyniają się do sukcesu ogólnopolskiej kampanii promocyjnej, podkreślając rolę radcy prawnego jako niezastąpionego źródła wsparcia i doradztwa w zakresie przestrzegania prawa i ochrony prawnej obywateli.

MEDIA O KAMPANII


Zadbaliśmy o to, aby informacje o rozpoczęciu kampanii i nowych inicjatywach dotarły do redakcji oraz mediów. Artykuły na temat naszych działań ukazały się w prestiżowych portalach, takich jak prawo.pl, proto.pl czy marketingprzykawie.pl. O naszych działaniach kampanijnych opowiadała również Wiceprezes Aleksandra Gibuła w programie Onet Rano „Wiem”.

Zaangażowanie wszystkich stron ma kluczowe znaczenie dla osiągnięcia celu, jakim jest zwiększenie świadomości społecznej na temat roli radcy prawnego i poprawienie dostępu do profesjonalnej pomocy prawnej. Wierzymy, że koordynacja działań promocyjnych i edukacyjnych przyczyni się do skutecznego dotarcia do szerokiej grupy odbiorców, zwiększając rozpoznawalność zawodu radcy prawnego, oraz wzmocni jego wizerunek jako eksperta godnego zaufania w różnorodnych dziedzinach prawa. ■













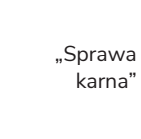


Dział Komunikacji

Zeskanuj QR kod i obejrzyj spoty promujące zawód radcy prawnego

główny spot kampanii



nowe pre-rolle

 „Alimenty”	 „Zwolnienie z pracy”	 „Zepsute wakacje”	 „Sprawa spółki”
 „Sprawa w sądzie”	 „Skomplikowana umowa”	 „Sprawa spadkowa”	 „Rozwód”
 „Wadliwy towar”	 „Problem z najmem”	 „Kredyt frankowy”	 „Kredyt”
 „Sprawa karna”	 „Pomoc w uzyskaniu odszkodowania”		

CHCEMY ZAPRZYJAŹNIAĆ OBYWATELKI I OBYWATELI Z TOGĄ Z NIEBIESKIM ŻABOTEM

Rozmowa z Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierzem Chróścikiem.

■ Jakie kluczowe przesłania towarzyszą kampanii realizowanej przez KRRP w tej kadencji?

Nasza kampania, prowadzona pod hasłem „Problemy prawne? Nie szukaj ucieczki – szukajradcy.pl”, ma na celu podkreślenie, że radca prawny jest nie tylko ekspertem w rozwiązywaniu prawnych problemów, ale również przewodnikiem, który może bezpiecznie prowadzić przez wszystkie trudności związane z prawem. Przypominamy, że niezależnie od skali czy natury problemu prawnego najlepszą strategią jest skorzystanie z profesjonalnej, merytorycznej i etycznej pomocy, jaką oferują radcowie prawni. Chcemy, by to przesłanie było równoznaczne z przekonaniem, że radca prawny to nie tylko obrońca w sądzie, ale przede wszystkim zaufany ekspert, który pomaga znaleźć najbardziej efektywne rozwiązania prawne, pozwalając uniknąć potencjalnych przyszłych problemów. Dzięki radcy prawnemu każdy, kto stoi przed wyzwaniem prawnym, może czuć się prowadzony spokojnie i w poczuciu bezpieczeństwa – zamiast samotnie błądzić po meandrach prawa.

■ Jaką rolę odgrywają izby okręgowe w strategii promowania zawodu radcy prawnego na poziomie lokalnym?

Absolutnie kluczową. Izby okręgowe realizują wiele własnych, ważnych, regionalnych inicjatyw, a dodatkowo mogą wzmacniać i poszerzać zasięg działań promocyjnych realizowanych przez KRRP. Potrafią bardzo dobrze adaptować naszą ogólnopolską strategię do specyfiki lokalnych społeczności. To swoiste ambasady zawodu radcy prawnego w regionach, które skutecznie informują, edukują i promują zawód. Bardzo

Najważniejszy cel działań prowadzonych obecnie jest długoterminowy, a więc ich najbardziej namacalne efekty będą widoczne za kilka, kilkanaście lat.

się cieszyć ze wsparcia izb okręgowych dla działań KRRP, dziękuję za wszystkie udostępnienia, maksymalizowanie efektów kampanii. I proszę o więcej, bo nadal jest kilka izb, z których radcowie prawni sygnalizują, że można byłoby jeszcze lepiej koncentrować się na promocji zawodu, także przy wykorzystaniu narzędzi dostarczanych przez Krajową Izbę.

■ Jakie wyzwania identyfikuje pan jako najistotniejsze przy promowaniu zawodu radcy prawnego i jak Krajowa Rada Radców Prawnych zamierza je uwzględnić w swoich przyszłych działaniach?

Ciągle aktualne wyzwania to niedostateczna świadomość prawna obywateli i zbyt mała gotowość do korzystania z profesjonalnych usług prawnych w sytuacjach problemów prawnych. Działania promocyjne, jakie od kilku lat prowadzimy, mają na celu zmianę tego stanu rzeczy. Chcemy zaprzyjaźniać



Fot. Gilarski.com

obywatelki i obywateli z togą z niebieskim żabotem, przypominać, że radca prawny pomaga w kancelarii, w firmie, w urzędzie i na sali sądowej. Musimy przy tym uwzględniać alternatywne i niestety często szkodliwe źródła pomocy prawnej, z jakich korzystają klienci – niewiarygodne treści internetowe oraz firmy paraprawne działające poza granicami etyki zawodowej profesjonalnych pełnomocników. Wyjaśnimy odbiorcom naszych działań edukacyjnych i promocyjnych, że w sytuacji, gdy ryzykujemy naszym majątkiem, a czasem nawet zdrowiem, nie warto polegać na pseudoekspertach, tylko sięgnąć po pewną, sprawdzoną pomoc. I z jednej strony przekonujemy do tej postawy, a z drugiej prowadzimy do prostego rozwiązania, czyli wyszukiwarki szukajradcy.pl, w której można w kilka minut znaleźć rzetelne wsparcie w problemach prawnych.

■ Działania promocyjne to ważny, ale i kosztowny punkt w budżecie KRRP. W jaki sposób mierzycie efektywność tych działań, by ocenić jakość tej inwestycji?

Zgodnie z najlepszymi standardami rynkowymi mierzymy efektywność każdego działania promocyjnego, a narzędzia tego pomiaru dobieramy w zależności od typu ocenianej aktywności. W przypadku działań z influencerami sprawdzamy np. zasięgi treści edukacyjnych, które współtworzymy z tymi osobami, i interakcje, jakie te treści wywołały. W przypadku kampanii promocyjnej oprócz zasięgów weryfikujemy też rozpoznawalność marki, treści kampanijnych i marki szukajradcy.pl w dwóch grupach docelowych: wśród przedsiębiorców i osób fizycznych. W tego typu badaniach stosujemy rozmaite miary, oceniamy też ewolucję efektów w czasie. Co najważniejsze – wyniki tych pomiarów wskazują, że idziemy w dobrym kierunku, kluczowe parametry się poprawiają, odbiorcy dostrzegają nasze komunikaty i zapamiętują je. Faktem jest, że najważniejszy cel działań prowadzonych obecnie jest długoterminowy, a więc ich najbardziej namacalne efekty będą widoczne za kilka, kilkanaście lat. ■

Red.

STAWKI Z URZĘDU JAK STAWKI Z WYBORU

Pomimo oczywistej niekonstytucyjności rozwiązań polegających na różnicowaniu stawek pełnomocników świadczących pomoc prawną z urzędu oraz z wyboru dopiero w maju br. Minister Sprawiedliwości zdecydował się na wydanie nowego rozporządzenia w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.

Rozporządzenie zrównuje stawki z urzędu ze stawkami zasądzanymi dla pełnomocników z wyboru. Samorząd radcowski przekonuje jednak Ministerstwo Sprawiedliwości o koniecznych innych zmianach w tym obszarze.

Zrównanie stawek w praktyce oznacza, że opłaty za „urzędówki” w większości spraw wzrosną dwukrotnie w stosunku do poprzednich rozporządzeń, a tam, gdzie zależą od wartości przedmiotu sprawy, zostaną podwyższone o 50%. Nie zmienia się tylko stawki w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu upominawczym oraz ze skargi na czynności komornika, które już wcześniej wynosiły tyle samo w sprawach z urzędu i z wyboru.

Nowe rozporządzenie przewiduje, że ustalone na ich podstawie opłaty mogą być podwyższone do wysokości nieprzekraczającej 600%. (wcześniej było to 150%). Precyzują też, że zawarte w nich stawki są kwotami netto, które należy podwyższyć o podatek od towarów i usług.

Samorząd radcowski wielokrotnie podnosił w trwającej od lat debacie publicznej, że stawki radców prawnych ustanowionych z urzędu są nie tylko niskie, ale i rażąco niesprawiedliwe. Okoliczności te niejednokrotnie doprowadzają do sytuacji, w której przyznane wynagrodzenie nie pokrywa nawet kosztów ponoszonych przez radcę w związku z prowadzeniem sprawy. Wynagrodzenie to więc nie tylko nie stanowi wynagrodzenia stanowiącego dochód, ale doprowadza również do przeniesienia ciężaru finansowego za prowadzenie sprawy na pełnomocnika.

Zrównanie stawek profesjonalnych pełnomocników to zdaniem przedstawicieli samorządu początek drogi do uregulowania we właściwy sposób zasad dotyczących rozliczania świadczenia pomocy prawnej, w tym pomocy prawnej z urzędu.

– Decyzja Ministra Sprawiedliwości o wydaniu nowego rozporządzenia w sprawie stawek jest tylko usunięciem z systemu prawnego rozwiązań, które były oczywiście niekonstytucyjne. Resort sprawiedliwości nie uwzględnił natomiast zgłaszanych od dawna przez środowiska prawnicze postulatów, które rozwiązywałyby problem urealnienia wysokości stawek czy mechanizmów ich waloryzacji – wskazywał Włodzimierz Chróścik, Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych.

O postulatach środowiska radcowskiego związanych m.in. ze stawkami radców prawnych rozmawiano podczas zorganizowanego 23 maja br. spotkania Prezesa KRRP z Jackiem

Różyckim, który kilka dni wcześniej otrzymał z rąk ministra Adama Bodnara powołanie na nowo utworzone stanowisko pełnomocnika ministra sprawiedliwości ds. określenia zasad ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata oraz radcę prawnego ustanowionych z urzędu.

Podczas spotkania Prezes KRRP przypomniał, że po zrównaniu stawek najważniejszym wyzwaniem pozostaje przeanalizowanie, a następnie wdrożenie innych mechanizmów regulujących kwestie wynagrodzeń pełnomocników z urzędu, a przy tej okazji także pełnomocników z wyboru. Chodzi o zgłaszane przez samorząd radcowski od lat inne postulaty dotyczące m.in. urealnienia stawek wynagrodzenia za wykonywaną przez profesjonalnych pełnomocników pracę uwzględniając rzeczywisty nakład ich pracy czy ponoszony ciężar odpowiedzialności; zapewnienia stabilności projektowanych regulacji m.in. poprzez wprowadzenie do systemu prawnego mechanizmu automatycznej waloryzacji stawek wynagrodzenia, w oparciu o ustalony, ekonomicznie uzasadniony wskaźnik; uregulowania zasad odrębnego ustalenia i rozliczenia wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu w danej instancji lub ustalenia zasady zaliczkowania tego wynagrodzenia lub jego ustalania za konkretne czynności procesowe oraz finansowania kosztów świadczenia pomocy prawnej udzielanej z urzędu w każdym przypadku przez Skarb Państwa. W rozmowie podnoszono również kwestię wynagradzania radców prawnych pełniących funkcję kuratorów w różnych rodzajach spraw poprzez zrównanie sposobu jego ustalania z rozwiązaniami wydanego przez ministra rozporządzenia w sprawie „urzędówek”.

Dwa rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata (poz. 763) oraz radcę prawnego (poz. 764) z urzędu zostały opublikowane we wtorek 21 maja br. i zaczną obowiązywać po upływie 14 dni. Będą miały zastosowanie także do spraw już wszczętych i niezakończonych. ■

Piotr Olszewski



Fot. Adobe Stock

JAK SKUTECZNIE ZŁOŻYĆ WNIOSEK DOWODOWY I DOWODY Z DOKUMENTÓW W POSTĘPOWANIU CYWILNYM – PUŁAPKI PROCEDURY CYWILNEJ. CZĘŚĆ 6

Ciągłe zmiany procedury cywilnej dokonywane w latach 2019–2024 spowodowały, że nawet uważny pełnomocnik śledzący na bieżąco poczynania ustawodawcy może mieć problem z uniknięciem pułapek zastawionych przez ustawodawcę. Wielokrotne, często niespójne i nieprzemyślane zmiany k.p.c. powodują, że nie tylko pełnomocnicy, ale i sądy mają problem z właściwym odczytaniem intencji ustawodawcy i określeniem, jak należy zachować się w określonej sytuacji procesowej. Wszystkie nowelizacje w mniejszym lub większym stopniu dotyczyły postępowania dowodowego, które jest najważniejszym elementem każdego postępowania sądowego.



GRZEGORZ KARAS

sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu, specjalista w dziedzinie prawa cywilnego, prawa europejskiego oraz prawa nowych technologii
Fot. Archiwum G. Karasia

Niniejsze opracowanie stanowi próbę zidentyfikowania pułapek postępowania dowodowego przez próbę rozwiązania problemów procesowych związanych z formą złożenia wniosku dowodowego i formą, w jakiej dowód z dokumentu może zostać przedłożony sądowi.

WNIOSEK DOWODOWY

Nie brnąc w naukowe definicje i dywagacje, najprościej rzecz ująwszy, postępowanie dowodowe jest procesem przekonania sądu do swoich racji. Aby przekonać sąd, pełnomocnik zgodnie z rozkładem ciężaru dowodowego (art. 6 k.c.) musi w odpowiednim czasie (ograniczonym prekluzją dowodową) przedstawić dowody, którymi dysponuje, lub zwrócić się do sądu o zarządzenie złożenia dowodów przez osoby, które są w ich posiadaniu. Aby sąd przeprowadził wnioskowany dowód, pełnomocnik musi złożyć wniosek dowodowy spełniający wymagania określone w art. 235¹ k.p.c. We wniosku o przeprowadzenie dowodu strona jest obowiązana: oznaczyć dowód w sposób umożliwiający przeprowadzenie go oraz

określić i wyszczególnić fakty, które mają zostać wykazane tym dowodem. Przy złożeniu wniosku dowodowego pojawiają się dwa problemy praktyczne: po pierwsze, w jakiej formie złożyć wniosek dowodowy, po drugie, w jakiej formie przedłożyć sądowi wnioskowane dowody tak, by zostały uznane za wiarygodne.

FORMA WNIOSKU DOWODOWEGO

Analizując pierwszy z problemów, podkreślić należy, że forma złożenia wniosku dowodowego została określona w art. 128¹ k.p.c. Ten niezrozumiały i powszechnie krytykowany przepis stanowi, że „pismo wnoszone przez stronę zastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego albo Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej powinno zawierać wyraźnie wyodrębnione oświadczenia, twierdzenia oraz wnioski, w tym dowodowe. Jeżeli pismo zawiera uzasadnienie, wnioski dowodowe, zgłoszone tylko w tym uzasadnieniu nie wywołują skutków, jakie ustawa wiąże ze złożeniem ich przez stronę”. Obecnie już nie sama treść pisma, lecz jego forma decydować może o negatywnych skutkach procesowych dla strony, w tym o nieskuteczności złożonych wniosków dowodowych. Główny problem związany z interpretacją tego przepisu wiąże się z odpowiedzią na pytanie: jak prawidłowo należy wyodrębnić w piśmie procesowym wnioski dowodowe, by sąd uznał je za skutecznie złożone. Co prawda w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że postulowane jest, „aby w odniesieniu do stron zastępowanych przez profesjonalistów już we wstępnej części pisma (petitum) wskazywano wszelkie wnioski, w tym dowodowe”, jednak nie wyrażono tego w ustawie, wskazując jedynie, by były one „wyodrębnione”. Nie określono więc, w którym miejscu pisma owo wyodrębnienie ma nastąpić – czy na początku, czy na końcu pisma, czy może w przypisach. Największe kontrowersje budzi jednak, jaki skutek dla postępowania dowodowego będzie miał brak takiego wyodrębnienia. Niezachowanie formy pisma przewidzianej w art. 128¹ k.p.c. może spowodować, że sąd rozpoznający sprawę w ogóle nie rozpozna złożonych w wadliwej formie wniosków dowodowych. Ustawodawca przewidział dla niewyodrębnionych wniosków dowodowych sankcję w postaci „nie wywoływania skutków”. Skutek tak określony wywołuje duże kontrowersje, bowiem ustawodawca nie określił, co oznacza owo „nie wywoływanie skutków” – czy będzie to zignorowanie wniosków dowodowych przez sąd bez informowania o tym stron, czy też sąd postanowieniem pominie dowody wskazane jedynie w uzasadnieniu pisma. Niezależnie od tego, jak sąd zareaguje na wadliwie sformułowany wniosek, skutkiem będzie brak możliwości dowiedzenia przez stronę swoich racji wobec zignorowania lub pominięcia wniosków dowodowych.

FORMA DOWODÓW SKŁADANYCH PRZEZ PEŁNOMOCNIKA

Drugim problemem, na jaki w praktyce natykają się pełnomocnicy, jest forma, w jakiej dowody powinny zostać sądowi przedstawione. Wynika to z anachronizmu przepisów k.p.c. i nienadążania ustawodawcy za szybko zmieniającą się rzeczywistością. Ostatnie zmiany procedury wskazują na

Konserwatywne podejście sądów do dokumentów innych niż pisemne i papierowe rodzi po stronie pełnomocników wiele dylematów: czy kserokopia może być pełnowartościowym dowodem w sprawie, jak złożyć dowód istniejący jedynie w postaci elektronicznej, jak prawidłowo wykazać złożenie oświadczenia woli przez jego podpisanie kwalifikowanym podpisem elektronicznym czy też jak przeprowadzić dowód z nagrania lub zdjęcia.

odchodzenie ustawodawcy od osobowych źródeł dowodowych (przesłuchania świadków i stron) na korzyść dowodów z dokumentów w różnej ich formie. Należy przy tym przypomnieć, że zgodnie z art. 77³ k.c. dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią. Dokumentem, jako nośnikiem informacji, może być nie tylko tradycyjny dokument papierowy, mogą nimi być np. nośniki informatyczne, takie jak twarde dyski komputera, serwer poczty elektronicznej, płyty CD, DVD, dysk przenośny, pendrive, dyskietka, płyta Blu-ray. Konstytutywną cechą dokumentu jest informacja, która może być oświadczeniem woli bądź wiedzy. Sam nośnik bez informacji nie jest dokumentem. Wprowadzenie w Kodeksie cywilnym definicji dokumentu doprowadziło do tego, że podpis nie stanowi konstytutywnego elementu dokumentu².

Konserwatywne podejście sądów do dokumentów innych niż pisemne i papierowe rodzi po stronie pełnomocników wiele dylematów: czy kserokopia może być pełnowartościowym dowodem w sprawie, jak złożyć dowód istniejący jedynie w postaci elektronicznej, jak prawidłowo wykazać złożenie oświadczenia woli przez jego podpisanie kwalifikowanym podpisem elektronicznym czy też jak przeprowadzić dowód z nagrania lub zdjęcia.

KSEROKOPIA JAKO DOWÓD W SPRAWIE

Czy kserokopia dokumentu bez potwierdzenia jej przez pełnomocnika „za zgodność z oryginałem” może stanowić dowód w sprawie? Wiele sądów oddała powództwa z powodu nieudowodnienia roszczenia lub z powodu braku legitymacji procesowej czynnej (nawet wyrokami zaocznymi) tylko z tego powodu, że przedłożone dowody stanowiły jedynie kserokopie oryginalnych dokumentów. Kserokopia dokumentu (której nie nadano cech poświadczającego odpisu) w zasadzie nie jest dokumentem urzędowym ani prywatnym w dotychczasowym, procesowym rozumieniu tego pojęcia, ale po zmianie k.c. od dnia 8 września 2016 r. jest dokumentem zgodnym z normą art. 77³ k.c., czyli wprost innym środkiem dowodowym zgodnym z art. 308 k.p.c., a będącym pośrednim dowodem istnienia dokumentu o określonej treści (podobnie, jak np. fotografia dokumentu). Niepoświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia dokumentu jest w pełni dopuszczalnym dowodem dla czynienia ustaleń co do istnienia i treści samego dokumentu w sytuacjach, gdy z obiektywnych przyczyn faktycznych lub prawnych strona postępująca się tym środkiem dowodowym nie może definitywnie

² Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 stycznia 2021 r., II GSK 36/19.

przedstawić samego oryginału dokumentu czy jego wiarygodnego odpisu³.

Niepoświadczony kserokopie wprawdzie nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c., nie są jednak pozbawione mocy dowodowej, w rozumieniu art. 232 w zw. z art. 308 k.p.c. Dopóki strona przeciwna nie zakwestionuje ich, a sąd nie zażąda złożenia oryginałów dokumentów, stanowią one jeden ze środków dowodowych, przy których pomocy strona może udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowody te, jak każde inne, podlegają ocenie sądu na podstawie art. 233 k.p.c.⁴

Zatem złożenie jako dowód w sprawie kserokopii dokumentów nie pozbawia ich mocy dowodowej. Podobnie jak mocy dowodowej nie są pozostawione wydruki dokumentów zeskanowanych. Dopiero jeżeli strona przeciwna zakwestionuje ich prawdziwość lub prawdziwość odzwierciedlenia treści dokumentu oryginalnego w postaci kserokopii, pełnomocnik będzie zobowiązany do przedłożenia oryginału dokumentu (art. 129 § 1 k.p.c.) lub potwierdzonej za zgodność z oryginałem kserokopii dokumentu (art. 129 § 2 k.p.c.).

DOWÓD W POSTACI ELEKTRONICZNEJ

Rozwój technologiczny spowodował, że coraz więcej dokumentów jest przygotowywanych, podpisywanych i przechowywanych jedynie w postaci elektronicznej. Przykładem jest dokumentacja księgową (której prawie nikt nie prowadzi już w postaci papierowej) czy też dokumentacja bankowa. W tym zakresie należy odróżnić dokument w postaci elektronicznej (sporządzony lub przechowywany jako elektroniczny) od dokumentu w formie elektronicznej (podpisanego kwalifikowanym podpisem elektronicznym – art. 78¹ k.c.). Dokumenty w postaci elektronicznej mogą być złożone do akt sprawy w toczącym się postępowaniu cywilnym w trzech postaciach: jako elektroniczne nośniki informacji, na których są zapisane dane, jako wizualizacja na monitorze komputera (print screen) lub jako wydruk komputerowy.

Dokumenty w postaci elektronicznej mogą stanowić inny środek dowodowy, pozwalający na czynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych. Nie wiąże się ono z domniemaniami, jakie towarzyszą dokumentom (244 k.p.c., art. 245 k.p.c.), jednakże świadczą one o istnieniu zapisu komputerowego określonej treści w chwili dokonywania wydruku⁵. Jednak jeżeli dokument został sporządzony pierwotnie i wyłącznie w postaci elektronicznej, to jego oryginał jest jedynie w tej formie. Aby dokument taki przedstawić jako dowód w sprawie, pełnomocnik może wykonać wydruk dokumentu elektronicznego i poświadczyć za zgodność z oryginałem. W sferze prawnej wydruk dokumentu elektronicznego nie różni się od kserokopii dokumentu papierowego. Zarówno jeden, jak i drugi mogą zostać przez pełnomocnika uwierzytelnione. W razie wątpliwości sądu co do wiarygodności takiego dokumentu pełnomocnik na żądanie sądu musi przedstawić elektroniczną

³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 lipca 2022 r., I ACa 79/22.

⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., II PK 135/18; z dnia 25 listopada 2015 r., IV CSK 52/15.

⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 lutego 2019 r., I ACa 767/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 maja 2018 r., V ACa 392/17.



wersję dokumentu czy to przez złożenie go na nośniku, czy to przez udzielenie dostępu do systemu elektronicznego, w którym dokument taki jest przechowywany. Należy tu także wskazać, że wydruk korespondencji mailowej jest dokumentem, o którym mowa w art. 77³ k.c.⁶ Pewnym utrudnieniem jest przedstawienie dokumentu elektronicznego zapisanego jako blockchain, ale to już temat na oddzielne opracowanie z uwagi na jego skomplikowany charakter⁷.

DOKUMENT W FORMIE ELEKTRONICZNEJ

W odróżnieniu od dokumentu w postaci elektronicznej (czyli jedynie utwalonego w sposób elektroniczny) dokument w formie elektronicznej zawiera oświadczenie woli strony i jest opatrzony kwalifikowanym podpisem elektronicznym (art. 78¹ k.c.). Przedstawienie jako dowodu w procesie cywilnym dokumentu prywatnego podpisanego kwalifikowanym podpisem elektronicznym sprawia pełnomocnikom sporo kłopotów. Oświadczenia woli mają moc dowodową tylko wtedy, gdy można jednoznacznie określić, od kogo pochodzą. W przypadku dokumentów w formie elektronicznej określenie osoby składającej podpis może nastąpić wyłącznie poprzez weryfikację (walidację) podpisu elektronicznego w połączeniu z samym dokumentem. W praktyce sąd ma możliwość zweryfikowania podpisu elektronicznego jedynie w przypadku, gdy sam dokument zostanie złożony na nośniku elektronicznym lub gdy sądowi zostanie udzielony dostęp do systemu elektronicznego, w którym dokument taki jest przechowywany.

Jako że dokument elektroniczny nie ma formy materialnej, wątpliwości budzi także forma złożenia go do akt. Zasadą procesu jest jawność dla stron, każda z nich powinna mieć zapew-

⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 2022 r., I AGa 323/20.

⁷ Szerzej na ten temat D. Szostek, *Blockchain a prawo*, CH Beck 2018.



Fot. Adobe Stock

Jako że oryginał dokumentu jest jedynie w warstwie elektronicznej (niezmaterializowanej), przedstawienie oryginału dokumentu polegać będzie na złożeniu dokumentu elektronicznego na nośniku lub udzieleniu sądowi dostępu do systemu, w którym zapisany jest ten dokument.

niony równy dostęp do materiału zgromadzonego w sprawie. Nie zawsze przeciwnik procesowy dysponuje odpowiednim sprzętem technicznym, umożliwiającym dostęp zwłaszcza do dokumentu elektronicznego. Należy więc przyjąć, że pełnomocnik powinien złożyć wydruk komputerowy odzwierciedlający treść dokumentu w postaci elektronicznej. Pamiętaj przy tym trzeba, że sam wydruk dokumentu elektronicznego podpisanego kwalifikowanym podpisem elektronicznym nie jest wiarygodnym dowodem, bowiem na wydruku znajduje się jedynie znak graficzny z adnotacją, że dokument został podpisany elektronicznie. Jest to utrudnienie, z którym można sobie w prosty sposób poradzić w praktyce. Pełnomocnik składający jako dowód w sprawie dokument sporządzony w formie elektronicznej, podpisany kwalifikowanym podpisem elektronicznym, powinien dokument taki otworzyć, klikając na okienko podpisu elektronicznego, wówczas pojawi się informacja, czy podpis jest aktualny i jaki podmiot gwarantuje jego autentyczność (innymi słowy, czy jest on kwalifikowany). Dokument w takiej postaci należy wydrukować i opatrzyć potwierdzeniem „za zgodność z oryginałem” – jest to bowiem obraz oryginalnego dokumentu w postaci elektronicznej z uwidocznionym i sprawdzonym podpisem, w swojej mocy zrównany z poświadczoną kserokopią dokumentu papierowego opatrzonego podpisem odręcznym.

W przypadku złożenia przez pełnomocnika takiego wydruku i powzięcia przez sąd wątpliwości co do skuteczności

podpisu lub prawdziwości dokumentu w formie elektronicznej sąd zawsze może wezwać pełnomocnika do przedłożenia oryginału dokumentu. Jako że oryginał dokumentu jest jedynie w warstwie elektronicznej (niezmaterializowanej), przedstawienie oryginału dokumentu polegać będzie na złożeniu dokumentu elektronicznego na nośniku lub udzieleniu sądowi dostępu do systemu, w którym zapisany jest ten dokument.

DOWODY Z NAGRAŃ AUDIO, WIDEO, ZDJĘĆ I INNYCH DOKUMENTÓW NIEZAWIERAJĄCYCH TEKSTU

Zgodnie z art. 308 k.p.c. dowody z innych dokumentów niż wymienione w art. 243¹ k.p.c. (czyli niezawierających tekstu umożliwiających ustalenie ich wystawców), w szczególności zawierających zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów. Przepis ten odnosi się zatem do tych dokumentów (w rozumieniu art. 77³ k.c.), które jednak nie zawierają treści w postaci tekstu. Zaznaczyć należy, że oświadczenia woli i wiedzy są także sporządzane w inny niż pisemny sposób, a mianowicie przy użyciu nowoczesnych środków technicznych, najczęściej nagrania audio albo audiowizualnego. W przypadku takich dokumentów należy odpowiednio stosować przepisy o dowodzie z oględzin. Sądy są wyposażone w sprzęt komputerowy umożliwiający dokonanie oględzin dowodów (np. odtworzenia filmu czy nagrania audio), zatem pełnomocnik składający taki dowód powinien go złożyć na nośniku umożliwiającym jego odtworzenie w sądzie w powszechnie używanym formacie. Należy tutaj zwrócić uwagę, że technika deepfake (stosowana do łączenia i nakładania obrazów nieruchomych i ruchomych na obrazy lub filmy źródłowe przy użyciu AI) daje duże możliwości manipulacji obrazem i dźwiękiem. Uzyskane w ten sposób łudząco realistyczne obrazy lub dźwięki mogą prowadzić do fałszerstwa dowodu, o czym pełnomocnik, który dowód taki uzyskał od strony, może nie mieć pojęcia. Dlatego też w przypadku dowodu z nagrania audio, wideo lub ze zdjęcia konieczne jest zabezpieczenie oryginalnego nośnika, na którym pierwotnie dokument taki utrwalono, by można było przeprowadzić dowód z udziałem biegłego, który stwierdzi jego prawdziwość.

PODSUMOWANIE

Zadaniem pełnomocnika w postępowaniu cywilnym jest prawidłowe sformułowanie wniosków dowodowych oraz prawidłowe przedłożenie wnioskowanych dowodów w sposób umożliwiający zapoznanie się z nimi przez sąd i pozostałe strony. Dowody mogą być składane w formie oryginałów dokumentów papierowych lub ich kserokopii z uwierzytelnieniem lub bez. Dokumenty w postaci elektronicznej i w formie elektronicznej wymagają od pełnomocnika zapewnienia dostępu sądu do oryginalnego zapisu, czy to na nośniku, czy to poprzez dostęp do systemu informatycznego, w którym dokument został zapisany. Niewątpliwie obowiązujące przepisy nie nadążają za zmieniającą się rzeczywistością i konieczne jest wprowadzenie ułatwień procesowych i dowodowych w zakresie coraz częściej występujących dokumentów elektronicznych. ■



Fot. Adobe Stock

DZIAŁALNOŚĆ NIEREJESTROWANA – JAK JEST I JAK MA BYĆ?

Projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu deregulacji prawa gospodarczego i administracyjnego oraz doskonalenia zasad opracowywania prawa gospodarczego¹ zawiera istotną zmianę w zakresie działalności nierejestrowanej, która ma szansę wreszcie uzdrowić tę instytucję i poszerzyć zakres jej wykorzystania w naszym społeczeństwie.



PRZEMYSŁAW KOSIŃSKI

radca prawny
Fot. Małgorzata Radomska

W ocenie skutków regulacji² (dalej: OSR) projektodawca zwrócił uwagę na wzrost zainteresowania działalnością nierejestrowaną w Polsce i jej pozytywny wpływ na życie gospodarcze w naszym kraju, m.in. na zjawisko walki z tzw. szarą strefą oraz umożliwienie prowadzenia drobnej aktywności ekonomicznej przez osoby fizyczne, przy jednoczesnym zachowaniu jak najmniejszej dozy formalności oraz obowiązków publicznych.

Statystyki pokazują, że o ile w 2018 r. przychody z tytułu działalności nierejestrowanej wykazało 10,6 tys. podatników

(a łączne przychody tych podatników wyniosły ok. 29 mln zł), o tyle już za 2022 r. było to 49,5 tys. podatników (łączne przychody – ok. 252 mln zł).

Jednocześnie OSR diagnozuje trzy podstawowe problemy praktyczne, które pokazała praktyka stosowania przepisów przez ostatnie prawie sześć lat, tj. brak jednoznacznego przesądzenia w przepisach, czy działalność tę mogą prowadzić cudzoziemcy, oraz tego, czy osoby ją prowadzące powinny w obrocie gospodarczym postugiwać się numerem NIP czy też PESEL.

Last but not least w OSR zauważa się również brak uregulowania kwestii oskładkowania umów cywilnoprawnych zawieranych w ramach działalności nierejestrowej, na skutek czego umowy takie mogą stanowić podstawę do objęcia ubezpieczeniami społecznymi i zdrowotnymi na zasadach ogólnych. I dziś ZUS rzeczywiście może chcieć tych składek (choć wydaje się to absurdalne), bo wystarczy wejść na rządową stronę informacyjną, aby dowiedzieć się, że prowadząc działalność nierejestrowaną, nie jesteśmy przedsiębiorcami, zatem zgodnie z Kodeksem cywilnym zawierane umowy o świadczenie usług stanowią umowy-zlecenia i od tych umów zleceniodawca odprowadza za nas składki do ZUS³. Oznacza to przykładowo,

¹Projekt ustawy z dnia 5 kwietnia 2024 r.; <https://legislacja.gov.pl/docs//2/12383815/13050484/13050485/dokument662638.pdf> [dostęp: 9 maja 2024 r.]; dalej: projekt.

²Ocena skutków regulacji, s. 1–2; <https://legislacja.gov.pl/docs//2/12383815/13050484/13050485/dokument662642.pdf> [dostęp: 9 maja 2024 r.].

³<https://www.biznes.gov.pl/pl/porta/00115> [dostęp: 9 maja 2024 r.].

że uczestnik warsztatów z tworzenia rękodzieła (niezależnie od swojego wieku), prowadzonych przez osobę fizyczną wykonującą działalność nierejestrowaną, powinien: zarejestrować się jako płatnik w ZUS, zgłosić osobę prowadzącą te warsztaty do ubezpieczenia społecznego i oczywiście odprowadzić składki naliczone od uiszczanego na rzecz tej osoby wynagrodzenia, które jej zapłacił, i jeszcze wyrejestrować tę osobę w terminie siedmiu dni od dnia zakończenia trwania owej umowy-zlecenia na prowadzenie warsztatów (sic!)⁴.

JAK JEST TERAZ?

Zgodnie z dzisiejszym stanem prawnym (definicja z art. 5 prawa przedsiębiorców⁵) nie stanowi działalności gospodarczej działalność wykonywana przez osobę fizyczną, której przychód należny z tej działalności nie przekracza w żadnym miesiącu 75% kwoty minimalnego wynagrodzenia, o którym mowa w ustawie z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę⁶, i która w okresie ostatnich 60 miesięcy (tj. pięciu lat) nie wykonywała działalności gospodarczej. Limit przychodów dla działalności nieewidencjonowanej w 2024 r. zmienił się na początku roku i jeszcze do czerwca br. wynosi 3181,50 zł, a od lipca zmieni się po raz drugi i będzie wynosił już 3225 zł⁷.

Co w praktyce oznacza, że przedsiębiorcze osoby mogłyby w taki sposób dorobić sobie prawie 40 tys. zł w skali roku! Ale niestety, jeśli tylko przekroczą próg 20 tys. zł w obrocie zrealizowanym na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz rolników ryczałtowych, to muszą już postarać się o swoją własną kasę fiskalną ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Reasumując, jeśli takie osoby tylko sprzedają towary (oczywiście są wyjątki, a towar towarowi nierówny!), to co prawda nie muszą się rejestrować w CEIDG, płacić samemu blisko 2 tys. zł składek na ZUS miesięcznie, odprowadzać zaliczek na podatek dochodowy czy też prowadzić książki przychodów i rozchodów, ale jeśli tylko przekroczą połowę wyżej wymienionego progu dochodowego, to już czeka je nabycie kasy fiskalnej, co moim zdaniem wypacza słuszną ideę pobudzania przedsiębiorczości, która stoi za koncepcją działalności nierejestrowanej. Niestety podnoszenie progu przychodów (wobec wzrostu minimalnego wynagrodzenia) nie idzie w parze z limitem dotyczącym obowiązku stosowania kas fiskalnych.

Jeśli natomiast takie osoby chcą działać w usługach zamiast uprawiania drobnego handlu, to de facto narażają każdego swojego klienta na obowiązki związane z odprowadzaniem za te osoby składek na ZUS i karami za brak wykonania wyżej opisanych obowiązków płatnika składek. Czyli po raz kolejny mamy do czynienia z wypaczeniem kolejnej idei, jaka przyświecała wprowadzeniu tej instytucji do polskiego systemu prawnego, czyli maksymalnemu odformalizowaniu drobnej działalności gospodarczej.

⁴ Por. wypowiedź P. Pruszyński, [w:] <https://forsal.pl/biznes/firma/artykuly/9405487,dzialalnosc-nierejestrowana-zmiana-ws-skladki-zus.html> [dostęp: 9 maja 2024 r.].

⁵ Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 236).

⁶ Dz.U. z 2020 r. poz. 2207.

⁷ <https://www.biznes.gov.pl/pl/portal/00115> [dostęp: 9 maja 2024 r.].

Na pocieszenie zostaje nam jeszcze art. 113 ust. 1 i 9 ustawy o VAT⁸, który jeśli tylko osoby te nie działają w usługach doradczych, prawniczych, jubilerskich czy ściągania długów⁹, to przewiduje zwolnienie podmiotowe z tego podatku do kwoty 200 tys. zł w skali roku.

JAK MA BYĆ?

Jak podaje uzasadnienie projektu¹⁰, wskazane jest, by osoby prowadzące działalność nierejestrowaną korzystały z numeru PESEL jako identyfikatora podatkowego (chyba że byłoby zarejestrowanymi podatnikami VAT); i tak też ma być¹¹.

Kluczowa zmiana to oczywiście nowy przepis art. 6 ust. 4aa ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych¹², zgodnie z którym wreszcie i wprost stwierdza się, że „osoby, o których mowa w art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców, nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentownemu, jeżeli są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy, o której mowa w ust. 1 pkt 4 [czyli zleceniobiorcami – przyp. autora], o ile umowa taka jest zawierana w ramach działalności, o której mowa w art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców”¹³.

Wreszcie w samej ustawie – Prawo przedsiębiorców projektodawca przesądza w jej nowym art. 5 ust. 7¹⁴, że działalność nierejestrowaną mogą wykonywać cudzoziemcy, o których mowa w art. 4 ust. 1, 2, 4 i 5 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej¹⁵.

PODSUMOWANIE

Aktualnie projekt jest na etapie skierowania go do konsultacji publicznych¹⁶. W mojej opinii, jeśli chodzi o tytułowe zagadnienie, czyli dalsze losy działalności nierejestrowanej, obrany kierunek zmian jest dobry. Jeśli zmiany wejdą w życie (a powinny), to mają sporą szansę „uwolnić” drobną działalność usługową (albo wreszcie wyprowadzić ją z „szarej strefy”) i wreszcie skończyć z absurdalnym wymogiem żądania np. od ucznia płacenia składek na ZUS za korepetycje prowadzone przez korepetytora w tej formie.

Szkoda tylko, że projektodawca nie zdecydował się konsekwentnie na wzrost limitu obrotów, z którym wiąże się zwolnienie z obowiązku rejestrowania sprzedaży na kasie fiskalnej, co w perspektywie uczyniłoby działalność nierejestrowaną naprawdę silnym bodźcem proprzedsiębiorczym w społeczeństwie, zważywszy na coroczny wzrost minimalnego wynagrodzenia za pracę, który przekłada się przeciętnie wprost na wzrost możliwości zarobkowych osób wykonujących działalność nierejestrowaną. ■

⁸ Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 361).

⁹ <https://www.biznes.gov.pl/pl/portal/00115> [dostęp: 9 maja 2024 r.].

¹⁰ Uzasadnienie projektu, s. 30, <https://legislacja.gov.pl/docs/2/12383815/13050484/13050485/dokument662640.pdf> [dostęp: 9 maja 2024 r.].

¹¹ Art. 12 projektu, *ibidem*.

¹² Dz.U. z 2024 r. poz. 497.

¹³ Art. 16 ust. 1 projektu.

¹⁴ Art. 32 ust. 1 projektu.

¹⁵ Dz.U. z 2022 r. poz. 470.

¹⁶ <https://legislacja.gov.pl/projekt/12383815/katalog/13050490#13050490> [dostęp: 9 maja 2024 r.].



Fot. Adobe Stock

GRAFOLOGIA, KLASYCZNE BADANIA PISMA, BADANIA TECHNICZNE – CZĘŚĆ 1

Czym jest grafologia i czy można utożsamiać ją z kryminalistycznymi badaniami pisma? Artykuł omawia faktyczne znaczenie określenia grafologia oraz podział kryminalistycznych badań pismoznawczych. Wskazuje również na to, jak szeroki zakres mają współczesne kryminalistyczne badania pisma i dokumentów.



MARCIN DUDEWICZ

biegły sądowy przy SO w Siedlcach, SO w Warszawie oraz SO Warszawa-Praga w Warszawie z zakresu kryminalistycznych badań pisma i dokumentów

Fot. Archiwum M. Dudewicza

Badania pismoznawcze są dziedziną naukową, która jest stosunkowo często wykorzystywana w postępowaniach sądowych w celu ustalenia wykonawcy zapisów ręcznych. Najczęściej ich celem jest weryfikacja autentyczności dokumentów zawierających odręczne podpisy. Fakt, że tego typu badania są jedną z dziedzin kryminalistyki, może sugerować, że ekspertyzy takie są przede wszystkim przedmiotem postępowań karnych. Praktyka dowodzi jednak, że również w postępowaniach cywilnych sądy stosunkowo często korzystają z opinii biegłego pismoznawcy. Przypadki takie sprowadzają się zwykle do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu kryminalistycznych badań pisma i dokumentów, którego celem jest wykonanie ekspertyzy, na podstawie której możliwe będzie wydanie opinii sądowej dotyczącej ustalenia autentyczności zakwestionowanego dokumentu. Najczęściej badanymi dokumentami są testamenty holograficzne, umowy, oświadczenia – zawierające zapisy odręczne, a celem prowadzonych badań jest ustalenie wykonawcy bądź wykonawców składających się na treść takiego dokumentu zapisów ręcznych, podpisów, a tym samym ocena autentyczności badanego dokumentu. Badania prowadzące do tego

typu ustaleń są określane kryminalistycznymi badaniami pisma i dokumentów i są często utożsamiane z badaniami grafologicznymi. Faktycznie jednak terminy te nie są tożsame.

CZYM JEST GRAFOLOGIA?

Termin „grafologia” wywodzi się z języka greckiego (*graphein* – pisać, *logos* – słowo, nauka) i oznacza naukę o piśmie. Z tych też powodów określenie grafologia często utożsamiane jest z kryminalistycznymi badaniami pismoznawczymi. Nie jest to jednak to samo. Grafologia *sensu stricto* jest metodą zajmującą się próbą określenia właściwości psychicznych i osobowościowych piszącego na podstawie jego pisma ręcznego. Whioskowanie o cechach psychofizycznych na podstawie cech pisma ma wielu zwolenników. Przykładowo psycholog Zuzanna Górka przeprowadziła badania dotyczące możliwości rozpoznawania poziomu ekstrawersji na podstawie charakterystyk pisma. Wyniki tych badań opublikowane zostały w kwartalniku „Perceptual and Motor Skills”¹. Według autorki uzyskane wyniki sugerują możliwość szacowania z dość wysoką dokładnością (powyżej 70%) poziomu ekstrawersji na podstawie analizy pisma.

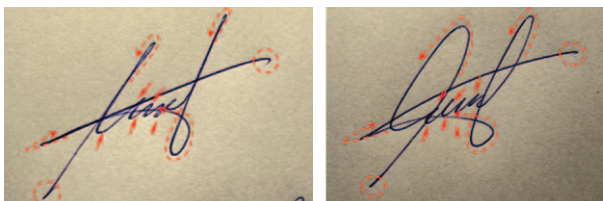
We współczesnej kryminalistyce naukowej grafologia w takim znaczeniu nie jest jednak akceptowana. Wielu jej przedstawicieli jest bardzo sceptycznych do takich badań. Twierdzą przy tym, że dotychczas nie zostały przeprowadzone badania, które by pozwoliły na naukowe ustalenie zgodności

¹ Z. Górka, A. Janicki, *Recognition of extraversion level based on handwriting and support vector machines*, „Perceptual and Motor Skills” 2012.

cech psychofizycznych z grafizmem pisma², a także że badania polegające na próbie ustalenia cech osobowości i cech psychicznych wykonawcy rękopisu nie mają żadnej ogólnej uznanej metodyki badawczej i dlatego w doktrynie kryminalistyki nie są uważane za dziedzinę naukową pozwalającą na uzyskanie wiarygodnych i powtarzalnych wyników badań, są nawet niekiedy określane „niedorzecznymi”³. Część środowiska ekspertów kryminalistycznych badań pisma i dokumentów prezentuje jeszcze bardziej skrajne stanowisko, a utożsamianie terminów grafologia z kryminalistycznymi badaniami pisma wywołuje nawet irytację. Na pytanie: jaka jest różnica pomiędzy kryminalistycznymi badaniami pisma a grafologią – odpowiadają: taka, jak pomiędzy astronomią a astrologią!

KLASYCZNE BADANIA DOKUMENTÓW

Z kryminalistycznego punktu widzenia współczesne badania pisma ręcznego sprowadzają się do badań identyfikacyjnych. Celem badań tego typu jest więc próba wskazania (bądź wykluczenia) wykonawcy konkretnego zapisu ręcznego. Wyniki tak prowadzonych badań w praktyce sprowadzają się najczęściej (choć nie zawsze) do ustalenia autentyczności podpisów ręcznych, a tym samym potwierdzenia bądź zaprzeczenia autentyczności badanego dokumentu i w kryminalistyce określane są mianem „klasycznych badań pisma”. Są badaniami komparatystycznymi, a ich podstawą jest założenie, że tzw. charakter pisma każdej osoby potrafiącej pisać jest kwestią unikalną, a rękopisy zawierają szereg dystyngtywnych cech indywidualizujących, pozwalających na ustalenie i prześledzenie utrwalonych w toku nauki pisania nawyków grafomotorycznych określanymi mianem grafizmu pisma.



Fot. 1. Przykładowe wyniki ilustracji wyników badań graficzno-porównawczych cech konstrukcyjnych konfrontowanych rękopisów (podpisów)

Klasyczne badania pisma opierają się na najbardziej kompleksowej metodzie analizy rękopisów, zwanej metodą graficzno-porównawczą, która z założenia sprowadza się do oceny grafizmu pisma ręcznego poprzez analizę kilku grup cech, tj.:

- syntetycznych (ogólnych);
- motorycznych;
- topograficzno-geometrycznych;
- mierzalnych;
- konstrukcyjnych (fot. nr 1).

W określonych przypadkach analizie poddawana jest również grupa cech językowo-treściowych. Badania takie przeprowadza się zwykle w przypadku analizy dokumentów anonimowych zawierających dłuższe wypowiedzi pisemne.

² C. Grzeszyk, M. Czerwiński, *Grafologia a badania pismoznawcze*, [w:] *Kryminalistyczne badania pismoznawcze*, red. C. Grzeszyk, Warszawa 2006, s. 574.

³ T. Tomaszewski, *Psychografolog prawdę ci powie. Z praktyki eksperta dokumentów*, „Człowiek i Dokumenty” 2021, nr 61, s. 65.

Co do zasady nie stosuje się ich (z oczywistych powodów) do badania podpisów.

Opisana powyżej metodologia badawcza oparta jest na klasyfikacji przedstawionej przez Annę Koziczak⁴ (w ramach Jesiennej Szkoły Empirycznych Badań Pisma Ręcznego działającej przy Instytucie Ekspertyz Sądowych w Krakowie). Klasyfikacja ta wykorzystywana jest przez polskie ośrodki akademickie, policyjne laboratoria – w tym Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji, oraz wielu biegłych sądowych. Metoda ta jest również rekomendowana przez odpowiednią grupę roboczą Europejskiej Sieci Instytutów Nauk Sądowych (ENFSI) i uważana jest w kryminalistyce za najpełniejszą i najbardziej przydatną.

TECHNICZNE BADANIA DOKUMENTÓW

Inną grupą badań kryminalistycznych określanymi również w rozumieniu potocznym badaniami grafologicznymi są tzw. techniczne badania dokumentów.

Celem tej grupy analiz może być:

- weryfikacja autentyczności dokumentów publicznych (fot. 2);
- ocena, czy badany dokument wykazuje ślady ingerencji (przeróbek i innych modyfikacji mogących mieć wpływ na jego autentyczność);
- ustalenie metod wykorzystanych do wytworzenia konkretnego dokumentu.



Fot. 2. Weryfikacja zabezpieczeń dowodu osobistego w świetle ultrafioletowym (fotografia 1 – egzemplarz sfalszowany, fotografia 2 – egzemplarz autentyczny)

Pomimo że ten rodzaj badań stanowi ich oddzielną grupę, to niejednokrotnie nie jest możliwe sztywne oddzielenie badań technicznych od badań klasycznych. Kryminalistyczne badania dokumentów zawierających zapisy ręczne każdorazowo wymagają bowiem ustalenia, czy badane realizacje rękopiśmienne mają charakter pierwowpisów, tj. czy zostały sporządzone jednym z dostępnych środków pisarskich (np. czy zostały wykonane długopisem, żelopisem, cienkopisem itp.), czy też mają charakter wtórny i stanowią np. przedruk z innego dokumentu. Specyfika badań klasycznych wymaga również dokonania weryfikacji ocenianych kreacji graficznych pod kątem występowania w ich obrębie elementów, które mogą wskazywać na możliwość dokonywania ingerencji związanych ze zmianą ich pierwotnej formy – np. poprzez usuwanie ich części, dopisywanie, przerabianie itp.

W kolejnym artykule opisane zostaną przykłady ilustrujące wpływ wykorzystania specjalistycznego instrumentarium badawczego na wyniki ekspertyz pismoznawczych oraz przykłady spraw sądowych, w których te ekspertyzy odegrały kluczową rolę. ■

⁴ A. Koziczak, *Metody pomiarowe w badaniach pismoznawczych*, Instytut Ekspertyz Sądowych, Kraków 1997.



Fot. Archiwum KIRP

MIĘDZY NAMI RADCAMI. RADCOWIE O RADCACH

Radcowie prawni wykonujący zawód zaufania publicznego, przyjmując na siebie zobowiązania deontologiczne zawarte w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego (KERP), są zobligowani do przestrzegania podwyższonych standardów w stosunku do swoich klientów, sądów, urzędów oraz przeciwników procesowych. Te podwyższone standardy obowiązują nas także we wzajemnych relacjach.



LESZEK KORCZAK

zastępca przewodniczącego
Wyższego Sądu Dyscyplinarnego,
Wiceprezes KRRP w latach
2016–2020
Fot. Archiwum KIRP

Wprawdzie należyte, a nawet życzliwe i przyjazne odnośnienie się do koleżanek i kolegów wykonujących zawód winno być normalnością nawet bez jakichkolwiek norm zawartych w sformalizowanych zasadach etyki – jednakże pomimo tej oczywistości nasz uchwałodawca w postaci Krajowego Zjazdu Radców Prawnych od zarania kodeksowych dziejów wprowadza rozdział poświęcony stosunkom pomiędzy radcami prawnymi.

W moim artykule chciałbym zwrócić uwagę na art. 52 ust. 3 KERP, w którym zawarto uregulowanie, że „radca prawny obowiązany jest zachować wzgląd na interes publiczny i godność zawodu przy wyrażaniu wobec osób trzecich negatywnych wypowiedzi lub opinii o wykonywaniu

zawodu przez innego radcę prawnego”. Aktualne sformułowanie funkcjonujące od ostatniej nowelizacji obowiązującej od 1 stycznia 2023 r. całkowicie zmienia filozofię spojrzenia na temat wypowiedziania się o pracy innych radców.

WZGLĄD NA INTERES PUBLICZNY I GODNOŚĆ ZAWODU

Obecnie co do zasady dopuszcza się negatywne wypowiedzianie się o pracy innych radców prawnych, jednakże nakazuje mieć wzgląd przy formułowaniu wypowiedzi na interes publiczny i godność zawodu. Jest to zgoła inne podejście od poprzednio obowiązującego – „niedopuszczalne jest wypowiedzianie przez radcę prawnego wobec osób trzecich negatywnej opinii o czynnościach zawodowych innego radcy prawnego, chyba że potrzeba albo obowiązek takiej oceny wynikają z zadań lub uprawnień służbowych bądź samorządowych” – gdzie zapisano zakaz formułowania negatywnych opinii przy istnieniu kontratypów w postaci zadań czy obowiązków służbowych czy samorządowych. Poprzednie rozwiązanie w praktyce oznaczało zakaz wyrażania jakichkolwiek negatywnych opinii o poprzedniku prowadzącym sprawę. Prawo

do takowego zachowania było zastrzeżone dla przełożonych (stosunek służbowy) i funkcyjnych osób samorządowych – przykładowo wizytatorów.

Obecnie możliwość wyrażania negatywnych opinii i wypowiedzi jest ograniczona interesem publicznym i godnością zawodu. Sięgając do dorobku doktryny, w przypadku względu na interes publiczny chodzi o to, aby argumenty zawarte w negatywnej opinii lub wypowiedzi nie mogły godzić w potrzebę zapewnienia obywatelom profesjonalnej i niezależnej pomocy prawnej. Powyższe trzeba rozumieć dwuaspektowo: zarówno jako zakaz podważania funkcji/roli samego zawodu radcy prawnego, jak i bezzasadnego kwestionowania niezależności i samodzielności konkretnego radcy prawnego¹. Z kolei przy kierowaniu się godnością należy wskazać obowiązek zachowania szacunku w sformułowanej wypowiedzi, zachowanie jej granic uzasadnionych rzeczową potrzebą, unikanie ocen mogących wprowadzić w błąd, poniżyć lub ocen niezasadzonych i nieprawdziwych².

Innymi słowy, radca prawny formułujący negatywną ocenę może sobie na nią pozwolić, ale tylko wówczas, gdy kieruje się interesem publicznym – rozumianym w przypadku naszego zawodu jako interes klienta – przy okazji zaproponowania innego od dotychczasowego rozwiązania czy sposobu prowadzenia sprawy. Uważamy, że dotychczasowy radca praw-

Radca prawny formułujący negatywną ocenę może sobie na nią pozwolić, ale tylko wówczas, gdy kieruje się interesem publicznym – rozumianym w przypadku naszego zawodu jako interes klienta – przy okazji zaproponowania innego od dotychczasowego rozwiązania czy sposobu prowadzenia sprawy.

ny prowadził sprawę wadliwie i nienależycie zabezpieczył interes klienta. Nie zawsze da się przy poszanowaniu intelektu klienta powiedzieć, że do tej pory „wszystko było super”, ale poprowadzimy sprawę zupełnie inaczej, żeby było jeszcze lepiej. Czasami trzeba wskazać na nieprawidłowości i ich konsekwencje, aby uzasadnić zaproponowanie innego rozwiązania. I z takowej wypowiedzi klient musi odnieść niedoparte wrażenie o naszej negatywnej opinii o dotychczas podejmowanych czynnościach. Z kolei dbałość o godność zawodu nie pozwala nam na celowe deprecjonowanie poprzednio prowadzącego sprawę radcy prawnego, jego właściwości intelektualnych czy wykształcenia. W praktyce udzielmy, mając na uwadze interes klienta – informacji o jego sytuacji prawnej. Wskażmy sposoby zatratwienia sprawy, a o dotychczasowym jej prowadzeniu wypowiedzmy się dopiero wtedy, gdy jest to niezbędne do przekonania klienta do zmiany sposobu jej prowadzenia poprzez wskazanie, że dotychczasowe działania nie zabezpieczyły w naszej ocenie należycie jego interesów. Odnośmy się przy tym wyłącznie do sposobu prowadzenia sprawy, a nie do właściwości osobistych innego radcy prawnego.

¹ A. Woroniecka, [w:] *Komentarz do KERP*, red. T. Scheffler, Warszawa 2023, wyd. 4, Nb 10 do art. 52 KERP.

² A. Woroniecka, [w:] *Komentarz do KERP*, red. T. Scheffler, Warszawa 2023, wyd. 4, Nb 11 do art. 52 KERP



Fot. Archiwum KIRP

Z pewnością zachowaniem sprzecznym z nakazem art. 52 ust. 3 KERP będzie rzucanie „w pierwszych słowach mego listu” kategorię sądów królujących na rynku usług remontowo-budowlanych z cyklu „Kto to panu robił?”, „Wszystko jest tak spartaczone, że już tego chyba nie odkręcę”, „Co? Pan nie wie? On się na tym nie zna”, „Trzeba nie mieć wiedzy ani umiejętności, żeby to zrobić w taki sposób”, „Tak się już dawno tego nie robi” czy też „Przeptacil pan za byle co”. Ze względu na powagę naszego czasopisma samorządowego postużyłem się językiem z familijnych seriali telewizyjnych, nie zbliżając się nawet do rzeczywistej warstwy tekstowej na placach remontów i budów. Nasze koleżanki i nasi koledzy (miejmy nadzieję, że także mając na względzie kulturę języka) formułują podobne osądy i opinie, co zdecydowanie nie powinno mieć miejsca. Szczególnie niepokojące jest opiniowanie pracy innych radców prawnych w sytuacji, gdy sami nie prowadzą sprawy, lecz doradzają przez telefon, „koleżeńsko” i często bez zapoznania się kompleksowo ze stanem faktycznym spraw. W ten sposób budzą u klientów niepokój i brak zaufania do radcy prawnego prowadzącego sprawę, nie biorąc przy tym odpowiedzialności za jej wynik.

ZMIANA W RAMACH RZECZYWISTYCH POTRZEB

Podsumowując, wprowadzona zmiana zbliża KERP do rzeczywistych potrzeb i wyprowadza go ze stanu oczekiwania zachowań trudnych do spełnienia, niezyciowych, a przede wszystkim podważających kompetencje naszych klientów, którzy zdają sobie po wielokroć sprawę z tego, że dotychczasowa obsługa jest nieprawidłowa i wymagająca modyfikacji. Negatywna opinia, której jedyną motywacją jest przekonanie klienta do zmiany sposobu prowadzenia sprawy sformułowana z poszanowaniem godności, może służyć dobru klienta i przez realizację jego prawa dostępu do wymiaru sprawiedliwości służyć interesowi publicznemu. W każdym razie punktem wyjścia w stosunkach pomiędzy koleżankami i kolegami radcami prawnymi winny być wzajemna lojalność, koleżeństwo, zwykła życzliwość, a jakiegokolwiek wypowiedzi należy formułować z taktem i umiarem oraz w granicach rzeczowej potrzeby. ■



KANCELARIA A OPROGRAMOWANIE DO JEJ PROWADZENIA – WYBÓR DALEKI OD PROSTEGO, ALE...

Zacznę nietypowo i osobiście – choć nie narzekam na rozwój swojej kancelarii, w pewnym sensie jest ona w jego najgorszym momencie. Przechodzi etap rozrostu z trójki do piątki członków załogi – to już ten moment, gdy jako ojciec założyciel nie mogę być wszędzie naraz, wiedzieć wszystkiego. I po prostu obieg informacji musi być oparty na czymś więcej niż tylko relacje ekipy. Innymi słowy – to jest ostatnia chwila na uratowanie się oprogramowaniem zewnętrznym do prowadzenia kancelarii. Raport Krajowej Izby Radców Prawnych z porównaniem takich programów spadł mi z nieba.



TOMASZ PALAK

radca prawny, prelegent, autor artykułów na www.tomaszpalak.pl i w prasie. Pięciokrotnie na podium konferencji *I love marketing*, występował również na Infoshare, TEDx Fuckup Nights i w innych licznych wydarzeniach. Wykładowca WSB, WSAiB, WSEI i UTH
Fot. Grzegorz Giziński

Choć to właśnie pierwsza niesprawiedliwość przy określaniu zawartości dokumentu „Programy do zarządzania kancelarią prawną. Jak wybrać i wdrożyć najlepszy program dla Twojej kancelarii?”, stworzonego przez Bartłomieja Majchrzaka i Ryszarda Sowińskiego oraz wspierające ich głosy autorytetów. To nie jest po prostu „porównanie” – nawet gdyby jakąś część dokumentu tak określić, to jest to

powiedzmy kilkanaście stron z ponad 90. A w moim przypadku właśnie te pozostałe okazały się może nawet bardziej przyteczne.

JAK UNIKNAĆ BŁĘDÓW?

Na przykład moich – kupienia programu i rezygnacji po płatnych trzech miesiącach. Albo próbnego kręcenia się przez pracownika bez celu po trzech innych. Raport wyjaśnia, jak powinien przebiegać proces wyboru oprogramowania. Co więcej – wcześniej można w nim poznać podpowiedzi programów „nieprawniczych”, mogących wspierać naszą pracę, w tym mocny gościnny nacisk na Office365 od Marty Czapik znanej jako Legalna Marta. A dla poszerzenia obrazu jeszcze bardziej – poznać kontekst trendów w technologii dla prawników oczami jej twórców i relację kancelaryjnego oprogramowania z AI.

„Wybór oprogramowania to dopiero początek. Prawdziwym wyzwaniem jest jego prawidłowe wdrożenie” – ten cytat

z dokumentu jest zdecydowaną prawdą. Kto wie, czy więcej potencjalnych błędów do uniknięcia nie dzieje się właśnie teraz, a nie wcześniej przy wybieraniu. Takie odniosłem wrażenie także przy odpowiedziach poszczególnych firm na pytanie o zagrożenia wdrożeń – ale o tym później. „Programy do zarządzania kancelarią prawną. Jak wybrać i wdrożyć najlepszy program dla Twojej kancelarii?” odpowiada na szczęście w bardzo precyzyjnych krokach, jak uczynić wdrażanie bezbolesnym.

Podsumowując na ten moment – na pierwszy rzut oka można by uznać, że o programach jako takich mówi się przecież w raporcie tylko w drugiej połowie. Dla mnie jednak ta już tutaj omówiona pierwsza okazała się cenniejsza i jestem przekonany, że będzie tak dla sporej puli odbiorców. Zamiast rzucać się na głęboką wodę porównań narzędzie po narzędziu – ustalmy sami ze sobą ich kryteria, etapy i nasze „warunki” tych wewnętrznych negocjacji.

A Z KIM NEGOCJOWAĆ?

Przejdźmy jednak do części, w której pojawi się także druga strona do rozmów – czyli sprzedający oprogramowanie. A w przypadku dokumentu Bartłomieja Majchrzaka i Ryszarda Sowińskiego – szalenie często wręcz ich twórcy. Docenienia wymaga, że oddano im głos i pozwolono na samodzielną prezentację oferowanych rozwiązań, a jednak bez pola do marketingowego lania wody, bo w określonych pytaniach granicach.

W jakich krokach Majchrzak i Sowiński tego dokonali? Przede wszystkim: przeczesali rynek i „znaleźli” na nim 31 programów – ich pełna lista jest w raporcie. W razie potrzeby po kontakcie od jakiegoś „trzydziestego drugiego” dokument zostanie oczywiście uzupełniony – póki co nie spodziewałbym się tego, lista wydaje się bardzo skrupulatnie przyrządzona i kompletna.

Każde z narzędzi (a właściwie zapewne stojący za nimi ludzie, to jeszcze nie ten etap sztucznej inteligencji) otrzymało te same pytania z intencją umieszczenia odpowiedzi w omawianym przeze mnie pliku. A producenci 19 skorzystali z tej możliwości – choć przy zasłużonej popularności raportu aż kusi, by użyć słowa „okazji”. Pytania były to:

- wyróżnik produktu i firmy,
- przykład wdrożenia i koszty dla jednej osoby, pięciu i 30 osób,
- integracje i nowe funkcje,
- bardzo ciekawe – klientów!,
- trzy rady odnośnie do wdrożenia i najczęstszych błędów.

To właśnie te ostatnie pytania przenikają się z pierwszą połową raportu, o czym wspominałem wcześniej. I są równie cenne. A pozostałe z kolei najbardziej przydatne do bezpośrednich porównań – „co za ile” czy „kto używa”.

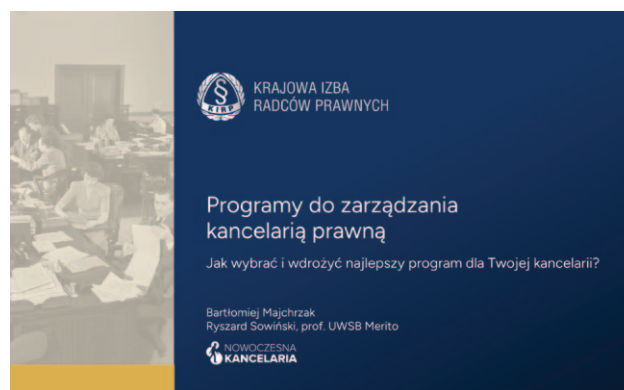
TO NIE WSZYSTKO

„Pandemia COVID-19 upowszechniła pracę zdalną, a rozwój nowoczesnych technologii, zwłaszcza sztucznej inteligencji, otworzył nowe możliwości optymalizacji pracy prawników” – to zdanie Prezesa Włodzimierza Chrościka ze wstępu raportu trafnie wskazuje nagłość zmian technicznych, z którymi przy

wyborach oprogramowania będziemy się stykać. Dlatego zachęcam, by potraktować dokument jako uniwersalny – to nie tak, że za rok się zestarzeje i zdezaktualizuje. Uwzględnia kryteria i zjawiska, które będą evergreenami przy decyzjach tego typu.

Prócz wspomnianych wcześniej warto wymienić odwieczne pytanie, co do czego dostosować – program do istniejących procedur czy procedury do programu? A przede wszystkim fakt, że po lekturze raportu będziemy już umieli na nie odpowiedzieć – podobnie jak na te podniesione dzięki wkładowi odpowiedzialnej za doradztwo w obszarze HR i organizacji Agnieszce Borskiej.

Z kolei gościnnie udział Bartosza Hetmańskiego ułatwił analizę i wybór między trzymaniem danych u siebie na serwerze a w chmurze, między innymi rozprawiając się z częstym myśleniem, że pod kątem RODO drugie z tych rozwiązań zawsze i bez żadnych wątpliwości jest gorsze. A skoro o unijnej regulacji o danych osobowych mowa – dokument uwzględni oczywiście również ten aspekt i to ponownie przy wsparciu autorytetu twórcy spoza głównego duetu autorów – Rafała Surowego.



PODSUMOWANIE

To mogłaby być uwaga na marginesie, ale w rzeczywistości jest bardziej odczuwalna, niż wiele osób chciałoby przyznać. Raport jest bardzo przejrzysty, czytelny i po prostu bardzo ładnie „podany”. Widać, że także na Legal Design znalazło się w nim miejsce.

Na koniec garść statystyk – oczywiście także z dokumentu. Praktycznie co trzecie wdrożenie narzędzia do obsługi kancelarii kończy się niepowodzeniem – to na przykład moja historia. Świetnie byłoby oszczędzić jej czytelnikowi tak, by wraz ze mną dołączył do 29% korzystających z oprogramowania. Ja decyzję już podjąłem i raport wydatnie w tym pomógł. Ulga! ■



Raport „Programy do zarządzania kancelarią prawną. Jak wybrać i wdrożyć najlepszy program dla Twojej kancelarii?”
Zeskanuj QR kod i pobierz raport.

AKTYWNOŚĆ CCBE W MARCU, KWIETNIU I MAJU – O CZYM RADCOWIE WIEDZIEĆ POWINNI?

W tym roku obchodzimy 20. rocznicę pełnego członkostwa Polski w Radzie Adwokatury i Stowarzyszeń Prawniczych Europy (CCBE). Polską delegację do CCBE tworzą Krajowa Izba Radców Prawnych oraz Naczelna Rada Adwokacka. Oba samorzady przewodniczą delegacji rotacyjnie, współdziałając i uzgadniając stanowisko Polski. Od 1 stycznia 2024 r. polskiej delegacji przewodniczy samorząd radców prawnych.

SESJA PLENARNA CCBE

Zebrane w Lozannie 17 maja delegacje krajowe podjęły m.in. uchwałę w sprawie zatrzymania i torturowania adwokatów w Tunezji, przeprowadziły dyskusję na temat strategii CCBE i priorytetów działania na lata 2024–2027 oraz zasad współpracy z towarzystwami ubezpieczeń w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej adwokatów i radców prawnych. Zapowiedziano także bliskie zakończenie prac nad konwencją Rady Europy o zawodzie prawnika (ang. *European convention on the profession of lawyer*), która w maju 2025 r. zostanie otwarta do podpisu przez państwa strony Rady Europy.

Sesja plenarna była poprzedzona spotkaniami komitetów ds. migracji i ds. dostępu do wymiaru sprawiedliwości CCBE (zob. info poniżej).

KOMITET DS. MIGRACJI

14 maja rada przyjęła 10 aktów ustawodawczych, które reformują całość europejskich ram zarządzania azylem i migracją. Dzięki **rozporządzeniu o kontroli przesiewowej** organy krajowe będą mogły stosować odpowiednią procedurę do migrantów o nieregulowanym statusie i do osób ubiegających się o azyl na granicy zewnętrznej. Nowe przepisy dotyczące **aktualizowanej bazy danych Eurodac** umożliwią gromadzenie bardziej dokładnych i kompletnych danych (także biometrycznych) dotyczących różnych kategorii migrantów, w tym osób ubiegających się o ochronę międzynarodową i osób przybywających do UE w sposób nieregulowany.

Rozporządzenie o procedurze azylowej upraszcza europejską procedurę azylową i wprowadza – w ściśle określonych przypadkach – obowiązkową procedurę graniczną. **Rozporządzenie o powrotowej procedurze granicznej** reguluje powroty osób, których wnioski rozpatrywane w ramach tej procedury zostały odrzucone. **Rozporządzenie o zarządzaniu azylem i migracją** określa, które państwo członkowskie jest odpowiedzialne za rozpatrywanie wniosków o ochronę międzynarodową, i próbuje ustalić sprawiedliwy podział odpowiedzialności między państwami członkowskimi. Dzięki **rozporządzeniu o sytuacjach kryzysowych** UE będzie lepiej przygotowana do rozpatrywania wniosków azylowych



w nadzwyczajnych okolicznościach. Z kolei **rozporządzenie o kwalifikowaniu i dyrektywa o warunkach przyjmowania** ustanawiają jednolite zasady dotyczące kryteriów udzielania ochrony międzynarodowej i standardy przyjmowania osób ubiegających się o azyl. Powinny one również pomóc w ograniczaniu wtórnych przepływów między państwami członkowskimi. Wreszcie **rozporządzenie o przesiedleniach** re-

guluje legalne i bezpieczne sposoby dostania się do UE, ustanawiając wspólne zasady przesiedleń i przyjęć ze względów humanitarnych. Istotną nową cechą reformy jest **obowiązkowa procedura graniczna**. Będzie ona stosowana do niektórych kategorii osób ubiegających się o azyl (np. pochodzących z krajów o niskim wskaźniku przyznawania azylu). Pozwoli przeprowadzić już na granicy UE szybką ocenę, czy wnioski o azyl nie są bezzasadne lub niedopuszczalne.

Państwa członkowskie będą teraz miały dwa lata na wprowadzenie w życie przyjętych przepisów. Komisja przedstawi wkrótce wspólny plan wdrażania, który ma pomóc państwom członkowskim w tym procesie.

KOMITET PRZYSZŁOŚCI ZAWODÓW PRAWNICZYCH I USŁUG PRAWNYCH

W dniu 16 kwietnia członkowie komitetu występowali wystąpienia prof. Nigela Spencera (Queen Mary University London) na temat przyszłych wyzwań związanych z edukacją prawną, pojawieniem się nowych ról w rozwoju karier prawniczych, ze zmianami w zakresie pożądanych umiejętności w zawodach prawniczych oraz innowacji w zarządzaniu karierą prawniczą, a także prezentacji Vinciane Gillet, byłej prezydentki Inkubatora Adwokatury Brukselskiej (INCUEBRUX), dotyczącej celów utworzenia inkubatora oraz jego głównych działań i osiągnięć.

Po wystąpieniach zaproszonych gości miała miejsce wspólna dyskusja nad wnioskami płynącymi z doświadczeń ekspertów, a następnie członkowie komisji omówili:

- plany budowy nowej **scentralizowanej platformy informacyjnej CCBE**, mającej na celu zwiększenie dostępu do wiedzy na temat regulacji zawodu prawnika oraz stworzenie europejskiej sieci studiów nad zawodami prawniczymi;

- **kwestionariusz dotyczący innowacji w usługach prawnych**, rozumianych jako: 1) innowacje produktowe (które polegają na oferowaniu nowych usług lub znacznie ulepszonych istniejących usług); 2) innowacje w dostarczaniu usług prawnych; 3) innowacje marketingowe oraz 4) innowacje w regulacji usług prawnych (zmiany regulacyjne, które poruszają temat w nowatorski sposób);
- **raport na temat atrakcyjności zawodu prawnika** (w związku z potrzebą aktualizacji raportu); planuje się, że raport zostanie szerzej udostępniony w ramach CCBE w celach informacyjnych.

KOMITET DS. DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

Podczas posiedzenia komitetu 21 marca przedstawiciele Komisji Europejskiej podali aktualne informacje na temat przyszłej polityki w zakresie europejskiego szkolenia kadr wymiaru sprawiedliwości.

Jako element szkolenia przedstawiono zrealizowany już projekt, dotyczący udostępnienia nagrań dotyczących postępowań przed TSUE jako narzędzia szkolenia. Nagrania dostępne są pod linkiem:

<https://european-training-platform.e-justice.europa.eu/self-learning-materials?f%5B0%5D=keywords%3A%20CJEU%20hearings>.

Przedstawiciele komisji zachęcali do upowszechniania informacji o Europejskiej Platformie Szkoleniowej (ETP). Jest to narzędzie służące osobom wykonującym zawody prawnicze i pracownikom wymiaru sprawiedliwości, którzy chcą szkolić się w dowolnej dziedzinie praktyki prawa UE i zagadnień pokrewnych. Na platformie ETP można znaleźć zarówno kursy szkoleniowe, jak i materiały do samodzielnej nauki dotyczące różnorodnych tematów związanych z prawem UE.

Na spotkaniu omówiono także funkcjonowanie projektu BREULAW. Jest to projekt współfinansowany przez Unię Europejską i prowadzony przez Europejską Fundację Prawników (ELF) oraz CCBE. Projekt rozpoczął się 1 lutego 2023 r. Pierwsza aktywność projektu dotyczy opracowania programu szkolenia prawników w zakresie prawa UE. Jednym z obszarów są modelowe ramy kompetencji prawników w prawie UE. Drugi cel projektu skupia się na studyjnych wizytach prawników w instytucjach UE (w których brali już udział członkowie naszego samorządu).

Kolejnym tematem omawianym podczas spotkania były wyzwania, jakie niesie ze sobą cyfryzacja, i kwestia długoterminowej strategii CCBE w tym obszarze.

KOMITET DS. DOSTĘPU DO WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

W ostatnim czasie komitet intensywnie pracuje nad kwestią pomocy prawnej świadczonej *pro publico bono*. Tocząca się dyskusja znalazła podsumowanie podczas spotkania komitetu dnia 16 maja 2024 r. w Lozannie.

Podczas obrad dyskutowano nad definicją nieodpłatnej pomocy prawnej, rozróżnieniem pomiędzy pomocą organizowaną przez państwo a oddolnymi inicjatywami członków samorządu, potrzebą zapewnienia nieodpłatnej pomocy dla obywateli państw europejskich oraz zagrożeniami płynącymi

z przeliczenia ciężaru świadczenia nieodpłatnej pomocy prawnej przez państwa na członków samorządów prawniczych. W trakcie dyskusji członkowie komitetu przedstawiali swoje stanowiska oraz prezentowali regulacje i dobre praktyki w zakresie świadczenia tego rodzaju pomocy istniejące w ich państwach.

STAŁA DELEGACJA CCBE PRZY TSUE I SĄDZIE EFTA

Komitet przyjął dwa stanowiska – jedno co do reformy systemu pytań prejudycjalnych w Trybunale Sprawiedliwości UE, z których część będzie wkrótce rozpatrywana przez Sąd Unii Europejskiej. Przy okazji powyższych zmian z inicjatywy Parlamentu Europejskiego przewidziano dostęp poprzez stronę internetową TSUE do pisemnych stanowisk uczestników postępowania po jego zakończeniu. Jednocześnie umożliwiono złożenie niewymagającego uzasadnienia sprzeciwu co do takiego udostępnienia przez każdego z uczestników postępowania co do swoich pism, skutecznie blokującego taki dostęp. Dodatkowo grupa siedmiu państw na czele z Francją chciałyby rozszerzyć tę możliwość na blokowanie publikacji również pism pozostałych uczestników postępowania, o ile odwołują się one do treści pisma, którego publikacji się sprzeciwiono. Komitet wskazał na ważną rolę edukacyjną i poznawczą stanowisk uczestników w sprawach prejudycjalnych i zaapelował, aby sprzeciwy były uzasadniane i aby ograniczyć ich wnoszenie do minimum.

Komitet zajął też stanowisko w sprawie propozycji rezygnacji przez Sąd EFTA z przygotowywania sprawozdań na rozprawę, poprzedzających fazę ustną postępowania – w związku z dostępem do pisemnych stanowisk uczestników danego postępowania po jego zakończeniu. Komitet wypowiedział się przeciwko tej zmianie.

KOMITET DS. RZĄDÓW PRAWA

Podczas sesji plenarnej CCBE w Lozannie poinformowano, że najnowsze sprawozdanie komisji na temat praworządności za rok 2023, do którego komitet przygotował „wsad” merytoryczny (zob. informację zamieszczoną w poprzednim numerze „Radcy Prawnego”), zostanie opublikowany na początku lipca.

KOMITET DS. ŚRODOWISKA I ZMIAN KLIMATU

Komitet pracuje nad wytycznymi w sprawie zmian klimatu. Po ostatnim orzeczeniu TSUE w sprawie offsetów węglowych wytyczne mogą ulec zmianie.

Komitet pracuje także nad stanowiskiem CCBE dotyczącym prac w ramach Rady Europy nad prawem do czystego i zdrowego środowiska. Przedstawicielka KIRP weszła w skład grupy roboczej, która zapoznaje się z draftem raportu CDDH-ENV w celu przygotowania wniosków dla komitetu i wypracowania stanowiska CCBE w tej sprawie. ■

Przemysław Kamil Rosiak
przewodniczący polskiej delegacji do CCBE

Artykuł powstał we współpracy z radcami prawnymi, członkami komitetów CCBE: Marią Ślęzak, Marią Dymitruk, Filipem Rakoczym-Nazimkiem, Bartoszem Szolc-Nartowskim i Kamiłą Drzewicką.

UCHWAŁA SĄDU NAJWYŻSZEGO KORZYSTNA DLA KREDYTOBIORCÓW

Sąd Najwyższy 25 kwietnia br. wydał długo oczekiwaną uchwałę, istotną w zakresie rozstrzygnięcia sporów między bankami a kredytobiorcami w sprawach związanych z kredytami waloryzowanymi do waluty obcej. Sąd Najwyższy potwierdził dotychczasową korzystną linię orzeczniczą sądów polskich i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.



WIESŁAWA MOCZYDŁOWSKA

redaktor, wykładowca, specjalistka
od rachunkowości i podatków
Fot. Archiwum W. Moczydłowskiej

Uchwała SN jest wsparciem dotychczasowego orzecznictwa, także TSUE, w zakresie rozstrzygnięcia sporów między bankami a kredytobiorcami w sprawach związanych z kredytami waloryzowanymi do waluty obcej (m.in. CHF, USD, EUR). Warto podkreślić, że o jej podjęcie zawnioskowała w styczniu 2021 r. do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego sama Pierwsza Prezes tego sądu Małgorzata Manowska.

Wniosek o podjęcie uchwały (zarejestrowany pod sygnaturą III CZP 11/21) dotyczył istotnych kwestii dotyczących spraw frankowiczów. Prezes Manowska sformułowała w nim sześć pytań. Niestety przez ponad trzy lata Sądowi Najwyższemu nie udało się zebrać w pełnym składzie i przekładano terminy posiedzeń. Ostatecznie udało się to w dniu 25 kwietnia 2024 r.

ORZECZNICTWO TSUE

Podkreślenia wymaga fakt, że przez ten czas oczekiwania na uchwałę w orzecznictwie polskim zaczęła kształtować się już korzystna linia dla frankowiczów. Dużą rolę odegrało tu orzecznictwo TSUE. Sąd ten już wcześniej wypowiadał się na te tematy, jednak duże znaczenie miało orzeczenie, w którym trybunał ocenił możliwość zastąpienia klauzul abuzywnych innymi postanowieniami. TSUE na temat tego zagadnienia wypowiedział się 16 marca 2023 r. w sprawie C-6/22, wskazując, że sąd krajowy po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej z konsumentem nie może uzupełniać luk w umowie w związku z usunięciem nieuczciwego warunku. Z kolei w wyroku z dnia 15 czerwca 2023 r. w sprawie C-520/21 TSUE wskazał, że bank nie ma prawa żądać od konsumenta żadnej rekompensaty ponad zwrot wypłaconego kapitału z tytułu wykonywania umowy. Stanowisko

to potwierdziły kolejne orzeczenia TSUE, m.in. w sprawach: C-140/22 z dnia 7 grudnia 2023 r., C-756/22 z 11 grudnia 2023 r. i C-488/23 z 14 stycznia 2024 r. TSUE wskazał, że jeżeli sąd krajowy uzna, iż zgodnie z odpowiednimi przepisami obowiązującego go prawa utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, dyrektywa 93/13 nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu.

Sam Sąd Najwyższy wypowiedział się już dwukrotnie w uchwałach w kwestii frankowiczów. Zgodnie z uchwałą SN III CZP 11/20 z dnia 16 lutego 2021 r. i uchwałą III CZP 6/21 z dnia 7 maja 2021 r. istotna powinna być teoria dwóch kondykcji (czyli opcja najkorzystniejsza dla kredytobiorców). Zatem, jeśli sąd orzeknie o unieważnieniu umowy kredytowej, musi zastosować teorię dwóch kondykcji. Sąd Najwyższy odpowiedział się po stronie konsumenta.

Przypomnijmy, że teoria dwóch kondykcji zakłada, że roszczenie każdej ze stron (banku o zwrot kwoty wypłaconego nominalnie kredytu oraz kredytobiorcy o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku) jest rozpatrywane osobno. Natomiast teoria salda polega na odjęciu świadczenia wzajemnego od wzbogacenia, skutkiem czego obowiązek zwrotu obciąża tylko tę stronę, która uzyskała nadwyżkę. Sąd Najwyższy uznał, iż w sprawach frankowych roszczenia stron mają charakter odrębny, odgórne wzajemne potrącenie roszczeń nie jest zgodne z prawem. Zatem kredytobiorca może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu niezależnie od wysokości wierzytelności drugiej strony.

TERMIN PRZEDAWNIEŃ ROSZCZEŃ

Zagadnieniem, które do tej pory nie zostało wprost rozstrzygnięte i nad którym pochylił się Sąd Najwyższy w uchwale z 25 kwietnia br., jest m.in. kwestia terminu przedawnienia roszczeń.

Przypomnijmy, jakie pytania zadana prezes Manowska, wnioskując o uchwałę. Pierwsze z nich dotyczyło tego, czy w razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego, odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej, stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie wiąże konsumenta, możliwe jest



Fot. Adobe Stock

przyjęcie, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów? Sąd Najwyższy wskazał w uchwale, że:

- w polskim porządku prawnym nie istnieją żadne przepisy dyspozytywne pozwalające na uzupełnianie umów kredytowych innymi zapisami.

Kolejne pytania dotyczyły tego, czy w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego do takiej waluty umowa może wiązać strony w pozostałym zakresie oraz czy w razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu denominowanego w walucie obcej umowa ta może wiązać strony w pozostałym zakresie? Sąd Najwyższy stwierdził, że:

- w przypadku braku możliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej (i w umowie denominowanej i indeksowanej) umowa nie powinna wiązać strony w pozostałym zakresie.

Kolejna kwestia to, czy w przypadku nieważności lub bezskuteczności umowy kredytowej, w wykonaniu której bank wypłacił kredytobiorcy całość lub część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają odrębne roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron, czy też powstaje jedynie jedno roszczenie, równe różnicy spełnionych świadczeń, na rzecz tej strony, której łączne świadczenie miało wyższą wysokość? Sąd Najwyższy wskazał, że:

- w przypadku unieważnienia umowy kredytowej do rozliczenia się stron między sobą powinna być zastosowana tzw. teoria dwóch kondykcji – z uwagi na fakt, iż roszczenia dwóch stron są niezależne i odrębne. Warto pokreślić, że wskazana „teoria” jest najkorzystniejszym rozwiązaniem dla kredytobiorcy.

Kolejne pytanie dotyczyło tego, czy w przypadku nieważności lub bezskuteczności umowy kredytowej z powodu niedozwolonego charakteru niektórych jej postanowień bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się od chwili ich wypłaty? Sąd Najwyższy stwierdził, że:

- biegu terminu przedawnienia roszczeń dla banku nie można liczyć z chwilą uruchomienia kredytu, ale bieg terminu przedawnienia powinien rozpoczynać się w chwili, kiedy kredytobiorca poinformował bank o wadliwości umowy.

Ostatnie pytanie dotyczyło tego, czy jeżeli w przypadku nieważności lub bezskuteczności umowy kredytowej którejkolwiek ze stron przysługuje roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego w wykonaniu takiej umowy, strona ta może również żądać wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków pieniężnych przez drugą stronę? Według SN:

- bankowi nie należą się żadne dodatkowe roszczenia poza udzielonym kapitałem, o ile ten kapitał nie uległ przedawnieniu.

Sąd Najwyższy przesądził zatem, że w razie uznania postanowień umowy kredytu za niedozwolone sądy nie mogą w miejsce tych postanowień wprowadzać jakichkolwiek innych rozwiązań i że w wypadku stwierdzenia, że w umowie kredytu znajdują się niedozwolone postanowienia umowne polegające na powiązaniu kredytu z kursem waluty obcej (CHF), umowa kredytu nie może dalej obowiązywać. Sądy muszą zatem stwierdzać nieważność całej umowy kredytu. Ponadto SN potwierdził, że w razie unieważnienia umowy kredytu każdej ze stron przysługują niezależne od siebie rosz-

Sąd Najwyższy potwierdził, że w razie unieważnienia umowy kredytu bank nie może domagać się od kredytobiorcy zapłaty jakiegokolwiek formy rekompensaty z tytułu korzystania przez kredytobiorcę z kapitału wypłaconego przez bank. Wykluczył więc roszczenie o tzw. wynagrodzenie za korzystanie z kapitału.

czenia o zwrot świadczeń spełnionych na podstawie nieważnej umowy kredytu. Co ważne, Sąd Najwyższy potwierdził, że w razie unieważnienia umowy kredytu bank nie może domagać się od kredytobiorcy zapłaty jakiegokolwiek formy rekompensaty z tytułu korzystania przez kredytobiorcę z kapitału wypłaconego przez bank. Wykluczył więc roszczenie o tzw. wynagrodzenie za korzystanie z kapitału.

WĄTPLIWOŚCI, CZY UCHWAŁA MA MOC

Reasumując, uchwała SN w zasadzie potwierdza stanowisko uzyskane przez konsumentów przed TSUE w sprawach dotyczących kredytów powiązanych z walutą obcą. Mimo że nie stanowi rewolucji orzeczniczej i potwierdza w zasadzie wszystko to, co w międzyczasie orzekł Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, to jednak jest porządkująca i ostatecznie jasno wskazuje na istotne dla banków i konsumentów kwestie.

Niestety zwrócić należy uwagę, że pojawiły się też opinie, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2024 r. w sprawie III CZP 25/22, choć miała na celu ujednoczenie stanowiska w kwestii kredytów indeksowanych i denominowanych do waluty obcej, wprowadziła zamieszanie, ponieważ istnieją wątpliwości co do jej mocy wiążącej z uwagi na skład sądu. ■

Z PRAC PARLAMENTU

Przegląd najważniejszych zmian w ustawodawstwie ostatnich dwóch miesięcy.

W KOMISJACH

Sejm przeprowadził pierwsze czytanie projektów ustaw dotyczących Trybunału Konstytucyjnego (druki sejmowe nr 253 i 254). Projekt ustawy głównej jest, jak wskazano w uzasadnieniu, odpowiedzią na problemy wynikające z nieprawidłowego wyboru części sędziów TK, prowadzącego do kwestionowania legalności wydanych z ich udziałem orzeczeń. Wnioskodawcy wskazali także na kwestię wadliwego powołania prezesa i wiceprezesa trybunału, deficyt niezależności i niezawisłości oraz brak stabilności podstaw normatywnych. Z tych względów wnioskodawcy proponują zastąpienie obowiązujących ustaw regulujących działanie TK nową ustawą, by stworzyć „trwałe podstawy normatywne pozwalające na odbudowę autorytetu TK” oraz „przywrócić efektywną, rzetelną i niezależną kontrolę konstytucyjności prawa w Polsce”. Trybunał Konstytucyjny w obecnym kształcie utracił bowiem w ocenie wnioskodawców zdolność do realizacji zadań wyznaczonych mu przez Konstytucję RP. Projekt przewiduje m.in. zmianę sposobu wyboru 15 sędziów TK. Ma ich wybierać Sejm większością 3/5 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów (dotychczas wymagane było uzyskanie bezwzględnej większości głosów). Na stanowisko sędziego trybunału będzie mogła zostać wybrana osoba w wieku od 40 do 70 lat, wyróżniająca się wiedzą prawniczą oraz posiadająca kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska sędziego Sądu Najwyższego lub Naczelnego Sądu Administracyjnego. Osoba sprawująca mandat posła, senatora, posła do Parlamentu Europejskiego lub wchodząca w skład Rady Ministrów będzie mogła ubiegać się o stanowisko sędziego TK, jeżeli od wygaśnięcia mandatu lub zakończenia pełnienia funkcji członka Rady Ministrów upłynęły co najmniej cztery lata. Podobne ograniczenie dotyczy członków partii politycznych. Rozszerzony zostanie krąg podmiotów uprawnionych do zgłoszenia kandydata na sędziego (m.in. o Prezydenta RP, grupę senatorów i samorządy prawnicze). Zmiany dotyczyć będą także postępowania przed TK, w tym przepisów dotyczących kształtowania składow orzekających – będą one losowane, a nie, jak obecnie, wyznaczone przez Prezesa TK. Projekt ustawy wprowadzającej zawiera regulacje przejściowe i dostosowujące, niezbędne do wejścia w życie nowej ustawy. Projekt przewiduje m.in., że orzeczenia wydane przez TK w nieprawidłowym składzie zostaną unieważnione, z wyjątkiem tych, które zostały wydane

w postępowaniu wszczętym na podstawie skargi konstytucyjnej lub pytania prawnego, a następnie stanowiły podstawę wznowienia postępowania lub wydania orzeczenia bądź decyzji w sprawie indywidualnej. Projekty skierowano do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, która zdecydowała, że 24 maja 2024 r. przeprowadzone zostanie ich wystąpienie publiczne. ■

Sejm rozpoczął prace legislacyjne nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 275), który ma na celu wprowadzenie dla przedsiębiorców tzw. wakacji składkowych, tj. urlopu od składek na ubezpieczenia społeczne przez jeden miesiąc w ciągu roku, dla najmniejszych firm. Osoby korzystające z wakacji składkowych nadal pozostaną uczestnikami systemu ubezpieczeń społecznych, a zwolnienie z obowiązku składkowego nie będzie wymagało formalnego zawieszenia działalności. W okresie wakacji składkowych składki będą finansowane z budżetu państwa w ramach dotacji do Funduszu Ubezpieczeń Spo-



Fot. Adobe Stock

łecznych. Z wakacji składkowych skorzystać będą mogły osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów ustawy – Prawo przedsiębiorców lub innych przepisów szczególnych. Zwolnienia dotyczyć będą przedsiębiorców, którzy pod względem wielkości i skali działalności spełniają warunki zbliżone do definicji mikroprzedsiębiorcy, tj. zatrudniają nie więcej niż dziewięciu pracowników oraz ich roczne przychody nie przekraczają 2 mln euro. Projektowane rozwiązania mają zacząć obowiązywać od 1 października 2024 r. Projekt został skierowany do Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia. ■

UCHWALONE USTAWY

Sejm uchwalił nowelizację ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa (pierwotny druk sejmowy nr 219), której podstawowym celem jest, jak wskazano w uzasadnieniu, „przywrócenie przepisom regulującym sposób wyboru sędziów do Krajowej Rady Sądownictwa treści zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i zapewnienie niezależności Krajowej Rady Sądownictwa od organów władzy ustawodawczej oraz władzy wykonawczej w procedurze powoływania sędziów”. Nowelizacja przewiduje m.in. przywrócenie wyboru 15 sędziów członków KRS przez sędziów, wyłanianych w wyborach bezpośrednich i tajnych. W nowej procedurze do KRS wybierani będą sędziowie wszystkich rodzajów sądów w proporcji odpowiadającej ich liczebności, tj. jeden sędzia Sądu Najwyższego, dwóch sędziów sądów apelacyjnych, trzech sędziów sądów okręgowych, sześciu sędziów sądów rejonowych, jeden sędzia sądu wojskowego, jeden sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz jeden sędzia wojewódzkiego sądu administracyjnego. Kandydatów na sędziów członków KRS zgłaszać będą grupy sędziów oraz Naczelna Rada Adwokacka, Krajowa Rada Radców Prawnych i Krajowa Rada Notarialna, a procedurę wyborczą prowadzić będzie Państwowa Komisja Wyborcza. Ustawa przewiduje także przeprowadzenie obligatoryjnego

wysłuchania publicznego z możliwością zadawania pytań kandydatom na członków rady. W ustawie proponuje się także powołanie Rady Społecznej przy KRS, której głównym zadaniem będzie przedstawianie KRS opinii w sprawach oceny kandydatów do pełnienia urzędu na stanowiskach sędziów Sądu Najwyższego oraz stanowiskach sędziowskich w sądach powszechnych, sądach administracyjnych i sądach wojskowych oraz na stanowiskach asesorów sądowych w sądach administracyjnych. W przepisach przejściowych zaproponowano ustanie, z chwilą ogłoszenia wyników wyborów na nowych zasadach, działalności dotychczasowych sędziów członków Krajowej Rady Sądownictwa wybranych przez Sejm, a także zakaz kandydowania w pierwszych wyborach do Krajowej Rady Sądownictwa na nowych zasadach sędziom, którzy objęli stanowisko w wyniku wniosku o powołanie sędziego, przedstawionego Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną z zastosowaniem dotychczasowych przepisów (tj. w której składzie zasiadali sędziowie wybrani przez Sejm). Podczas prac legislacyjnych w Sejmie rozpatrująca projekt Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka przeprowadziła wysłuchanie publiczne. Ustawa została skierowana do Senatu. ■

WEJŚCIE W ŻYCIE

Od 29 kwietnia 2024 r. obowiązują rozwiązania zawarte w ustawie o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy o kredycie konsumenckim oraz ustawy o konsumenckiej pożyczce lombardowej (Dz.U. poz. 653), będące reakcją na negatywne skutki wprowadzonych zmian dotyczących objęcia ochroną konsumencką osób fizycznych prowadzących gospodarstwa rolne. W ustawie zakłada się uchylenie części przepisów wprowadzonych ustawą z dnia 14 kwietnia 2023 r. o konsumenckiej pożyczce lombardowej polegające na wyjęciu spod ochrony konsumenckiej kredytów udzielanych rolnikom na ich działalność gospodarczą. Zdaniem wnioskodawców objęcie rolników prowadzących gospodarstwa rolne ochroną konsumencką spowodowało wstrzymanie przez banki akcji kredytowej z uwagi na wysokie koszty pożyczek. W konsekwencji może to prowadzić do zaburzenia stabilnego finansowania i rozwoju gospodarstw rolnych. Wchodząca w życie nowelizacja przewiduje także uchylenie obejmujących rolników przepisów ustawy o kredycie konsumenckim i ustawy o konsumenckiej pożyczce lombardowej oraz przepisu Kodeksu cywilnego odnoszącego się do niedozwolonych postanowień umownych. ■

15 maja 2024 r. weszła w życie ustawa z dnia 12 kwietnia 2024 r. o zmianie ustawy o wsparciu kredytobiorców, którzy zaciągnęli kredyt mieszkaniowy i znajdują się w trudnej sytuacji finansowej, oraz ustawy o finansowaniu spo-

łecznościowym dla przedsięwzięć gospodarczych i pomocy kredytobiorcom (Dz.U. poz. 696), która zapewnia kontynuację tzw. wakacji kredytowych, czyli możliwości zawieszenia obowiązku dokonywania płatności rat kredytu hipotecznego, oraz przewiduje rozszerzenie możliwości skorzystania z rozwiązań, jakie zapewnia Fundusz Wsparcia Kredytobiorców (FWK). Z mechanizmu wakacji kredytowych będą mogli skorzystać jednak tylko osoby z kredytami do 1,2 mln zł, których miesięczna rata wynosi minimum 30% dochodu gospodarstwa domowego. Kredytobiorcy będą mogli skorzystać z zawieszenia spłaty raty kredytowej dwukrotnie w okresie od 1 czerwca do 31 sierpnia 2024 r. oraz dwukrotnie w okresie od 1 września do 31 grudnia 2024 r. Ponadto w ustawie zliberalizowano przesłanki do uzyskania wsparcia z FWK, m.in. obniżając stosunek wydatków kredytobiorcy związanych z obsługą miesięcznej raty kredytu mieszkaniowego do miesięcznego dochodu gospodarstwa domowego kredytobiorcy (tzw. wskaźnik rata do dochodu) z 50% do 40%. Ponadto ustawa przewiduje zwiększenie kwoty dochodu uprawniającej do uzyskania wsparcia lub pożyczki na spłatę zadłużenia. Będzie ono możliwe, jeżeli miesięczny dochód gospodarstwa domowego pomniejszony o miesięczne koszty obsługi kredytu mieszkaniowego nie będzie przekraczał dwuipółkrotności kryteriów określonych w ustawie o pomocy społecznej. ■

Łukasz Nykiel

Z PRAC OŚRODKA BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRRP

OBSiL co miesiąc analizuje kilkadziesiąt projektów aktów prawnych i przygotowuje do nich opinie. Poniżej przedstawiamy najważniejsze z nich, przygotowane w okresie marzec–kwiecień 2024 r.

■ **Opinia dotycząca projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu zapewnienia reprezentacji dziecka przez reprezentanta dziecka (projekt z dnia 8 lutego 2024 r.)**

W konkluzji opinii stwierdzono, że projektowane rozporządzenie jest potrzebne i konieczne z uwagi na wypełnienie delegacji ustawowej. Jednocześnie analizując projektowaną rolę radców prawnych i samorządu radcowskiego w zwiększeniu poziomu ochrony praw małoletnich, w opinii wskazano również na problemy wymagające w projekcie ponownego rozważenia i ewentualnego skorygowania bądź uzupełnienia, takie jak uregulowanie uprawnień aplikantów radcowskich, zakreślenie katalogu spraw, spośród których przyszły reprezentant dziecka mógłby wybrać tę, w której jest kompetentny, aby reprezentować dziecko bez szkody dla jego interesu, czy też potrzebę doprecyzowania obowiązków szkoleniowych i informacyjnych, nałożonych na rady okręgowych izb radców prawnych.

■ **Opinia dotycząca projektu ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (projekt z dnia 6 marca 2024 r.)**

Założenia projektu skupiają się na zapewnieniu gwarancji niezależności trybunału, niezawisłości jego sędziów i ustroju tego organu oraz na poprawie efektywności realizacji konstytucyjnych funkcji trybunału.

Opinia odnosi się z aprobatą do projektowanej regulacji, popierając główne wytyczne i cele projektu, zaznaczone zaś w niej zastrzeżenia służą poprawie jakości proponowanych rozwiązań.

pozytywnie odniesiono się do rozwiązań mających na celu redukcję politycznego charakteru procedury elekcyjnej sędziów, m.in. przez poszerzenie kręgu podmiotów dysponujących prawem zgłoszenia kandydata na stanowisko sędziego, przy jednoczesnym ograniczeniu „biernego prawa wyborczego” – osoby, które aktywnie angażowały się w działalność o charakterze politycznym, mogą zostać wskazane na kandydatów wyłącznie wówczas, gdy od ustania tej działalności minęły cztery lata. Wybór miałby następować większością kwalifikowaną 3/5 głosów w Sejmie, co wymagałoby poparcia nie tylko większości rządzącej, ale przynajmniej części opozycji. Z aprobatą również przyjęto rozwiązanie eliminujące sytuację, w której Prezydent RP mimo prawidłowego wyboru sędziego mógłby odmówić odebrania ślubowania. Zaznaczono, że dalszej analizie wymaga kwestia oświadczenia kandydata w sprawie ustania jego członkostwa w partii politycznej oraz prawnych możliwości jego weryfikacji. Wśród potencjalnych

luk w projektowanych założeniach wskazano również na brak określenia terminu na przekazanie przez KRS opinii o kandydacie na sędziego oraz brak skutków prawnych uchybienia temu terminowi – brak takiej regulacji może prowadzić do paraliżu procedury elekcyjnej. Krytyce poddano przepisy, według których Prezes TK i pełny skład TK mogą każdy wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego rozpoznać negatywnie bez udziału rzecznika dyscyplinarnego, w szczególności zaś bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania wyjaśniającego. Opinia poddaje rozważeniu możliwość oddzielenia funkcji Prezesa TK od pełnionych przez niego funkcji dyscyplinarnych i wśród możliwych rozwiązań proponuje wprowadzenie procedury przekazywania wniosku do rzecznika dyscyplinarnego, przy jednoczesnym dopuszczeniu zażaleń od jego postanowień do sądu dyscyplinarnego zamiast do pełnego składu trybunału. Zwrócono również uwagę, że projektowane rozszerzenie zasady jawności zewnętrznej jest niespotykane w żadnej z obowiązujących procedur i zasugerowano wprowadzenie regulacji chroniących dostęp do akt spraw toczących się przed trybunałem. Wśród zagadnień wymagających dalszej analizy wskazano także m.in. regulację dotyczącą wyłączenia sędziego, zakres zaskarżenia w skardze konstytucyjnej czy przyznanie statusu uczestnika postępowania Marszałkowi Sejmu, Marszałkowi Senatu, Pierwszemu Prezesowi SN oraz Prezesowi RM w każdej sprawie toczącej się przed trybunałem.

■ **Opinia dotycząca ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o Trybunale Konstytucyjnym (projekt z dnia 6 marca 2024 r.)**

W opinii w pełni pozytywnie odniesiono się do proponowanych rozwiązań, mających zgodnie z intencją wnioskodawców zmierzać do naprawy kryzysowej sytuacji ustrojowej w Polsce zapoczątkowanej w latach 2015–2017, która dotknęła głównie pozycji ustrojowej Trybunału Konstytucyjnego i wykonywania konstytucyjnie określonych zadań przez ten organ władzy sądowniczej. Po analizie proponowanych regulacji na tle orzecznictwa stwierdzono, że projekt zmierza do pełnego i koniecznego wykonania przywołanych w nim orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, które jednoznacznie wskazują na naruszenie norm konstytucyjnych i europejskich przez ukształtowanie w części składu personalnego Trybunału Konstytucyjnego niezgodnie z tymi normami. ■

Anna Lewandowska

TERMINAL PŁATNICZY LUB TERMINAL W TELEFONIE BEZPŁATNIE DLA KAŻDEGO PRAWNIKA

Dynamiczny rozwój e-administracji sprawia, że dostęp do usług elektronicznych oraz płatności bezgotówkowych staje się coraz bardziej pożądanym i będzie coraz intensywniej dotyczyć podmioty powiązane z nią, takie jak branża prawnicza, sądy czy biura notarialne i rachunkowe. Już ponad 65% wszystkich transakcji w Polsce realizowanych jest bezgotówkowo – pokazują wyniki badania przeprowadzonego dla Fundacji Polska Bezgotówkowa¹. Co więcej, w 2023 r. obszarem z niesłabnącą dynamiką aktywności terminali był sektor publiczny, gdzie liczba transakcji przekroczyła 8 mln, natomiast ich wartość osiągnęła 1,3 mld zł. Obrót na terminalach zainstalowanych w sektorze publicznym wzrósł w porównaniu z 2022 r. o 28,5%. Wszystko wskazuje zatem na to, że popularność usług realizowanych online – również administracyjnych, prawnych czy fiskalnych będzie systematycznie wzrastać. Czy prawnicy są gotowi na te zmiany?

Coraz częściej zdarza się, że klienci albo nie posiadają gotówki, żeby zapłacić za poradę lub usługę prawną, albo proszą o podanie numeru konta. To zdecydowanie wydłuża proces płatności i wymaga dodatkowej weryfikacji rozliczenia.

– Konsumenci oczekują, że w każdym miejscu i za każdą usługę będą mogli zapłacić w dowolny sposób – gotówką lub kartą. Nadal jednak wielu z nich napotyka ograniczenia w dostępie do płatności bezgotówkowych – zwłaszcza wśród osób prowadzących jednoosobową działalność. Program Fundacji Polska Bezgotówkowa powstał po to, aby umożliwić każdemu przedsiębiorcy równy dostęp do infrastruktury płatniczej, a klientom zapewnić wybór i różnorodność metod płatności. W badaniu przeprowadzonym dla Fundacji Polska Bezgotówkowa aż 60% respondentów przyznało, że w 2023 r. częściej płaciło bezgotówkowo niż w 2022 r. Co więcej, państwowe aplikacje i systemy, takie jak mObywatel, ePacjent, e-PIT, cieszą się zaufaniem aż 60% dorosłych Polaków. Prognozujemy, że trend przechodzenia na usługi online w administracji będzie się umacniał. To również oznacza coraz większą potrzebę udostępniania płatności bezgotówkowych wśród firm i osób prowadzących działalność powiązaną z tym obszarem – komentuje Zbigniew Wiśniewski, wiceprezes Fundacji Polska Bezgotówkowa.

BEZPŁATNE TERMINALE DOSTĘPNE „OD RĘKI” DLA PRAWNIKÓW

W ramach Programu Polska Bezgotówkowa przedsiębiorcy mogą wypróbować terminal płatniczy lub terminal w telefonie **całkowicie bezpłatnie przez okres 12 miesięcy**. W ten sposób mogą zweryfikować, czy takie rozwiązanie sprawdzi się w ich biznesie. **Fundacja pokrywa również koszty finansowe obsługi transakcji do kwoty 100 tys. zł obrotu** rocznego na jeden terminal. Po bezpłatnym okresie testowym przedsiębiorcy mogą zdecydować się na zatrzymanie terminala na określonych warunkach lub dobrowolnie zrezygnować z jego posiadania.

¹ POLASIK Research, Zwyczaje płatnicze a rozwój sieci akceptacji kart w Polsce: badanie konsumenckie 2023, raport badawczy, marzec 2024. Badanie przeprowadzone dla Fundacji Polska Bezgotówkowa.



Program Fundacji Polska Bezgotówkowa realnie pomógł już ponad **470 tys. przedsiębiorców** pokonać barierę kosztową oraz poznawczą związaną z akceptacją płatności bezgotówkowych. Za pomocą terminali tradycyjnych i tych w telefonie zrealizowano od początku trwania programu blisko **1,9 mld transakcji płatniczych**. Wśród beneficjentów Fundacji są przede wszystkim mali i mikroprzedsiębiorcy, a także przedstawiciele wolnych zawodów: prawnicy, księgowi czy notariusze i doradcy podatkowi.

– Cyfrowe rozwiązania płatnicze, jak i systemy oraz aplikacje tworzone, aby wspierać kontakty pomiędzy obywatelami a sektorem publicznym stają się coraz bardziej powszechne. Mają także wpływ na dostępność administracji oraz stanowią znaczące udogodnienie dla obywateli. Dzięki nim procesy związane z płatnościami i komunikacją z urzędami stają się prostsze, szybsze i bardziej efektywne. Cyfryzacja spraw publicznych nabiera rozpędu i będzie coraz intensywniej dotyczyć podmioty powiązane z nią, takie jak branża prawnicza, sądy czy biura notarialne i rachunkowe. To oznacza, że oczekiwania i preferencje klientów w zakresie digitalizacji i dostępności płatności bezgotówkowych będą wzrastać – wyjaśnia Zbigniew Wiśniewski.

Chcesz wziąć udział w programie i otrzymać bezpłatny terminal lub skorzystać z terminala w telefonie? **Sprawdź szczegóły:** <https://polskabezgotowkowa.pl/dla-firm/oferta/>. ■

PROJEKT SUNFLOWERS POMOŻE ŚCIGAĆ I OSĄDZIĆ ZBRODNIĘ POPEŁNIANE W UKRAINIE

Rozmowa z Ewą Hofmańską, prezeską Fundacji Sunflowers.

■ W prawniczym świecie, przez społeczność prawników oraz organizacje pozarządowe, niezwykle pozytywnie oceniany jest Projekt Sunflowers, którym pani zarządza. Co jest misją tego projektu?

Podstawową misją projektu jest wsparcie międzynarodowych i krajowych organów wymiaru sprawiedliwości powołanych do ścigania i osądzenia zbrodni prawa międzynarodowego popełnianych w Ukrainie, wsparcie przedstawicieli osób pokrzywdzonych wskutek trwającej tam wojny, a także wsparcie instytucji, które w przyszłości będą przygotowywały programy reparacyjne dla ocalałych. Dodatkowo naszą misją jest podniesienie poziomu świadomości społeczności międzynarodowej w zakresie międzynarodowego prawa karnego, prawa humanitarnego, prawa migracyjnego, praw człowieka i praw osób poszkodowanych wskutek konfliktów zbrojnych. Dostrzeżenie i pozytywny odbiór przez środowisko prawnicze i organizacje pozarządowe naszej inicjatywy cieszy tym



bardziej, że jest przecież całe mnóstwo inicjatyw krajowych i międzynarodowych ukierunkowanych na (bardziej widoczną w przekazach medialnych) pomoc humanitarną dla Ukrainy.

■ Jakie są główne obszary aktywności Fundacji Sunflowers? Proszę opowiedzieć o jej działaniach.

Fundacja skupia się obecnie wyłącznie na Projekcie Sunflowers (www.projectsunflowers.org), choć przyjęte w nim rozwiązania mogą być wykorzystane w kontekście innych konfliktów zbrojnych. By zrealizować misję projektu, w ubiegłym roku uruchomiliśmy aplikację do zbierania informacji o zdarzeniach, które mogą być ocenione przez kompetentne organy jako zbrodnie prawa międzynarodowego, oraz o szkodach spowodowanych wojną w Ukrainie. Aplikacja ta pozwala nam zatem zbierać informacje od potencjalnych świadków, ale też informacje od osób poszkodowanych wskutek wojny. Aplikacja ta jest zaawansowana technicznie i spełnia najwyższe standardy w zakresie bezpieczeństwa przekazywanych nam danych. Zebrane informacje przechowujemy w bezpiecznej bazie danych, a następnie przekazujemy je kompetentnym organom, instytucjom i przedstawicielom prawnym ofiar, dostarczając im informacji, które mogą okazać



Fot. Archiwum E. Hofmańskiej

EWA HOFMAŃSKA

Doktor nauk prawnych, prawniczka z krajowym i międzynarodowym doświadczeniem praktycznym, w tym w Trust Fund for Victims (przygotowujący programy reparacyjne dla ofiar konfliktów zbrojnych) przy Międzynarodowym Trybunale Karnym w Hadze. Inicjowała różne projekty o wysokim poziomie zaangażowania społecznego. Po wybuchu wojny w Ukrainie zainicjowała Projekt Sunflowers. Jest współfundatorką Fundacji Sunflowers i jej prezeską. W marcu 2024 r. została uhonorowana przez New York City Bar Association nagrodą Epiq Women Awards za działalność na rzecz praw człowieka.

się pomocne w ściganiu osób odpowiedzialnych za zbrodnie popełnione w Ukrainie. Informacje, które zbieramy, mogą być także wykorzystane przez przedstawicieli ofiar w postępowaniu przeciwko oskarżonym. Przypomnę tylko, że Międzynarodowy Trybunał Karny, powołany do ścigania i osądzenia zbrodni wojennych, ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni agresji, dopuszcza udział ofiar (tych zbrodni) w postępowaniu przed izbą rozpoznawczą i izbą apelacyjną, a także



Fot. Adobe Stock

w postępowaniu reparatornym. Przekazanie właściwym instytucjom (jak chociażby Trust Fund for Victims, który wykonuje wyroki reparatorne wydane przez trybunał) informacji o szkodach powstałych wskutek wojny przyspieszy opracowanie przez te instytucje programów reparatornych dla ocalałych. W zbieraniu informacji kluczową rolę odgrywają wolontariusze, którzy kontaktują się z potencjalnymi świadkami i osobami pokrzywdzonymi, pomagając w przekazaniu informacji o potencjalnych zbrodniach prawa międzynarodowego czy innych naruszeniach praw człowieka oraz o doznanych

Podstawową misją projektu jest wsparcie międzynarodowych i krajowych organów wymiaru sprawiedliwości powołanych do ścigania i osądzenia zbrodni prawa międzynarodowego popełnianych w Ukrainie, wsparcie przedstawicieli osób pokrzywdzonych wskutek trwającej tam wojny, a także wsparcie instytucji, które w przyszłości będą przygotowywały programy reparatorne dla ocalałych.

WSPARCIE KIRP DLA PROJEKTU SUNFLOWERS

Prezydium Krajowej Izby Radców Prawnych zdecydowało w 2023 i 2024 r. o dofinansowaniu międzynarodowego Projektu Sunflowers, stworzonego przez wybitnych prawników, w tym ukraińskich, w odpowiedzi na potrzebę gromadzenia informacji o dowodach zbrodni popełnionych w Ukrainie i ich ofiarach.

Misją tego projektu jest wsparcie międzynarodowych i krajowych organów powołanych do ścigania i osądzenia zbrodni międzynarodowych oraz wsparcie instytucji zaangażowanych w projekty reparatorne dla osób poszkodowanych wskutek konfliktów zbrojnych. Projekt Sunflowers skupia się na zabezpieczeniu dowodów zbrodni popełnionych w Ukrainie.

szkodach. Od kiedy projekt ruszył (a przypomnę tylko, że pomysł na projekt zrodził się raptem kilka dni po rozpoczęciu inwazji rosyjskiej na Ukrainę w lutym 2022 r.), zbudowaliśmy siatkę wolontariuszy w 19 krajach, w tym w Ukrainie. Od początku inwazji rosyjskiej ponad 8 mln Ukraińców wyjechało z kraju w poszukiwaniu bezpiecznego schronienia; większość z nich została w Europie, choć coraz więcej Ukraińców decyduje się wyjechać do Kanady i Stanów Zjednoczonych. Chcemy, aby w każdym kraju, w którym przebywają potencjalni świadkowie i osoby poszkodowane wskutek wojny w Ukrainie, byli obecni również nasi wolontariusze, i dlatego aktywnie poszukujemy osób chętnych do zaangażowania się w ten społecznie ważny projekt. Systematycznie organizujemy szkolenia dla nowych wolontariuszy. Ich zadanie jest niezwykle odpowiedzialne, więc chcemy ich do niego należycie przygotować. Nasi wolontariusze uczą się m.in. o tym, czym jest trauma wojenna, jak rozmawiać z osobami dotkniętymi

traumą wojenną tak, aby nie pogłębiać tej traumy, ale też uczyć się, jak dbać o własne zdrowie psychiczne, aby samemu nie popaść w traumę, spowodowaną wystąpieniem dramatycznych i nieopzbowionych okrucieństwa historii wojennych. Systematycznie organizujemy też otwarte webinaria, zapraszając wybitnych ekspertów z całego świata, którzy przybliżają tematykę prawnych i społecznych aspektów wojny w Ukrainie.

■ **Fundacja Sunflowers zwróciła się do Krajowej Izby Radców Prawnych z prośbą o wsparcie finansowe działań fundacji. I je otrzymała. Na co przeznaczone będą pozyskane fundusze?**

Bardzo doceniamy wsparcie udzielone nam przez Izbę! Pieniądze zostaną przeznaczone na działalność operacyjną projektu, w tym koszty utrzymania serwera, na którym przechowywane są dotychczas zebrane informacje, i koszty strony technicznej projektu. Pragnę podkreślić, że wszystko, co do tej pory zostało zrobione w ramach projektu, oparte było na naszej pracy. Inicjatorzy projektu, a zarazem fundatorzy Fundacji Sunflowers, oraz cały obecny zespół projektu wykonują swoje zadania wolontariacko.

■ **Wartością dodaną dla radców prawnych jest też to, że Sunflowers udostępniła radcom prawnym różne webinaria. Jakiej tematyki dotyczą i gdzie je można znaleźć?**

To prawda i bardzo nas cieszy coraz większe zainteresowanie naszymi webinariami! Staramy się, by odbywały się

WSPÓŁPRACA KIRP Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI NA RZECZ OSÓB POTRZEBUJĄCYCH

Mam dużą satysfakcję, że udaje nam się nawiązywać i rozwijać współpracę z tak ważnymi organizacjami pozarządowymi, jak Norwegian Refugee Council Polska, Fundacja Dialog, Sunflowers czy ukraińskie, nagrodzone Pokojową Nagrodą Nobla Centrum Wolności Obywatelskich. Te partnerstwa umożliwiają nam rozszerzenie zakresu pomocy *pro bono*, którą oferujemy osobom potrzebującym – w ostatnich latach w głównej mierze uciekającym przed skutkami konfliktu w Ukrainie. Dzięki zaangażowaniu radców prawnych oraz licznych wolontariuszy udało się zintensyfikować działania, zapewniając możliwie szeroki dostęp do pomocy prawnej dla uchodźców. Jestem przekonany, że dzięki tym działaniom możemy nie tylko odpowiadać na bieżące potrzeby, ale także budować trwałą strukturę wsparcia, która przetrwa długo po zakończeniu obecnego konfliktu.

To zaangażowanie w realne działania, pełne empatii i profesjonalizmu, jest wyrazem naszej misji ochrony prawnej i humanitarnej. Z kolei z perspektywy pełnomocników każdy dzień tej współpracy daje dowód, że pomoc prawna, świadczona z empatią, to znacznie więcej niż wykonywanie obowiązków – to narzędzie do budowania lepszego świata.

Włodzimierz Chróścik
Prezes KRRP

Chcemy, aby w każdym kraju, w którym przebywają potencjalni świadkowie i osoby poszkodowane wskutek wojny w Ukrainie, byli obecni również nasi wolontariusze, i dlatego aktywnie poszukujemy osób chętnych do zaangażowania się w ten społecznie ważny projekt.

systematycznie, raz w miesiącu, w godzinach wieczornych. Informacje o tematyce i terminie najbliższego spotkania można znaleźć w naszych mediach społecznościowych, na stronie internetowej projektu oraz na stronie KIRP – www.kirp.pl. Sesje nagrywamy i umieszczamy nagrania na stronie internetowej projektu w dedykowanej im zakładce (<https://projectsunflowers.org/webinars/>). Zachęcam do odsłuchania dotychczasowych webinarium! Do tej pory odbyło się 16 webinarium, na których prezentowane były bardzo różne zagadnienia, wszystkie jednak dotyczyły prawnych i społecznych skutków wojny w Ukrainie. Gościliśmy m.in. dyrektorkę wykonawczą Trust Fund for Victims, która mówiła o roli tej instytucji i reparacjach dla ofiar (styczeń 2023); szefkę Victims Participation and Reparation Section, który przybliżył proces kwalifikowania ofiar do udziału w postępowaniu przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym (maj 2022); byłą prezeską zgromadzenia Państw-Stron Statutu Rzymskiego, która opowiadała o roli tego Zgromadzenia (marzec 2024); wieloletniego śledczego MTK, który z kolei wyjaśniał, dlaczego tak ważne jest zbieranie informacji o zbrodniach popełnianych w Ukrainie (marzec 2022), a potem jeszcze przybliżył tematykę zbrodni przeciwko środowisku naturalnemu, czyli ecocide (lipiec 2023); doradczynię prezydenta Zełenskiego, która w poruszający sposób mówiła o deportowanych przez Rosjan ukraińskich dzieciach (kwiecień 2023). Radcom, którzy chcieliby dowiedzieć się więcej o dopuszczalności wykonywania jurysdykcji przez MTK, polecam webinar ze znakomitymi polskimi ekspertkami – prof. Karoliną Wierczyńską i prof. Hanną Kuczyńską (luty 2023), czy webinar na temat zbrodni agresji z prof. Patrycją Grzebyk (wrzesień 2023). Radcom, których interesuje problematyka sprawiedliwości naprawczej, polecam webinaria, które organizujemy wspólnie z International Center for Multi-Generational Legacies of Trauma, amerykańską organizacją pozarządową, posiadającą status konsultanta ONZ. Do tej pory zorganizowaliśmy cztery webinaria z tej serii (październik 2023, styczeń, luty i marzec 2024), na których poruszaliśmy m.in. tematykę wyzwań związanych z kontaktowaniem się ze strauumatyzowanymi świadkami, ofiarami i ocalałymi czy traumy dzieci doświadczających wojny.

■ **Pani aktywność została doceniona i zaowocowała niezwykłą nagrodą. Została pani uhonorowana przez New York City Bar Association nagrodą Epiq Woman Award for Justice and Advocacy podczas 5. dorocznej międzynarodowej konferencji prawniczej na temat statusu kobiet. Proszę opowiedzieć, co doceniła kapituła konkursu?**

W tym roku nagroda ta została przyznana 25 kobietom, działaczkom na rzecz praw człowieka i tę właśnie działalność doceniła kapituła. ■

Rozmawiała Wiesława Moczyłowska

O MYŚLENIU SZYBKIM I WOLNYM

To, że nie jesteśmy racjonalni, potrafimy niekiedy dostrzec samodzielnie, lecz często musimy to usłyszeć „z zewnątrz”. Pomińmy emocje, nad którymi trudno panować, a skupmy się na decyzjach ekonomicznych, które podejmujemy codziennie.

Tym głosem z zewnątrz, który uświadamiał nam, że nie jesteśmy racjonalni ekonomicznie, był prof. Daniel Kahneman – laureat „ekonomicznego” Nobla z 2002 r. Niedawno ten głos zamilkł i pozostają nam już jedynie jego słowa z przeszłości.



JAROSŁAW BELDOWSKI

prezes Polskiego Stowarzyszenia
Ekonomicznej Analizy Prawa,
pracownik naukowy Szkoły
Głównej Handlowej
Fot. Archiwum

Na łamach „Radcy Prawnego” wielokrotnie odwoływałem się do badań z zakresu ekonomii behawioralnej. To nurt interdyscyplinarny łączący wpływ czynników psychologiczno-społecznych na podejmowanie decyzji gospodarczych. Bez wątplenia do jego rozwinięcia przyczynił się Daniel Kahneman (1934–2024). Komitet Noblowski podsumował osiągnięcia profesora, opisując je jako „zintegrowanie spostrzeżeń z badań psychologicznych z naukami ekonomicznymi, w tym w odniesieniu do ludzkich osądów i podejmowania decyzji w warunkach niepewności”¹.

Przypomnijmy jednak, dlaczego ten dorobek naukowy jest tak ważny dla nas. W ekonomii dominującym punktem odniesienia jest teoria racjonalnego wyboru, z pomocą której przyjmuje się, że jesteśmy „ludźmi ekonomicznymi” (*homo oeconomicus*), tj. pozbawionymi emocji i kontrolującymi swoje zachowania, którzy dążą do maksymalizacji korzyści ekonomicznych. Niejednokrotnie w literaturze używa się terminu „egoista”. Ekonomia behawioralna weryfikuje te założenia, wskazując, iż w wielu przypadkach tak nie jest. Można to podsumować jednym stwierdzeniem – nie jesteśmy tacy racjonalni.

Zacznijmy jednak od artykułu z 1979 r., w którym Kahneman wspólnie z Amosem Tverskim (1937–1996) zaproponowali teorię perspektywy (*prospect theory*)². Sprowadza się ona do analizy tego, w jaki sposób ludzie oceniają stratę z perspektywy przyszłego zysku. Otóż nie jesteśmy racjonalni

i trudno nam zaakceptować stratę, mając nadzieję na przyszłe niepewne zyski. Teoria perspektywy doprowadziła do różnych obserwacji, np. „utopionych kosztów”. Brniemy w inwestycję, ponosząc kolejne koszty, mając nadzieję, że się zwróci...

Polski czytelnik poznał Kahnemana z wielu publikacji, z których ta, która przebiła się najbardziej, stanowiła swoiste podsumowanie dorobku naukowego w ramach książki pt. „Pułapki myślenia”³. Kahneman zaproponował w niej podział sposobu naszego myślenia na szybkie i wolne. To pierwsze jest myśleniem intuicyjnym, które często jest na bakier z logiką i racjonalnością. Chodzi o decyzję „tu i teraz”, która zaspokaja nasze bieżące potrzeby, lecz nie zawsze jest „właściwa”. Mamy jednak system wolnego myślenia, który pozwala analizować i weryfikować szybkie decyzje. Oba systemy koegzystują i wzajemnie się uzupełniają, a jeśli potrafimy je kontrolować, to nasze decyzje będą „lepsze”.

Kahneman zaproponował podział sposobu naszego myślenia na szybkie i wolne. To pierwsze jest myśleniem intuicyjnym, które często jest na bakier z logiką i racjonalnością. Chodzi o decyzję „tu i teraz”, która zaspokaja nasze bieżące potrzeby, lecz nie zawsze jest „właściwa”. Mamy jednak system wolnego myślenia, który pozwala analizować i weryfikować szybkie decyzje. Oba systemy koegzystują i wzajemnie się uzupełniają, a jeśli potrafimy je kontrolować, to nasze decyzje będą „lepsze”.

Mylą się jednak wszyscy, myśląc, że Kahneman pogrzebał racjonalność w ekonomii. Wskazywał on bowiem, że „nieprowadzenie racjonalności, które jest wbudowane w teorię perspektywy, jest często nieistotne dla przewidywań teorii ekonomicznej, która sprawdza się z dużą precyzją w niektórych sytuacjach i zapewnia dobre przybliżenia w innych”⁴. Szkoda, że tego głosu już nie usłyszymy więcej... ■

¹ <https://www.nobelprize.org/prizes/economic-sciences/2002/kahneman/facts/>. [dostęp: 15 maja 2024 r.].

² D. Kahneman, A. Tversky, *Prospect Theory: An Analysis of Decision under Risk*, „Econometrica” 1979, v. 47, nr 2, s. 263–291. Artykuł w wersji oryginalnej dostępny jest na: www.dklevine.com/archive/refs47656.pdf [dostęp: 15 maja 2024 r.].

³ Powyższy tytuł pochodzi z polskiej edycji książki. Jej oryginalny tytuł to: D. Kahneman, *Thinking Fast and Thinking Slow*, Penguin Books 2011.

⁴ Tłumaczenie własne za: D. Kahneman, *Thinking Fast and Thinking Slow*, Penguin Books 2011, s. 286.

SZYBKI I ZWINNY JAK NINJA

Tom Cruise jako Maverick w „Top Gun” rozpałał wyobraźnię niemal każdego z nas. Po obejrzeniu filmu chcieliśmy latać myśliwcem, a przynajmniej pędzić takim motocyklem...



**EWA
URBANOWICZ**
radca prawny, rzecznik
prasowy OIRP w Lublinie
Fot. Magda Pucek

Kawasaki GPZ 900R Ninja był nie tylko przedmiotem pożądania dla fanów filmu „Top Gun”. Jego dynamiczne linie, potężny silnik i fenomenalne osiągi sprawiły, że był to motocykl, który wzbudzał respekt na drogach i torach wyścigowych. Był symbolem dla tych, którzy pragnęli wolności i przygody. Nazwa „Ninja”, często używana w serii sportowych motocykli Kawasaki, odnosi się do ich dynamicznych właściwości, a motocykle z tej serii są znane ze swojej wydajności, zwinności i wyjątkowego wyglądu, który odzwierciedla charakterystyczne cechy wojownika ninja – zwinność, szybkość i determinację.

Rozpoczęcie sezonu motocyklowego to czas niecierpliwie oczekiwany przez miłośników jednośladów. Zazwyczaj zbiega się z nadejściem wiosny, gdy temperatura na dworze zaczyna wzrastać, warunki na drogach stają się bardziej sprzyjające do jazdy, a rozkwita w pełni podczas każdego lata. Jednakże wraz z radością płynącą z powrotu na drogi motocykliści powinni również pamiętać o zachowaniu ostrożności i przestrzeganiu przepisów drogowych, aby zapewnić sobie i innym bezpieczną jazdę. Poszanowanie ograniczeń prędkości, używanie odpowiedniego sprzętu ochronnego, sygnalizowanie zamiaru skrętu czy przestrzeganie zasad pierwszeństwa są ważne zarówno dla kierowców samochodów, jak i motocyklistów. Jednakże motocykliści mogą być bardziej narażeni na ryzyko wypadków, co sprawia, że przestrzeganie przepisów drogowych podczas jazdy jest szczególnie istotne. Dzięki odpowiedniej ostrożności i zdrowemu rozsądkowi można maksymalnie zminimalizować ryzyko wypadków oraz cieszyć się przyjemną i bezpieczną jazdą na motocyklu.

W Polsce obowiązuje kilka przepisów zachęcających do jazdy na motocyklu, która od wiosny do jesieni jest dobrą alternatywą dla samochodu. W przypadku motorowerów z silnikami do 50 cm³ wystarczy prawo jazdy kategorii AM, ale dla osób, które przynajmniej od trzech lat mają uprawnienia kategorii B, znajdą się też mocniejsze maszyny z silnikami do 125 cm³. Te ostatnie są zupełnie wystarczające na miejskie, motocyklowe podróżowanie albo wyjazd do pobliskiego miasteczka na kawę.

Bez wątpienia jedną z zalet jazdy jednośladem jest to, że nie stoi się w korkach. Chodzi oczywiście o możliwość jazdy pomiędzy stojącymi lub wolno poruszającymi się samochodami. Taka jazda budzi czasem kontrowersje, ale zgodnie z prawem po jednym pasie ruchu może poruszać się jeden pojazd wielośladowy, ale już dla jednośladów nie ma takiego ograniczenia. Jeśli motocykl lawiruje pomiędzy autami, zmieniając pasy, to każdy taki manewr trzeba zasygnalizować kierunkowskazem, a pasy można zmieniać tylko, gdy oddziela je linia przerywana. Omijając inny pojazd czekający na światłach, również należy pozostać na jednym pasie.

Kolejnym sposobem na szybsze przemieszczanie się motocyklem po mieście jest korzystanie z buspasów. Ale uwaga – zarządca drogi musi oznaczyć taką możliwość, ponieważ jazda po buspasie jest możliwa tylko wtedy, gdy na znaku pionowym bądź poziomym motocykle będą wymienione wśród uprawnionych pojazdów.



Fot. Adobe Stock

Kiedy już dotrzemy na miejsce, to trzeba jeszcze zaparkować. I tutaj motocykle mają co najmniej dwie zalety. Po pierwsze łatwiej znaleźć miejsce na zdecydowanie mniejszy pojazd niż samochód, a po drugie jednoślady w wielu miastach są zwolnione z opłat w strefie płatnego parkowania. Warto sprawdzić lokalne przepisy, aby dowiedzieć się, czy istnieją takie zwolnienia z opłat oraz jakie warunki trzeba spełnić, aby z nich skorzystać.

Coraz więcej motocyklistów pojawia się na drogach każdego roku. To czas wyzwań zarówno dla samej społeczności motocyklistów, jak i dla innych użytkowników dróg. Nagłe pojawienie się motocyklisty może być niespodzianką dla kierowcy samochodu. Warto jednak pamiętać, że droga należy do wszystkich, a wzajemny szacunek i tolerancja mogą znacząco poprawić bezpieczeństwo i komfort podróży dla wszystkich uczestników ruchu drogowego. A czego życzyć motocyklistom? Przede wszystkim spokoju i szerokości! ■

HALO, BYŁ PAN UMÓWIONY?

Budowanie naszego zawodowego wizerunku to zadanie trudne i wielokierunkowe. Będzie też trwało latami. Musimy założyć, że na ten wizerunek składa się także komunikacja z naszymi klientami.



TOMASZ DZIAŁYŃSKI

radca prawny, rzecznik
prasowy OIRP w Poznaniu
Fot. Tomek Tomkowiak

Pod koniec lat 80., kiedy rodził się w Polsce kapitalizm, zostałem nieoczekiwanie szefem zespołu prawników jednej z ambitniejszych inicjatyw biznesowych w tamtych czasach. Nowo powstała firma budowała swój wizerunek agresywną reklamą w TVP i innych mediach. Młody zespół pracowników tworzył nowe standardy, narzucone przez szefa wizjonera. Braliśmy udział w czymś niezwykłym, niemal historycznym. Było super. Tak się nam wydawało.

Przedsięwzięcie się powiodło, choć pewnie nie tak bardzo, jak można by się tego spodziewać. Najważniejsza była intensywna reklama adresowana do przeciętnego zainteresowanego.

Komunikacja ze światem zewnętrznym prowadzona była za pośrednictwem zwykłego telefonu. Nie było jeszcze telefonii komórkowej czy Internetu. W firmie funkcjonowała centrala telefoniczna. Siedzieli tam cztery panie. Żadna nie została zaproszona na szkolenia. A szkoda. Pracowały na co dzień z niewielkim zaangażowaniem, więc nie można się było do firmy dodzwonić. A gdy się to już udało, w ich głosach brakowało profesjonalizmu i przyjaznej życzliwości, widocznej w telewizyjnej reklamie...

W Poznaniu od lat budowany jest przez władze miasta wizerunek przyjaznej administracji miejskiej. Magistrat wynajął najlepszych PR-owców, którzy opracowali kompleksowy i wieloletni plan działań i zabiegów adresowanych do mieszkańców. Pracę większości urzędów i urzędników można ocenić bardzo pozytywnie. I to dobrze. Ale nie można zapominać, że buduje się dobrą opinię latami, a można ją w jednej chwili utracić.

Niedawno składałem wniosek w sprawie zmiany powierzchni lokalu w związku z jego wynajmem pod działalność gospodarczą. Niestety już od dawna nie działał prawidłowo formularz w Internecie, więc trzeba wniosek wydrukować i wypełnić ręcznie, a następnie złożyć go osobiście w urzędzie. W sumie dość proste dla prawnika czynności. Tak przynajmniej sądziłem.

Najpierw nie udało mi się normalnie wejść do urzędu. Z portierni u szczytu schodów wybiegł energiczny portier i stojąc na środku, spytał w jakiej sprawie.

- Zmiana powierzchni lokalu.
- O, proszę pana. Żle pan trafił. Musi pan jechać... – zaczął wymieniać adresy innych urzędów.
- Ale przecież to biuro zawsze było tutaj – byłem zaskoczony, ale nie ustępowałem. – Gdzie jest biuro podawcze?
- Niech pan wejdzie do pokoju 8. Może tam się pan dowie. Wszedłem. Kilka pań siedziało przy biurkach. Przerwałem im rozmowę, więc zapadła cisza.
- Gdzie można złożyć wniosek w sprawie zmiany powierzchni lokalu?
- A ma pan ten wniosek?
- Tak.
- To może pan złożyć tutaj.

Nie do wiary. Jednak można. Pani potwierdziła mi odbiór dokumentu, przystawiając stosowną pieczętkę.

Miesiąc później, gdy byłem za granicą, zadzwonił mój telefon komórkowy.

Dzwoniła z urzędu w Poznaniu urzędniczka, do której trafił mój wniosek. Nie przedstawiła się, ale zaraz też poinformowała mnie, że ponieważ we wniosku jest błąd w rubryce takiej i takiej, ona ten wniosek odrzuca.

– To znaczy, że wyda pani taką decyzję, tak? – upewniałem się zaskoczony.

– Ja już wydałam decyzję. Roześmiałem się głośno. W dalszej rozmowie pomogło nam to, że ujawniłem swój zawód. Wprawdzie nie od razu, ale udało nam się ustalić, że podjadę do urzędu i poprawimy ten poważny błąd, gdy wrócę do kraju.

Ale przeciętny poznanianek nie wyjdzie w takiej sytuacji z urzędu zadowolony.

Oba te przypadki dzielą dziesięciolecie. Wszystko się bardzo zmieniło. Mamy prawdziwy kapitalizm i unijne zasady. Dużo się już nauczyliśmy, ale jeszcze sporo nas czeka.

Budowanie naszego zawodowego wizerunku to zadanie trudne i wielokierunkowe. Będzie też trwało latami. Musimy założyć, że na ten wizerunek składa się także komunikacja z naszymi klientami. Jak swego czasu podkreślał mec. Maciej Bobrowicz podczas szkoleń z marketingu prawniczego, najważniejszą z punktu widzenia klienta cechą dobrego prawnika jest jego dostępność. Przyjazny, pomocny i życzliwie dostępny w trudnych sprawach swojego klienta radca prawny będzie miał znacznie więcej sukcesów niż osoba pozbawiona tych przymiotów.

I nie da się tego osiągnąć, jeżeli sekretarka nawet najbardziej życzliwego mecenasa rozmawia z klientem przez telefon tonem dyrektora kancelarii premiera lub podejrzliwie wypytując, jak zazdrosna żona, która właśnie cierpi na migrenę. ■

STOWARZYSZENIE POSŁUGACZY PUBLICZNYCH W XIX W.

Noblesse oblige (szlachectwo zobowiązuje) – napisał pewien francuski pisarz. W XIX w. wyższe sfery z całą rozciągłością hołdowały tej zasadzie, uznając, że nie dotyczy ona tylko kwestii moralnych, ale także wizerunkowych. Lista prac, których nie wypadało wykonywać samemu dobrze urodzonym, była bardzo długa. W tych okolicznościach musiała powstać instytucja posługaczy publicznych.



AGNIESZKA LISAK

radca prawny,
autorka prowadzi blog
historyczno-obyczajowy
www.lisak.net.pl/blog
Fot. Archiwum A. Lisak

Zadaniem posługaczy publicznych (dziś powiedzielibyśmy: chłopców na posytki) było spełnianie wszelkich możliwych zachcianek jaśniepaństwa. Dostarczali listy i liściki, kwiaty damom, prezenty, przynosili zakupy ze sklepu, rozpalali w piecu, a nawet dźwigali fortepiany. Zwani byli też czasem ekspresami. Zakres ich możliwości zgrabnie przedstawił Konstanty Krumłowski w jednej z piosenek.

*Gdy masz jakieś interesa,
To się udaj do ekspresa,
I dyskrecję jego kup.
Będzie milczał jak ten grób.*

*Ekspres! Co tam grają jutro?
Ekspres! Do lombardu futro!
Ekspres! Do dorożki wsadź!
Ten chce hulać, tamten spać.*

*Interesa nieustanne:
Ten psa zgubił, tamten pannę –
Tego uspij, tego zbudź!
Tego zawieź – tego zrzuć. (...)*

(za: Stanisław Broniewski „Igraszki z czasem”
Kraków 1973 r., str. 252)

MORALNI, TRZEŹWI I CHARAKTERU NIEPOSZLAKOWANEGO

Aż w końcu pojawił się w Krakowie przedsiębiorca, który postanowił zinstytucjonalizować pracę ekspresów, nadać im jednolite stroje, stworzyć cennik i jednocześnie czerpać zyski z pośrednictwa. „Czas” z 18 listopada 1863 r. donosił, że już

pojawił się na ulicach Krakowa posługacze publiczni w niebieskich bluzach z czerwonym kołnierzem, mosiężną tabliczką z napisem i numerem (ten ostatni miał ułatwiać wnoszenie ewentualnych skarg). Mieli oni wyznaczone stanowiska na ulicach starego miasta, na których oczekiwali klientów. Można ich było spotkać także przy hotelach.

Choć sama idea założenia „przedsiębiorstwa” organizującego pracę i zapewniającego należyłą jakość usług posługaczy była słuszna, po drodze coś poszło nie tak. W 1865 r. podmiot zakończył działalność. Rynek jednak nie lubi pustki. Mieszkańcy Krakowa potrzebowali ekspresów, a oni pracy w dotychczasowym zawodzie. Z tego też powodu w 1868 r. założone zostało „Chrześcijańskie Stowarzyszenie Posługaczy Publicznych w Krakowie”. Posiadało ono swój statut, regulamin, cennik... W zbiorach Muzeum Krakowa zachował się jego statut w wersji z 1898 r. – fragment poniżej.

Par. 3. Celem Stowarzyszenia jest dokładać starań i popierać wszelkie prace i dążności do podniesienia i ulepszenia zarobkowości wszelkich posług publicznych a mianowicie (...).

e. Wspieranie rzeczywistych członków Stowarzyszenia złożonych chorobą, na czas trwania choroby i niezdolności z tego powodu do pracy fizycznej, jak niemniej sprawianie rzeczywistemu członkowi w razie tegoż śmierci przyzwoitego pogrzebu kosztem funduszu Stowarzyszenia (...).

f. Udzielanie jednorazowych zapomóg niezdolnym do pracy rzeczywistym członkom, czyli inwalidom.

Par. 5

a. Rzeczywistym członkiem może być każdy posługacz tutejszy krajowy (...) umiejący język krajowy i rozumiejący mowę niemiecką. Nadto musi tenże posługacz mieć poświadczoną miejscowej policji, że jest moralny, trzeźwy i charakteru nieposzlakowanego, przytem ma mieć powierzchowność zgrabną i nieodrażającą, zachowanie się skromne i uprzejmie nakoniec musi być zdrow i do pracy zdolny. Religia nie stanowi między członkami żadnej różnicy. Wiek do przyjęcia rzeczywistych członków w poczet Stowarzyszenia ogranicza się do 50 roku ich życia.



Obraz Kazimierza Pochwalskiego, około 1920–1930 r.
Ze zbiorów Muzeum Krakowa

Zdania na temat rzetelności postugaczy były podzielone. Przewodniki po Krakowie zapewniały o ich kompetencjach, co nie zawsze znajdowało potwierdzenie w kronikach policyjnych. Tak np. w „Nowinach” z 1909 r. (nr 248) czytamy, że „piekło pod Hawełką (nazwa sklepu – przypis A.L.) urządził wczoraj postugacz Wincenty Macała. Pokłócił się on o coś ze swym kolegą Jakubem Lublinem i pobił go tak, że Lublin cały broczył krwią”.

Poniżej wzmiankowany wcześniej sklep Antoniego Hawełki, po lewej stronie pod drzewem zauważyć można stojącego bokiem postugacza w charakterystycznej czapce z blaszką.



Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Krakowa

Natomiast w „Czasie” z 1873 r. (nr 262) czytamy skargę pewnego właściciela dóbr, który na dworcu oddał swój płaszcz postugaczowi i więcej go nie dostał. Jak dalej zauważał autor artykułu, „pan Ż. pisze nam, że to nie pierwszy taki przypadek. Otóż publiczność ma prawo dopomnieć się u dyrekcji kolei o bezpieczeństwo swoje wobec jej sług”.

ROZWÓJ TECHNIKI NIE SPRZYJAŁ EKSPRESOM

Obie wojny światowe sprawiły, że życie stało się prostsze, bardziej doręczne, a ludzie stracili zamiłowanie do „wielkopanstwa” i przesadnej etykiety. Samemu zaczęto nosić zakupy i załatwiać wiele spraw życia codziennego. Nie bez znaczenia była także technika. Kto chciał zalecać się do panny, podnosił słuchawkę i wykręcał do niej numer telefonu. Tym samym nie musiał już posługiwać się mitosnym szyfrem i liścikami przesyłanymi przy pomocy ekspresa. Członkowie stowarzyszenia już w latach 30. XX w. skarżyli się na spadającą liczbę zleceń. Ostatecznie zakończyło ono swoją działalność w 1945 r. Kolejny zawód trafił do lamusa historii.

Postugacze działali nie tylko w Polsce, ale w wielu innych krajach Europy. W zbiorach Wien Museum zachowało się sporo zdjęć przedstawiających ich pracę. Na fotografii poniżej ekspresi w charakterystycznych czapkach z metalową otoką czekający na klienta. Po prawej stronie widoczna witryna zakładu fotograficznego, a w niej do kupienia wizerunki tancererek w krótkich spódniczkach, a także portret miłośnicie panującego Franciszka Józefa. ■



Fotograf:
Emil Mayer,
diapozytyw
1905–1911 r.



Fotograf: Emil Mayer, diapozytyw 1905–1911 r.

RADCOWSKIE MAZURY CUD NATURY

Kolejne coroczne ogólnopolskie spotkanie integracyjne „Mazury Cud Natury”, zorganizowane dla radców prawnych przez Fundację Radców Prawnych „Subsidio Venire” przy współdziałaniu Wolters Kluwer Polska, niestety już za nami. Uczestników wydarzenia gościliśmy w dniach 23–26 maja w hotelu Amax, położonym nad brzegiem jeziora Mikołajskiego, ze wspaniałym widokiem na panoramę Mikołajek.

Czwartkowa kolacja grillowa z ogniskiem to czas powitań, rozmów, dyskusji do późna w mniejszych lub większych grupach. W piątek rano tradycyjnie część uczestników udała się na trasę kajakową malowniczą rzeką Krutynią, część wybrała rejs żagłówkami, a kilka osób rowery, masaże, spa lub spacer po okolicy. Pogoda dopisała, kajakarze z przystankiem w miejscowości Rosocha przepłynęli ponad 13 km, kosztując po drodze pyszne placki ziemniaczane i świeżą rybę. Z kolei żeglarze przy dobrym wietrze poznawali mazurskie jeziora. Wieczorem był rejs statkiem z DJ-em i widokiem zachodzącego w chmurach słońca oraz nocnego nieba nad Śniardwami i Bełdanami. Oczywiście były tańce na pokładzie, szum fal i uśmiechy uczestników.



W sobotę pogoda nie uległa zmianie. Kajakarze, nabierając wiosennej opalenizny, przepłynęli kolejne kilkanaście kilometrów Krutynią, tym razem z przerwą na lokalny kotlet schabowy, a żeglarze pokonywali kolejne mile okolicznych jezior. Był czas na wędkowanie, saunę, jacuzzi i masaże, a także po raz kolejny na wymienione pierogi z sandaczem w sosie z szybkami rakowymi...

Sobotni wieczór spędziliśmy na kolacji w hotelu Amax i wymienialiśmy się wrażeniami z pobytu. Za wspaniałe towarzystwo podziękował uczestnikom prezes zarządu Fundacji Radców Prawnych „Subsidio Venire” r. pr. Michał Korwek.



Niedziela – czas rozjazdów, pożegnań i pierwszych lub ostatnich spacerów dla tych, którzy jeszcze nie zdążyli zobaczyć Mikołajek – nadeszła zdecydowanie za szybko.

Dziękuję wszystkim uczestnikom za ten wspaniały spędzony czas. Wierzę, że zobaczymy się na przyszłorocznym, XV Spotkaniu Integracyjnym „Mazury Cud Natury”. ■

Michał Korwek
prezes zarządu Fundacji Radców Prawnych „Subsidio Venire”

XV MISTRZOSTWA POLSKI RADCÓW PRAWNYCH W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ W KIELCACH

Drużyna reprezentująca OIRP w Lublinie zwyciężyła w jubileuszowej XV edycji Mistrzostw Polski Radców Prawnych w Halowej Piłce Nożnej, zorganizowanych w dniach 11–14 kwietnia przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Kielcach. Honorowym patronem mistrzostw była Krajowa Rada Radców Prawnych.

W imprezie wzięła udział rekordowa liczba drużyn, reprezentujących 15 okręgowych izb radców prawnych z: Białegostoku, Bydgoszczy, Gdańska, Katowic, Kielc, Krakowa, Lublina, Łodzi, Olsztyna, Opola, Poznania, Rzeszowa, Torunia, Warszawy oraz Wrocławia.

Zwycięcą mistrzostw została drużyna reprezentująca OIRP w Lublinie, w finale pokonując OIRP Warszawa I. Strzelcem dwóch bramek dla ekipy z Lublina był Mateusz Bednarski.

W meczu o brązowy medal mistrzostw OIRP we Wrocławiu pokonała drużynę reprezentującą OIRP w Łodzi. Bramkę na wagę zwycięstwa dla dolnośląskiego teamu zdobył Konrad Makar.



Fot. OIRP w Kielcach

WYRÓŻNIENIA INDYWIDUALNE XV MISTRZOSTW POLSKI RADCÓW PRAWNYCH W HALOWEJ PIŁCE NOŻNEJ

- Najlepszy zawodnik mistrzostw – Mateusz Bednarski (OIRP w Lublinie)
- Najlepszy strzelec mistrzostw – Mateusz Bednarski (OIRP w Lublinie) – 8 bramek
- Najlepszy bramkarz mistrzostw – Marcin Rolirad (OIRP we Wrocławiu)
- Puchar Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach za „Najpiękniejszy gol mistrzostw” otrzymał Radosław Nawiński (OIRP w Warszawie – Warszawa I) za bramkę zdobytą przeciwko drużynie OIRP w Łodzi w meczu półfinałowym.



Fot. OIRP w Kielcach

KOŃCOWA KLASYFIKACJA MISTRZOSTW

- I miejsce – OIRP w Lublinie
- II miejsce – OIRP w Warszawie (Warszawa I)
- III miejsce – OIRP we Wrocławiu
- IV miejsce – OIRP w Łodzi
- V–VIII miejsce – *ex aequo* – OIRP w Poznaniu, OIRP w Katowicach, OIRP w Olsztynie oraz OIRP w Gdańsku
- IX miejsce – OIRP w Bydgoszczy
- X miejsce – OIRP w Toruniu
- XI miejsce – OIRP w Opolu
- XII miejsce – OIRP w Krakowie
- XIII miejsce – OIRP w Białymstoku
- XIV miejsce – OIRP w Kielcach
- XV miejsce – OIRP w Rzeszowie
- XVI miejsce – OIRP w Warszawie (Warszawa II)

Rywalizacja sportowa drużyn uczestniczących w XV edycji mistrzostw stała na wysokim i wyrównanym poziomie.

– Nie kryję satysfakcji z faktu, iż mistrzostwa, które na stałe wpisują się w kalendarz imprez sportowych, są wysoko oceniane przez środowisko radców prawnych oraz publiczność, za co serdecznie wszystkim dziękuję – podsumował wydarzenie Dziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach Andrzej Głogowski, dziękując wszystkim uczestnikom za udział w przedsięwzięciu.

Zapraszamy do Kielc już za rok na XVI edycję mistrzostw! ■

Magdalena Jagudzka
Biuro OIRP w Kielcach

Fundacja Radców Prawnych „Subsidio Venire”
pod patronatem Krajowej Rady Radców Prawnych
we współpracy z Wolters Kluwer Polska serdecznie zaprasza na

XXIII Ogólnopolskie Mistrzostwa Radców Prawnych i Aplikantów w tenisie

które odbędą się w dniach 22–24 sierpnia 2024 r. na kortach Arki Gdynia,
ul. Juliana Ejsmonda 3, 81-001 Gdynia.

Więcej informacji już w czerwcu na stronie internetowej
<https://subsidio-venire.kirp.pl/>.



Fot. Adobe Stock

NIEWINNA PASJA DO WINA

Rozmowa z Wiesławem Kujdą, radcą prawnym z OIRP w Rzeszowie, właścicielem winnicy i producentem wina.

■ Retorycznie spytam: lubi pan wino?

Oczywiście. Wina wytrawne, w ostateczności półwytrawne bez żadnych dodanych słodczy. Cukier przykrywa to, co jest w tym napoju najcenniejsze.

■ Pana winnica powstała w 2015 r. Skąd ten pomysł, przyzna pan, że dość niezwykły...

Myślę, że tkwi we mnie trochę taki niespokojny duch. Nie wiem, że zawsze o tym myślałem, ale zauważyłem, że gdzieś tak w 2010 r. polskie wina zaczęły być widoczne, powstawały winnice, na początku może jeszcze nieśmiało, ale zawsze. To wtedy pojawiła się ta pierwsza myśl, że może warto spróbować. Spotykałem się z winiarzami, dużo rozmawialiśmy. Uczyłem się, a decyzja dojrzała.

■ Jak dobre wino. I...

Bratem udział w różnego rodzaju szkoleniach organizowanych na Podkarpaciu, ale nie tylko. Znalazłem dobrą działkę, południowy stok o nachyleniu ok. 15%. Pomyślałem, że to w sam raz pod winnicę. W sumie 2 ha, z których na razie wykorzystuję pod uprawy winorośli tylko część. Rośnie na niej 2,5 tys. krzewów. Gdy ją kupiłem, zaczęły się przygotowania. Ta działka nie była przez jakiś używana, więc trzeba ją było przeorać, odchwąścić i odkwasić. Pracuję w Rzeszowie, prowadzę kancelarię prawną, ale nie mam żadnego problemu z pracą fizyczną, lubię ją, wychowałem się na wsi i wiem, jakie wymagania trzeba spełnić, by ziemia chciała rodzić. W pewnym sensie można powiedzieć, że ciągnęto wilka do lasu.

■ Praca pracą, ale potrzebna też była wiedza. Jak ją zdobyć?

Ukończyłem trzyletnie podyplomowe studia enologiczne na Uniwersytecie Rzeszowskim. To już był potężny tyk wiedzy. Ale równie ważne były spotkania, także w trakcie tych studiów, z innymi winiarzami. Wymiana doświadczeń, dzielenie się wiedzą. To był taki czas, że myśmy się właściwie wszyscy znali, łącznie z naszymi wykładowcami. Taki krąg pasjonatów winiarstwa, bo jak to właściwie można było wtedy nazwać inaczej.



Fot. Archiwum W. Kujdy

WIESŁAW KUJDA

Radca prawny, studiował prawo na Wydziale Prawa UMCS w Lublinie (filia w Rzeszowie) w latach 1987–1992. Ukończył aplikację prokuratorską i pracował w prokuraturze w latach 1992–2001. Od 2002 r. do chwili obecnej prowadzi kancelarię radcowską w Rzeszowie.

■ I co z tej wiedzy wynikało. Jak daleko jesteśmy za tradycyjnym światem winiarskim?

Z pewnością trudno się nam porównywać z „nowym światem” – Australią, Nową Zelandią, także Kalifornią czy tradycyjnymi europejskimi winnymi mocarstwami. I to jest jedna strona medalu. Ale druga jest taka, że gonimy ten świat w szybkim tempie. Dostęp do wiedzy, do technologii jest dziś bardzo łatwy i można bardzo szybko skracać dystans do najlepszych.

■ I jeszcze zarobić?

Większość z nas, polskich winiarzy, zaczynała całkiem niedawno i prowadzi niezbyt wielkie obszarowo winnice. Ja w dobrym roku mogę wyprodukować 2,5 tys. butelek wina. Oznacza to, że aby móc realizować swoją pasję winiarską... muszę na nią zarobić. Niektórzy mają jachty czy latają szybowcami, a ja mam winnicę. Oczywiście przy większym obszarze upraw i produkcji, nazwijmy to przemysłowej, zapewne można już mówić o zyskach. W takiej rodzinnej winnicy jak moja należy cieszyć się z nabytego doświadczenia i uzyskania znajdującego uznanie win. I mieć pomysł na to, co robimy dalej.

■ A co robimy?

Spełniłem warunki wstępne, które sobie założyłem, kupując to moje miejsce na ziemi: nie mam żadnych kredytów i jeśli nawet z niepokojem śledzę prognozy i zapowiedzi mrozu w kwietniu, to wiem, że nie przyniesie mi on finansowej zapaści. W tym roku tu, u nas, na Podkarpaciu wiosenny mróz nas oszczędził, ale w Lubuskim 7-stopniowe spadki spustoszyły



wiele winnic. Skoro były już wina, to postanowiliśmy zadbać o odwiedzających nas gości. Tak powstały taras degustacyjny, namiot rekreacyjny, palenisko. Wszystko z widokiem na piękną podkarpacką okolicę, ale oczywiście także winnicę. Bo przy lampce wina można rozmawiać godzinami. Zdarzył mi się taki wyjazd winiarski, podczas którego przy kieliszku wina rozmawialiśmy do rana... o winie i nie tylko. Tak samo dzieje się u nas w naszej winnicy w Pstrągowej koto Strzyżowa.

■ **Jak pan łączy pracę radcy prawnego i winiarza?**

Bardzo prosto. Wstaję bardzo wcześnie i już ok. 6 rano jestem w kancelarii w Rzeszowie. Po południu jadę do winnicy i wracam o 22. I nie muszę tego robić, ale chcę. Wiadomo, że w rolnictwie są cykle, dużo zależy – szczególnie przy uprawie winorośli – od warunków pogodowych. W sumie cierpliwość jest mile widziana. I konsekwencja.

■ **A czy może pan wytwarzać wino z winogron kupionych od innych producentów, nazwanych zgrabnie winogrodnikami?**

Jest to już od 2021 r. prawnie możliwe. Przedtem można było wytwarzać wino tylko ze swoich winogron. Ja tego nie robię i jeszcze nie słyszałem o takich przypadkach, ale z pewnością w przyszłości tak będzie się działo. Rynek to sobie wyreguluje.

■ **Jak pan ocenia rynek polskiego wina?**

Z pewnością dynamicznie się rozwija. Ostatnie 10 lat to był szybki wzrost ilości winnic i ich powierzchni. Polskie wina mają swoją specyfikę, niektórzy mówią o nich „wina północy”. Z pewnością charakteryzują się nieco większą kwasowością – to ze względu na warunki klimatyczne. Ale są to ciekawe, oryginalne smaki, które nieco odróżniają nas od tradycyjnych producentów. Polskie wina są coraz lepsze, zdobywają międzynarodowe nagrody. Miło jest usłyszeć od kogoś, że nigdy nie pił tak dobrego wina. Usłyszałem taką opinię o moim winie produkowanym z Jutrzenki – specyficznej polskiej odmiany winorośli. Czy może być coś lepszego dla winiarza? Możemy



być dumni, że w tak krótkim czasie udało się tak wiele zrobić. Rośnie popyt na polskie wina i rośnie też kultura ich picia, która w latach słusznie minionych została zamordowana przez wina owocowe, z dumną nazwą wino najczęściej niemające nic wspólnego. Najbardziej widoczna różnica między Polską a krajami z dużymi tradycjami winiarskimi polega na skali produkcji. Tam dominuje produkcja przemysłowa. W Polsce jeszcze tak się nie dzieje i z jednej strony wpływa to negatywnie na opłacalność produkcji. Ale z drugiej korzystnie na jakość naszych dopieszczonych win. Dobrą informacją jest to, że obszary, na których możliwa jest i będzie uprawa winorośli, przesuwają się coraz bardziej na północ. Choć mróz jest wrogiem.

■ **Czy to prawda, że w winnicach pali się ogniska, by zmniejszyć straty spowodowane ujemną temperaturą?**

To prawda, chodzi o zadymianie, ale przecież nie jest to możliwe w winnicach mających dziesiątki czy setki hektarów. Z pogodą można walczyć, ale kto z nią wygra?

■ **A wina bezalkoholowe?**

Jest takie zapotrzebowanie i powstaje takie wino. Można tylko zastanawiać się, czy ma to jakikolwiek sens.

■ **A ma?**

Moim zdaniem nie.

■ **A czym jest wino?**

Żywym organizmem, który nieustannie się zmienia. Aż do momentu, w którym je wypijamy. W winie zachodzą setki reakcji chemicznych. To samo wino wypite po roku będzie już inne. Podobne, ale inne.

■ **Czy można porównywać wina kupażowane z jednoodmianowymi?**

Pewnie można, ale co ma z tego wyniknąć? Decyzja, jakie to ma być wino, zależy zawsze od winiarza, który czasem decyduje się na produkcję wina jednoodmianowego, a innym razem eksperymentuje z dwoma, trzema czy nawet większą liczbą odmian. Ja posadziłem 15 odmian winogron i dzisiaj, po latach, wiem, że jak będę powiększał winnicę, to z pewnością z kilku odmian zrezygnuję. Bo po prostu niezależnie od ich pielęgnacji i pieczołowitości w tym miejscu się nie udają. I tyle.

■ **Powiększy pan winnicę?**

Taki był od początku pomysł. Myślałem, że nastąpi to szybko, ale pojawiła się pandemia, która zwolniła wiele procesów. Także powiększenie winnicy. Ziemia jest przygotowana, ogrodzona. Jak uznam, że to jest ten moment, to przystąpię do dzieła, ponieważ...

■ **...wiem, nic pan nie musi.**

Właśnie! Większy areal to więcej pracy, którą lubię, ale zapewne będzie wówczas ona wymagała innej organizacji. A ja lubię pracować sam. Wiele spraw zawodowych można z sektorem w ręce przemyśleć, zmęczyć się, jak się parę razy pod górkę podejdzie, ale i odpocząć.

■ **Nazwał pan winnicę „Notabene”. Łacina lubiła prawo. Polubiła też wino?**

To ocenią ci, którzy moich win spróbują. Bo ich nazwy, np. Primus, Versus czy Collis, też są zaczerpnięte z łacińskiego słownika. Ufam, że nie ma w tym przypadku: w końcu wino powstawało już wówczas, gdy tylko tym językiem mówiono. ■

Rozmawiał Krzysztof Mering

ADR CZY NDR – OTO JEST PYTANIE

Toczą się prace legislacyjne, których celem ma być wprowadzenie obowiązkowych spotkań informacyjnych w procesie sądowym w niektórych rodzajach spraw gospodarczych – w bardzo nielicznych przypadkach.



MACIEJ BOBROWICZ

Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych w latach 2007–2010, 2010–2013 i 2016–2020
Fot. Piotr Gilarski

Możliwość kierowania na posiedzenia informacyjne pojawiła się w 2016 r. wraz z reformą k.p.c. Nie znam dokładnych statystyk polskich, ale „szatu nie ma”. Z badań brytyjskich wynika, że w sprawach rodzinnych jedynie w 22% doszło do mediacji, a w 78% nie. Wyniki więc nie są zbyt zachęcające. W 2020 r. w Anglii i Walii do sądów wpłynęło 247 tys. spraw cywilnych, z czego 16,5 tys. trafiło do mediacji. Kraj kojarzony w Europie z mediacją... i tylko niecałe 7% spraw cywilnych trafia do mediacji?! Ten niezadowolający stan stał się bezpośrednią przyczyną wydania stanowiska przez brytyjską CJC – Civil Justice Council, w którym mediację obowiązkową uznano – po pierwsze za zgodną z prawem, po drugie za pożądaną. Stuszny i uzasadniony wydaje się inny wniosek, by dotychczas funkcjonujący powszechnie termin ADR – Alternative Dispute Resolution (alternatywne rozwiązywanie sporów) zastąpić skrótem NDR – Negotiation Dispute Resolution. ADR nie jest dziś alternatywą dla wymiaru sprawiedliwości – stała się bowiem częścią sądowego procesu rozstrzygania sporów. Każda istotna zmiana budzi opór, więc projekt wzbudził szereg kontrowersji: jak pogodzić dobrowolność mediacji i proponowaną obowiązkowość.

Przeciwnicy mediacji obowiązkowej prezentują szereg argumentów i poglądów. Pierwszy z nich to pogląd, iż należy koncentrować się na edukacji i podnoszeniu świadomości mediacji (tzw. koncepcja szturchania). Drugi – należy stosować strategię kija i marchewki. W systemie prawnym winny znaleźć się zachęty i sankcje. W Polsce stosowanie obu strategii przyniosło mierne rezultaty. „Przekonywanie” i edukacja niktogo nie przekonały, a „darmowy” proces w przypadku zawarcia ugody w mediacji przed pierwszą rozprawą jest nieatrakcyjną „marchewką”.

Po wielu latach stosowania mediacji w Wielkiej Brytanii wspomniane 7% mediacji spowodowało, że brytyjskie ministerstwo sprawiedliwości dojrzało do zaproponowania mediacji obowiązkowej w sprawach drobnych (SCMS) do 10 tys. funtów. Nie jest zresztą europejskim pionierem. Obowiązkowość funkcjonuje w Grecji i Włoszech. Strategie przekonywania i miękkiego zachęcania okazały się nieskuteczne.

Dziesięć lat temu Parlament Europejski przeprowadził bezprecedensowe badanie. Zadano szereg szczegółowych pytań wielu ekspertom z zakresu mediacji w 27 europejskich krajach. Wynik tego stanowi raport „Rebooting Mediation”. Na pytanie o najbardziej efektywny legislacyjny sposób wdrożenia mediacji odpowiedź brzmiała: „obligatoryjna mediacja”. Oni doskonale wiedzieli, że zmiana przekonań i postaw ludzi zająć może dziesiątki lat. Niestety pewien rodzaj obligatoryjności w interesie społecznym jest czasami niezbędny.

Obowiązkowe zapinanie pasów w samochodach też budziło sprzeciw: „nikt nie ma prawa mi nakazać czegokolwiek w moim samochodzie”. Palenie w miejscach publicznych „godziło w wolność jednostki” i gdyby nie wprowadzony zakaz, do dziś wdychalibyśmy dym w kawiarniach.



Fot. Adobe Stock

Co więc robić? Po pierwsze określić precyzyjnie cel: zwiększenie liczby spraw kierowanych do mediacji i ugód zawieranych przed mediatorem. Po drugie należy wprowadzić mechanizm obligatoryjności. Po trzecie, jeśli państwo wymaga, aby przed przystąpieniem czy też w trakcie sporu sądowego podjęto próbę mediacji, to ma obowiązek dopilnować standardu osób zajmujących się zawodowo mediacją. To bowiem zagwarantuje odpowiednią jakość mediacji i obniży ryzyko niepowodzeń. Musi być zatem wprowadzony standard określający umiejętności i wiedzę mediatora. A właśnie jest szansa, by to zrobić – bo również toczą się prace dotyczące Krajowego Rejestru Mediatorów. Zaniedbanie tego będzie błędem nie do naprawienia.

Przeciwnikom obligatoryjności mediacji przytoczę to, co powiedział prof. Giuseppe de Palo, *spiritus movens* raportu „Rebooting Mediation” w 2014 r.: „Twój konflikt to twój problem, powinieneś sam sobie z nim poradzić i go rozwiązać. Ale skoro nie potrafisz czy nie możesz tego zrobić i przychodzisz do sądu, to my wszyscy – my, którzy płacimy podatki, a więc ponosimy koszty utrzymania wymiaru sprawiedliwości i twojego procesu – my wszyscy mamy prawo prosić ciebie o to, abyś przed zaangażowaniem wymiaru sprawiedliwości podjął próbę mediacji”. ■



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

DAJ SIĘ ZNALEŹĆ DOŁĄCZ DO WYSZUKIWARKI



szukajradcy.pl

wyszukiwarka radców prawnych



Wyszukiwarka szukajradcy.pl

- to nowoczesne narzędzie, które pozwala łączyć radców prawnych z potencjalnymi klientami,
- jest dostępna dla wszystkich radców w Polsce,
- to jedyna na polskim rynku wyszukiwarka certyfikowana przez Krajową Izbę Radców Prawnych,
- obejmuje wyłącznie nazwiska radców prawnych, którzy są aktywni zawodowo i mają uprawnienia do wykonywania zawodu,
- zawiera także ogólne, ważne dla klientów informacje o zawodzie radcy prawnego, jego kompetencjach, formach działania itd.

Jak się znaleźć w szukajradcy.pl

Należy wejść na stronę e-kirp.pl, zarejestrować się, a po weryfikacji uprawnień zawodowych po prostu zarządzać treściami na swoim profilu.

Każdy radca prawny, który dołączy do wyszukiwarki, może:

- stworzyć swoją sylwetkę w formie wizytówki z najważniejszymi informacjami (m.in. podać wykształcenie, specjalizację, lokalizację, dane kontaktowe),
- publikować treści o charakterze prawniczym (artykuły, treści audiowizualne) i linkować je ze swoim profilem.

Jak to działa?

Za pomocą wyszukiwarki potencjalni klienci znajdują wizytówki radców prawnych, wpisując w odpowiednie okno słowa kluczowe, takie jak np. miejscowość czy specjalizacja. W wynikach wyszukiwania potencjalnemu klientowi wyświetlają się pasujące sylwetki radców prawnych.

Opublikuj swoją wizytówkę na szukajradcy.pl i daj się znaleźć klientom!

Szybko, prosto i skutecznie!

PROBLEMY PRAWNE?



**Nie szukaj
ucieczki**



szukajradcy.pl

- Sprawy sądowe
- Prawo cywilne
- Prawo gospodarcze
- Prawo karne
- Prawo administracyjne



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

**DODATEK
DLA
APLIKANTÓW**

ZADANIA
EGZAMINACYJNE

DWUMIESIĘCZNIK
SAMORZĄDU
RADCÓW PRAWNYCH



RADCA PRAWNY

Nr 213/2024
MAJ/CZERWIEC
ISSN 1230-1426

EGZAMIN RADCOWSKI 2024





Fot. Adobe Stock

EGZAMIN RADCOWSKI 2024 ZA NAMI

Choć w dniu publikacji artykułu nie ma jeszcze oficjalnych informacji o wynikach egzaminu ze wszystkich komisji egzaminacyjnych w kraju – na podstawie wyników częściowych można stwierdzić, że zdający poradzi sobie z egzaminem bardzo dobrze i zdecydowana większość z nich uzyskała wynik pozytywny.



**PIOTR
OLSZEWSKI**
radca prawny
Fot. OIRP w Warszawie

Wnioski o dopuszczenie do egzaminu radcowskiego złożyły w tym roku 1924 osoby, w tym zdecydowana większość osób, które ukończyły aplikację, oraz osoby uprawnione z innych tytułów (m.in. doktorzy prawa, referendarze sądowi i absolwenci prawa z odpowiednim stażem – uprawnieni do przystąpienia do egzaminu z art. 25 ust. 2 ustawy o radcach prawnych).

W tym samym terminie co egzamin radcowski przeprowadzono egzamin adwokacki, do którego chciały przystąpić 1374 osoby, czyli zauważalnie mniej.

W pierwszym dniu egzaminu – 23 kwietnia – zdający rozwiązywali zadanie z zakresu prawa karnego, 24 kwietnia – zadanie z zakresu prawa cywilnego lub rodzinnego, 25 kwietnia – zadanie z zakresu prawa gospodarczego, a 26 kwietnia

– zadanie z zakresu prawa administracyjnego oraz zadanie egzaminacyjne z zakresu zasad wykonywania zawodu radcy prawnego lub zasad etyki. Tradycyjnie przez wiele lat egzaminy zawodowe odbywały się w marcu. W okresie pandemii egzaminy przesuwano na maj lub kwiecień. Pomimo odwołania stanu zagrożenia epidemicznego nie zdecydowano się na przeprowadzanie egzaminów w marcu.

Dla przypomnienia do egzaminu radcowskiego w 2023 r. przystąpiło 2034 zdających. Pozytywny wynik uzyskało wówczas 1662 zdających (około 82%). W 2022 r. zdawalność również wynosiła 82%. Zdały wówczas 1744 osoby z 2135 przystępujących. W 2021 r. zdało ponad 88% młodych prawników. Wynik pozytywny uzyskało wówczas 2231 przyszłych radców, negatywny 299 osób. Oficjalne wyniki tegorocznego egzaminu będą znane do połowy czerwca br.

Każdego dnia egzaminy rozpoczynały się o godz. 10.00 i trwały po sześć godzin (od pierwszego do trzeciego dnia egzaminu) oraz osiem godzin (w czwartym dniu egzaminu). Prace egzaminacyjne mogły być sporządzane w formie pisemnej lub przy użyciu własnego sprzętu komputerowego. Z tej drugiej możliwości skorzystali niemal wszyscy zdający.

Zdający używali odpowiednio przygotowanych własnych laptopów, spełniających wymagania techniczne ogłoszone przez przewodniczących komisji egzaminacyjnych. Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało wyposażoną w edytor tekstu aplikację egzaminacyjną, która blokuje dostęp do zasobów komputera i uniemożliwia łączność z urządzeniami zewnętrznymi.

Osobom z niepełnosprawnością zdającym egzaminy zawodowe przysługiwało uprawnienie do skorzystania z wydłużenia o połowę czasu trwania każdej części egzaminu, a matkom karmiącym uprawnienie do dwóch półgodzinnych przerw każdego dnia egzaminu, które nie podlegają wliczeniu do czasu trwania egzaminu w danym dniu.

Podczas egzaminu zdający mogli korzystać z przyniesionych przez siebie aktów prawnych, komentarzy i orzecznictwa. Komisje egzaminacyjne zapewniły też dostęp do stanowisk komputerowych z systemem informacji prawnych.

Egzamin radcowski został przeprowadzony łącznie przez 32 komisje egzaminacyjne w: Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Koszalinie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Toruniu, Wąbrzychu, Warszawie, we Wrocławiu oraz w Zielonej Górze.

TRUDNY EGZAMIN?

Podobnie jak w ubiegłym roku ogólne wrażenia młodych prawników podchodzących do tegorocznego egzaminu zawodowego były pozytywne. Podobnie też jak w poprzednim roku zdających zaskoczył egzamin z prawa gospodarczego, podczas którego trzeba było napisać pozew, a nie oczekiwaną przez większość zdających umowę. Egzamin z prawa gospodarczego zwykle wzbudza największe emocje wśród przyszłych radców prawnych, w czym nie ma nic dziwnego, bo jest to przedmiot, z którego statystycznie najwięcej osób przystępujących otrzymuje ocenę niedostateczną.

Jak wskazują zdający, egzamin przebiegł bez zakłóceń, a jak zwykle największym problem był wysiłek fizyczny związany z czterodniowym maratonem egzaminacyjnym. Cztery dni wysiłku intelektualnego stanowią duży problem dla każdego. Każdego dnia młodzi prawnicy przez kilka godzin dokonują analiz prawnych, wykładni, przeglądają literaturę i orzecznictwo. Dodatkowo należy się również skupić na tym, aby napisana praca była czytelna, przejrzysta, nie zawierała sformułowań potocznych czy zwykłych literówek. Oczywiście jest, że każdemu towarzyszy przy tym stres.

Jak co roku wróciła też dyskusja o tym, które zadania – czy na egzaminie radcowskim czy adwokackim – były łatwiejsze, a wraz z nią pomysł, by je ujednoczyć dla obu samorządów prawniczych, tak jak ma to miejsce podczas egzaminów wstępnych na aplikacje.

– Postulat wspólnego egzaminu, a ściślej rzecz ujmując ujednoczenia pytań egzaminacyjnych na egzaminie radcowskim i adwokackim, oceniamy pozytywnie. Samorządy radcowski i adwokacki powinny zachować swoją odrębność, jednakże wiedza osób aspirujących do wykonywania zawodu radcy prawnego i adwokata powinna być weryfikowana według tożsamych kryteriów. Po zdaniu egzaminu zawodowego

Podobnie jak w ubiegłym roku ogólne wrażenia młodych prawników podchodzących do tegorocznego egzaminu zawodowego były pozytywne. Podobnie też jak w poprzednim roku zdających zaskoczył egzamin z prawa gospodarczego, podczas którego trzeba było napisać pozew, a nie oczekiwaną przez większość zdających umowę.

radcowie prawni i adwokaci świadczą pomoc prawną względem każdego klienta, mając tożsame uprawnienia zawodowe. Zdający egzamin zawodowy niekiedy mają poczucie, że poziom pytań egzaminacyjnych na egzaminie radcowskim i adwokackim bywa różny, co nie pozwala na jednolite zwerifikowanie poziomu wiedzy wszystkich zdających – wskazywał r. pr. Bartosz Opaliński, członek Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych po zorganizowanym w maju br. Forum Młodych Radców Prawnych w Bydgoszczy, gdzie także dyskutowano na ten temat. (Więcej o FMR w numerze 213, s. 10).

Pojawiają się ponadto opinie i postulaty nad zmianą formuły egzaminu. Według przedstawicieli środowisk prawniczych wyczerpujący fizycznie i psychicznie czterodniowy egzamin może nie odzwierciedlać rzeczywistej wiedzy i umiejętności zdających, a konieczny jest większy nacisk na praktykę. Pojawiają się także głosy o powrocie do formuły egzaminów ustnych, np. z etyki i zasad wykonywania zawodu. Nie wszystkim pomysł ten się podoba. Jak wskazują aplikanci – egzaminy ustne nie dają wszystkim równych szans i często zależą od szczęścia, np. przy losowaniu pytań.

SPRAWDZANIE ZADAŃ EGZAMINACYJNYCH

Na pozytywny wynik z egzaminu radcowskiego mogą liczyć zdający, którzy z każdej części egzaminu otrzymają ocenę pozytywną. Oceny rozwiązania każdego zadania egzaminu radcowskiego dokonują – niezależnie od siebie – dwaj egzaminatorzy z dziedzin prawa, których dotyczy praca pisemna, jeden spośród wskazanych przez Ministra Sprawiedliwości, a drugi spośród wskazanych przez Krajową Radę Radców Prawnych, biorąc pod uwagę zachowanie wymogów formalnych, zastosowanie właściwych przepisów prawa i umiejętność ich interpretacji, poprawność zaproponowanego przez zdającego sposobu rozstrzygnięcia problemu, z uwzględnieniem interesu strony, którą – zgodnie z zadaniem – reprezentuje.

Każdy egzaminator sprawdzający pracę pisemną wystawia ocenę cząstkową i sporządza pisemne uzasadnienie jej wystawienia, przekazując je niezwłocznie przewodniczącemu komisji egzaminacyjnej, który załączył wszystkie uzasadnienia ocen cząstkowych, dotyczące prac zdającego, do protokołu z przebiegu egzaminu radcowskiego.

Komisje egzaminacyjne podejmują uchwały o wyniku egzaminu radcowskiego większością głosów w obecności wszystkich członków komisji egzaminacyjnej. Komisja egzaminacyjna doręcza zdającemu uchwałę o wyniku egzaminu radcowskiego, a jej odpis przesyła Ministrowi Sprawiedliwości, Prezesowi Krajowej Rady Radców Prawnych, właściwej radzie okręgowej izby radców prawnych oraz dołącza do akt

osobowych zdającego. Minister Sprawiedliwości opublikuje natomiast w Biuletynie Informacji Publicznej imiona i nazwiska osób, które uzyskały pozytywny wynik z egzaminu radcowskiego, a także imiona ich rodziców.

Egzaminatorzy podczas sprawdzania prac egzaminacyjnych biorą pod uwagę tzw. opisy istotnych zagadnień prawidłowego ich rozwiązania, przygotowanego przez zespoły układające zadania, jednak opisy te nie wiążą egzaminatorów. Opisy istotnych zagadnień są dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości.

Należy przypomnieć, że opisy istotnych zagadnień do zadań egzaminacyjnych, zgodnie z ugruntowanym już stanowiskiem wojewódzkich sądów administracyjnych, nie wiążą egzaminatorów. Jedyne bowiem kryteria oceny prac kandydatów na

radców prawnych zawarte są wyłącznie w ustawie o radcach prawnych. (por. np. wyrok Sądu Administracyjnego w Warszawie z 29 kwietnia 2011 r., sygn. akt VI SA/Wa 225/11). Z tej przyczyny sygnalizowane przez zdających wątpliwości w zakresie zmieszczenia się „w kluczu odpowiedzi” – nie muszą automatycznie oznaczać problemu z wynikiem poszczególnych części egzaminu.

Od uchwały o wyniku egzaminu radcowskiego zdającemu będzie przysługiwać odwołanie do komisji egzaminacyjnej II stopnia przy Ministrze Sprawiedliwości w terminie 14 dni od dnia otrzymania uchwały o wyniku. Komisja II stopnia rozstrzyga o odwołaniu również uchwałą. Od tak podjętej uchwały komisji odwoławczej służy jeszcze skarga do sądu administracyjnego.

ZADANIA NA EGZAMINIE

● Prawo karne

Bohatera kazusu z prawa karnego Jana Niskiego oskarżono o to, że w dniu 5 grudnia 2023 r. w Sieradzu, po odbyciu łącznie kary co najmniej roku pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k., dokonał kradzieży szczególnie zuchwałej zegarka o wartości 400 zł, tj. przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 278 § 3a k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz dodatkowo, że dokonał kradzieży z włamaniem samochodu osobowego marki Honda Civic o wartości 75 tys. zł, to jest popełnienia przestępstwa wyczerpującego dyspozycję art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Zdaniem zespołu do przygotowania zadań na egzamin radcowski w przypadku tego zadania zasadne było sporządzenie apelacji. Rozwiązując zadanie, zdający powinien zaskarżyć wyrok Sądu Rejonowego w Sieradzu w całości i zwrócić uwagę na kilka zagadnień.

Istotne uchybienie, jakiego dopuścił się Sąd Rejonowy w Sieradzu, polegało na niezasadnym przyjęciu, że oskarżony Jan Niski popełnił przestępstwo kradzieży szczególnie zuchwałej a następnie przestępstwo kradzieży z włamaniem samochodu osobowego w warunkach recydywy wielokrotnej, o której mowa w art. 64 § 2 k.k. Zgodnie z tym przepisem recydywę wielokrotną można przypisać sprawcy, który ponownie popełnia przestępstwo, ale z grupy przestępstw wskazanych w art. 64 § 2 k.k., a ponadto spełnia pozostałe warunki wymienione w powyższym przepisie, podczas gdy oskarżony był wprawdzie wcześniej skazany w warunkach tego przepisu, ale za przestępstwo niealimentacji, o którym mowa w art. 209 § 1a k.k.

Kolejne uchybienie dotyczące czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 1 wyroku polegało na tym, że sąd z naruszeniem przepisu art. 49a § 1 k.p.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Tomasza Szpaka kwoty 400 zł. Wniosek o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem powinien być złożony najpóźniej do zamknięcia przewodu sądowego, podczas gdy w przedmiotowej sprawie prokurator wniosek o naprawienie szkody złożył dopiero w swoim końcowym wystąpieniu, tzn. po zamknięciu przewodu sądowego.

Dodatkowo należało zauważyć, że co prawda sąd ustalił stan faktyczny w sprawie prawidłowo, jeśli chodzi o czyn wskazany w pkt II wyroku, to błędnie jednak zakwalifikował to zachowanie. Poprawnie zachowanie oskarżonego należało zakwalifikować wyłącznie jako przestępstwo z art. 289 § 2 k.k., który nie miał zamiaru dokonania kradzieży auta.

Do tak dostrzeżonych uchybień należało postawić odpowiednie wnioski apelacyjne:

- jeżeli chodzi o czyn z pkt 1 wyroku, należało wnieść o zmianę wyroku i przyjęcie kwalifikacji prawnej z art. 278 § 3a k.k. i wyeliminowanie art. 64 § 2 k.k. oraz uchylenie orzeczenia o obowiązku naprawienia szkody zawartego w pkt 2 wyroku, a także orzeczenie łagodniejszej kary;
- jeżeli chodzi o czyn z pkt 3 wyroku, należało wnieść o zmianę wyroku i przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z art. 289 § 2 k.k. i wyeliminowanie art. 64 § 2 k.k., w konsekwencji wnieść o orzeczenie łagodniejszej kary;
- zasadne było także wniesienie o orzeczenie łagodniejszej łącznej kary pozbawienia wolności oraz grzywny.

● Prawo cywilne

W kazusie z prawa cywilnego, jak wynikało z akt sprawy, powód Tomasz Adamski wniósł o zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w Warszawie kwot:

- 90 tys. zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek śmierci ojca, Jana Adamskiego, w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 9 lipca 2019 r.,
- 49 tys. zł skapitalizowanej renty za okres od 1 sierpnia 2019 r. do 31 sierpnia 2023 r.,
- renty bieżącej w wysokości 1 tys. zł miesięcznie, poczynając od września 2023 r.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. Podniósł zarzut przyczynienia się Jana Adamskiego do powstania szkody w wysokości 50% poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa oraz zarzut przedawnienia roszczeń rentowych powoda. Dodatkowo wskazał, że w jego ocenie wyptacona dotychczas kwota 30 tys. zł tytułem zadośćuczynienia (wyjściowo 60 tys. zł) w pełni rekompensuje doznaną krzywdę, a żądanie zasądzenia dodatkowej kwoty zadośćuczynienia uznał za wygórowane i nieudowodnione.



Fot. Adobe Stock

Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził na rzecz powoda wyłączenie kwotę 30 tys. zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty i w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Zdaniem zespołu do przygotowania zadań na egzamin radcowski w stanie faktycznym sprawy uzasadnione było wniesienie apelacji w imieniu powoda Tomasza Adamskiego i zaskarżenie wyroku w części, w której sąd powództwo oddalił, oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Zdający w apelacji powinni podnieść zarzuty naruszenia przez sąd przepisów prawa procesowego i materialnego, m.in.:

- a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. poprzez błędne ustalenie, że Jan Adamski nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa;
- b) art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim błędnie ustalono kwestie związane z dochodami rodziny po śmierci Jana Adamskiego;
- c) art. 6 k.c. i art. 362 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na obciążeniu powoda ciężarem dowodu w zakresie braku przyczynienia się Jana Adamskiego do powstania szkody;
- d) art. 4421 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, skutkujące nieprawidłowym przyjęciem, że prawo do renty uległo przedawnieniu;
- e) art. 118 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i wskutek tego przyjęcie, że roszczenie o zapłatę rat

rentowych za okres od stycznia 2020 r. do sierpnia 2023 r. uległo przedawnieniu;

- f) art. 446 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że jedynie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego podlegają zaspokojeniu rentą z art. 446 § 2 k.c., która nie może być wyższa niż świadczenie alimentacyjne, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu wskazuje, że renta ta może obejmować wszystkie potrzeby uprawnionego.

Wniosek apelacyjny powinien zostać sformułowany jako wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

● Prawo gospodarcze

Zdaniem zespołu do przygotowania zadań na egzamin radcowski prawidłowe rozwiązanie zadania z prawa gospodarczego polegało na sporządzeniu pozwu o zapłatę z tytułu wyrównania brakującej wartości aportu na podstawie art. 175 k.s.h. Przepis ten dotyczy zarówno wnoszenia aportu do spółki przy jej tworzeniu, jak i podwyższania kapitału zakładowego. W stanie faktycznym sprawy należało dostrzec, że zgodnie z art. 175 k.s.h. odpowiedzialność ponoszą wspólnik, który wniósł zaniżony wkład (bez względu na to, czy miał świadomość zawyżenia, czy też nie), i członek zarządu (który, znając okoliczność zawyżenia, zgłosił wniosek o wpis do rejestru), a odpowiedzialność wspólnika i członka zarządu jest solidarna. Tym samym solidarnie powinni zostać pozwani Adam Gil, jako wspólnik,

który wniósł aport do spółki, i Marek Stysz, który jako członek zarządu znał okoliczność zawyżenia aportu i zgłosił wniosek o wpis podwyższenia kapitału zakładowego do rejestru.

Wartość przedmiotu sporu należało określić w pozwie na kwotę 445 tys. zł. Sprawa o wyrównanie brakującej wartości aportu wynikającej ze znacznego jego zawyżenia stanowi sprawę ze stosunku spółki. Pozew powinien więc zostać skierowany według siedziby spółki do Sądu Okręgowego Wydziału Gospodarczego w Katowicach.

● Prawo administracyjne

Kazus z prawa administracyjnego oparty był na przepisach ustawy z dnia 17 maja 1989 r. – Prawo geodezyjne i kartograficzne. Bohater zadania wniósł do Burmistrza Miasta Gogolin o rozgraniczenie należącej do niego nieruchomości z nieruchomością stanowiącą własność Janiny Racy. Po wizycie geodety i wydaniu przez niego opinii Burmistrz Gogolina wydał decyzję o umorzeniu postępowania administracyjnego w sprawie, ponieważ strony postępowania nie doszły do porozumienia co do przebiegu granicy między swoimi nieruchomościami, pozostając w sporze. Ze względu na to, że strony nie zawarły ugody, powstały spór graniczny nie może być rozstrzygnięty decyzją o rozgraniczeniu. Po złożonym odwołaniu samorządowe kolegium odwoławcze utrzymało w mocy decyzję organu I instancji.

Zdaniem zespołu do przygotowania zadań na egzamin radcowski celowe było sporządzenie skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Opolu. Organy naruszyły w tym przypadku szereg przepisów, w tym art. 33 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 2 oraz art. 34 ust. 1 i 2 ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne, art. 89 § 1 i 2 k.p.a., art. 138 § 1 pkt 1 k.p.a., art. 10 § 1 k.p.a. Naruszenia powyższe doprowadziły do błędnego uznania, że nie można było w stanie faktycznym sprawy wydać decyzji merytorycznej i dokonać rozgraniczenia nieruchomości. W skardze należało zawnieioskować o zastosowanie przez sąd administracyjny art. 145 § 1 pkt 1 lit. a i c p.p.s.a. wobec decyzji organu odwoławczego, tj. uchylenie tej decyzji oraz zastosowanie art. 145 § 1 pkt 2 w zw. z art. 135 p.p.s.a., wobec decyzji organu I instancji, tj. jej uchylenie w celu przeprowadzenia ponownego postępowania przez organ I instancji dla dokonania prawidłowej oceny ustalonych okoliczności faktycznych, z uwzględnieniem oceny prawnej sformułowanej przez sąd.

● Zadanie z zasad wykonywania zawodu i zasad etyki

Rozwiązanie zadań z zasad wykonywania zawodu i zasad etyki polegało na sporządzeniu opinii prawnej na podstawie opracowanego na potrzeby egzaminu stanu faktycznego.

Zdający w opinii prawnej powinien zwrócić uwagę na następujące uchybienia zasadom wykonywania zawodu i zasadom etyki przez radcę prawnego Marcina Wesotego:

1. w sytuacji towarzyskiej zaoferował swoje usługi prawne, pomimo tego że nie został poproszony o pomoc przez Feliksa Nowaka; pozyskanie klienta odbyło się z naruszeniem dobrych obyczajów, a radca prawny zachwał swoją skuteczność; radca prawny naruszył swoim zachowaniem art. 6 KERP, art. 33 ust. 2 KERP;



Fot. Adobe Stock

2. w pozwie powołał dowód z przesłuchania radcy prawnego Pawła Westwalskiego w celu ustalenia faktów stanowiących tajemnicę zawodową radcy prawnego; takie postępowanie narusza art. 20 KERP;
3. współpracował ze spółką prawa handlowego Efektywna Windykacja sp. z o.o. w pozyskiwaniu klienta oraz w procesie wykonywania czynności zawodowych radcy prawnego; spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie jest podmiotem uprawnionym do świadczenia pomocy prawnej; umowa o obsługę prawną po stronie zleceniobiorcy wskazywała zarówno tę spółkę, jak i radcę prawnego Marcina Wesotego; powyższe okoliczności wskazują na naruszenie art. 25a ust. 2 KERP;
4. jest znajomym Jana Śledzia (przeciwnika procesowego Feliksa Nowaka) i był z nim współwłaścicielem lokalu użytkowego; podejmując się prowadzenia sprawy, naruszył art. 27 pkt 5 KERP;
5. naruszył zasady etyki, albowiem w umowie o obsługę prawną, której był stroną, ustalił wynagrodzenie wyłącznie za osiągnięcie wyniku postępowania sądowego w postaci uwzględnionego powództwa; postępując w ten sposób, radca prawny naruszył art. 36 ust. 3 KERP;
6. pozostawiając bez jakiegokolwiek zabezpieczenia dokumenty dotyczące sprawy sądowej swojego klienta w miejscu, do którego mają dostęp osoby trzecie niebędące jego współpracownikami, naruszył art. 3 ust. 3 ustawy o radcach prawnych, art. 9 KERP oraz § 5 Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego;
7. niepochlebnie wyrażał się o kwalifikacjach zawodowych Pawła Westwalskiego oraz nie poinformował go o rozpoczęciu czynności zawodowych, czym naruszył art. 53 ust. 1 pkt 1 i 3 KERP;
8. przyjmując swojego klienta w lokalu, który nie zapewniał warunków prawidłowego wykonywania zawodu, w szczególności w lokalu, który nie zapewniał obowiązku zachowania i zabezpieczenia tajemnicy zawodowej, naruszył § 13 Regulaminu wykonywania zawodu radcy prawnego.
Co bardzo ważne, zdający powinien także wskazać, że naruszenia powołanych wyżej przepisów ustawy o radcach prawnych, postanowień KERP oraz regulaminów mogą stanowić podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego, przewidzianej w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych. ■